Dzisiaj 14 stron

Wydanie wieczorne

Cena 20 groszy

KURJER POZNANSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannem i wydaniu wieczornem. — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — natomiast w dni poświąteczne tylko wydanie wieczorne

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki Witold Noskowski, gospodarczego i giełdowego dr Marjan Chełmikowski wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Antoni Konieczny, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber

Wydawnictwo Sp. Akc. Drukarnia Polska w Poznaniu, św. Marcin 70

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda

Nr. 84

Poznań, poniedziałek dnia 22 lutego 1932

Rok XXVII

Młodzież twierdzą, dla „sanacji" nie do zdobycia

Na wszystkich wyższych uczelniach walne zebrania „Bratnich Pomocy" i pokrewnych organizacyj młodzieży akademickiej kończą się decydującem zwycięstwem żywiołów narodowych. Tak było w ostatnich tygodniach kolejno na politechnice lwowskiej, na uniwersytecie lubelskim, w poznańskiej wyższej szkole handlowej. To samo powtórzyło się następnie na uniwersytecie lwowskim, w Akademickiem Kole Towarzystwa Szkoły Ludowej we Lwowie i we „Wzajemnej Pomocy Medyków" w Krakowie, gdzie zarazem uchwalono usunięcie z organizacji Żydów, co w stosunkach krakowskich jest szczególnie doniosłe. Ostatniej zaś niedzieli młodzież narodowa wyszła zwycięsko z walki wyborczej w Warszawie na walnych zebraniach politechniki, uniwersytetu i wyższej szkoły budowy maszyn Rotwanda i Wawelberga.

Stało się to mimo wprost szalonej agitacji, prowadzonej przez „sanację", mimo piorunujących artykułów prasy prorządowej z „Gazetą Polską" na czele i mimo dużych funduszów, rzuconych na „sanacyjne" metody walki.

Wyzyskano specjalnie sprawę defraudacyj finansowych, jakie zaszły w „Bratniej Pomocy" politechniki warszawskiej, o czem informowaliśmy Czytelników naszych. Jak wiadomo, zarząd „Bratniej Pomocy" odtrącił winowajców i oddał ich pod sąd, jak należało. Parszywe owce mogą się znaleźć wszędzie, ale ludzie uczciwi postępują z niemi tak, jak na to zasługują! To zrobiono, i to szerokie rzesze studentów politechniki oceniły w sposób właściwy. Rzecz inna, że, gdyby nie wspomniane wypadki, przewaga żywiołów narodowych na walnem zebraniu byłaby jeszcze większa, co się wykaże niewątpliwie następnym razem.

W „Bratniej Pomocy" uniwersytetu warszawskiego nie pomógł nawet zgodny front atakujących, począwszy od konserwatystów „sanacyjnych", a skończywszy na komunistach. Ich kandydat z „sanacyjnego" Legjonu Młodych otrzymał głosów tylko 199, a przedstawiciel Młodzieży Wszechpolskiej — 659. A wszystko to wśród wrzucania przez „sanatorów" na salę poprzez okna kamieni i butelek z gazem, celem wywołania popłochu i zamętu.

Jak na „sanację" podziałała klęska, tego dowodem, że komendant główny Legjonu Młodych nakazał jego członkom — wystąpienie z „Bratniej Pomocy" uniwersytetu warszawskiego. Grzebią się do reszty...

Młodzież narodowa stacza te walki pod hasłem obrony pełnej autonomji uniwersyteckiej i wolności myśli i czynu obywatelskiego. Wszystkie wybory wykazują, że młodzież akademicka jak była, tak pozostała i będzie nadal twierdzą ducha narodowego, dla „sanacji" nie do zdobycia. Środowe walne zebranie „Bratniej Pomocy" na uniwersytecie poznańskim prawdę tę niewątpliwie potwierdzi w całej pełni.

Zwycięstwa młodzieży narodowej

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.). — W ciągu soboty i niedzieli odbyły się w Warszawie trzy walne zebrania „Bratnich Pomocy": politechniki, uniwersytetu oraz wyższej szkoły budowy maszyn Wawelberga i Rotwanda. Na wszystkich tych zebraniach atak „sanacji" załamał się całkowicie. Młodzież narodowa odniosła wszędzie pełne zwycięstwo.

Na politechnice warszawskiej

O pierwszej części walnego zebrania „Br. Pom." politechniki już donosiliśmy. W dalszym przebiegu zebrania prezesem „Br. Pomocy" wybrany został znaczną większością kandydat młodzieży narodowej, p. Drewnacki. Ponadto walne zebranie uchwaliło wniosek, uznający Naczelny Komitet Akademicki za najwyższą reprezentację młodzieży akademickiej i wyrażający przekonanie, że sprawa legalizacji tego Komitetu będzie szybko i pomyślnie załatwiona. Uchwalono wnioski o konieczności walki z zalewem żydowskim oraz postanowiono opodatkować się na rzecz biura prezydjalnego Międzynarodowej Konfederacji Studentów (C. I. E.).

Na uniwersytecie warszawskim — mimo „sanacyjnych" butelek z gazem

W niedzielę, o godzinie 11 rano rozpoczęło się walne zebranie „Bratniej Pomocy" uniwersytetu warszawskiego, na którem po uczczeniu pamięci ś. p. Wacławskiego, oraz zmarłego adw. Leona Rostkowskiego wybrano przewodniczącym zebrania kandydata młodzieży narodowej p. Ruszkowskiego. Dostał on 659 głosów, podczas gdy kandydat opozycji „sanacyjno" - lewicowej obejmującej blok od konserwatystów do komunistów włącznie, Olszewski z „Legjonu Młodych" otrzymał głosów 199. Większość narodowa wynosiła więc prawie 80 proc. ogółu zebranych.

Po bardzo żywej dyskusji wyrażono hołd senatom za stanowisko zajęte w obronie zagrożonej autonomji szkół wyższych i oświadczono gotowość młodzieży do obrony autonomji. Postanowiono opodatkować się w wysokości 1 zł. na rzecz reprezentacji Polski w C. I. E.

Kiedy późnym wieczorem przystąpiono do wyborów i ustępujący przewodniczący zgłosił kandydaturę narodowca p. Zdzisława Węglińskiego na prezesa, okna sali obrad, wychodzące w stronę Wisły, zarzucone zostały kamieniami i innemi pociskami. Wszystkie szyby zostały wybite, a zebrani poczuli woń gazu. Na salę rzucono przez okna butelki z gazem. Część studentów wybiegła na dziedziniec, gdzie ujrzano grupę uciekających „sanatorów". Wywiązała się walka, podczas której szereg osób został mniej lub więcej ciężko ranny. Zaalarmowano pogotowie ratunkowe, które zaopatrzyło i odwiozło 5 ciężko rannych. Bójka częściowo przeniosła się na ulicę, gdzie natychmiast została przez policję zlikwidowana. Po tym incydencie „sanacja" nie wróciła już na zebranie, które zakończono około godz. 1 w nocy. Prezesem został wybrany kandydat młodzieży narodowej p. Węgliński.

Na wyższej szkole budowy maszyn w Warszawie

W „Bratniej Pomocy" studentów Wyższej Szkoły Budowy Maszyn Wawelberga i Rotwanda prezesem został wybrany narodowiec Lipiński. (w)

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) W „Gazecie Polskiej" ogłoszony został rozkaz komendanta głównego „sanacyjnego" Legjonu Młodych, który stwierdza, że należenie do Bratnich Pomocy w takim stanie rzeczy stało się niemożliwe (!), wobec czego zabrania członkom Legjonu Młodych należenia do „Bratniej Pomocy" studentów uniwersytetu warszawskiego. (w.)

Na uniwersytecie lwowskim

Lwów, 22. 2. (Tel. wł.) W ciągu ostatnich dni odbył się znów szereg walnych zebrań organizacyj akademickich. Wszystkie skończyły się zwycięstwami młodzieży narodowej.

Walne zebranie „Bratniej Pomocy" uniwersytetu lwowskiego uchwaliło absolutorjum dla ustępującego zarządu i wybrało następnie nowy zarząd, złożony wyłącznie z przedstawicieli młodzieży narodowej.

Atak „sanacji" na Akademickie Koło T. S. L. (Towarzystwa Szkoły Ludowej) skończył się zupełnem fiaskiem. Ogromną większością głosów wybrano i tu zarząd narodowy.

W Wzajemnej Pomocy Medyków w Krakowie

Kraków, 22. 2. (Tel. wł.) Na walnem zebraniu Wzajemnej Pomocy Medyków Uniwersytetu Jagiellońskiego młodzież narodowa odniosła całkowite zwycięstwo. Uchwalono zmianę statutu, w myśl której usunięto Żydów z Towarzystwa i wybrano zarząd narodowy.

Na powitanie

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.). — Wczoraj bawił w Wilnie min. Jędrzejewicz i odwiedzał tam Dom Akademicki. Kiedy minister zwiedzał „mensę", (jadłodajnię) akademicką, studenci powitali go okrzykami: „Niech żyje autonomja uniwersytecka! Niech żyje numerus clausus"! (w)

Zuchwały wniosek studentów-Żydów

Wilno, 22. 2. (Tel. wł.). Studenci żydowscy zgłosili do senatu uniwersytetu w Wilnie wniosek, w którym domagają się, aby studentom Polakom zabroniono przynosić do gmachu uniwersyteckiego pocztówki z podobizną śp. Wacławskiego, gdyż one „uniemożliwiają im pracę naukową". (w)

Napastnik-Żyd skazany na 3 lata więzienia

Wilno, 22. 2. (Tel. wł.). W wileńskim sądzie okręgowym odbyła się rozprawa przeciw niejakiemu Zelmanowi Rubinowi, Żydowi, oskarżonemu o udział w zbiegowisku Żydów, napadających na chrześcijan i o ciężkie pobicie ucznia instytutu nauk handlowych — Rosanowicza.

Charakterystyczne jest, że pobicie i zbiegowisko odbyło się w wigilję znanych wypadków wileńskich — co dowodzi faktu prowokacji żydowskiej.

Oskarżony przyznał się do winy. W wyniku rozprawy sąd skazał napastnika - Żyda na trzy lata więzienia z art. 122 k. k. Obronę oskarżonego wnosił adw. Rudnicki.

Więzienie za oszczerstwa rzucone na członków O. W. P.

Latem ubiegłego roku cała prasa „sanacyjna" także tutejsza, doniosła, — wśród grzmiących gromów potępienia na obóz narodowy — o wynikach rewizyj, przeprowadzonych w Kielcach, rzekomo u członków Młodych O. W. P., oskarżonych o dokonanie licznych napadów na sklepy i zorganizowanie szjaki złodziejskiej z pośród uczniów miejscowego gimnazjum im. Śniadeckiego. W tych kłamliwych doniesieniach celował warszawski „Kurjer Por.", który pisał, że szajka składała się z 12 chłopców, którzy okradali szatnię wspomnianego gimnazjum i liczne sklepy. Za skradzione pieniądze miano urządzać orgje z kobietami.

Głównymi organizatorami szajki byli rzekomo członkowie O. W. P., a między nimi student Zaręba i młody księgarz Ungier, których wymieniono w spisie aresztowanych. Podano również spis amunicji, znalezionej w czasie rewizji: 4 granaty, 2 rewolwery, chemikalja do wyrobu bomb itp. W mieszkaniach aresztowanych miano znaleźć szyfr z nazwiskami działaczy O. W. P. Kłamliwe to doniesienie posłużyło „Kurjerowi Por." do postawienia O. W. P. pod zarzutem przewin natury kryminalnej. W kilka dni po ogłoszeniu tych „rewelacyj", pp. Zaręba i Ungier nadesłali „Kurjerowi Porannemu" sprostowanie, w którem stwierdzili, że nic wspólnego z tą sprawą nie mają i że nie jest im wytoczony żaden proces o udział w szajce złodziejskiej. Sprostowanie to umieszczono w formie skażonej, by rozpocząć nowe ataki na niewinnych ludzi.

Wobec takiego stanowiska „Kurjera Porannego", pp. Zaręba i Ungier zaskarżyli wydawcę tego pisma p. Ludwika Fryzego do sądu okręgowego o obrazę i nieumieszczenie sprostowania.

Sprawa była — jak donosi „Gazeta Warsz." — w sobotę rozpatrywana w sądzie okręgowym w Warszawie. Ponieważ na rozprawę nie stawił się ani oskarżony, ani jego adwokat, sąd wydał wyrok zaoczny.

W imieniu Zaręby i Ungiera, popierał oskarżenie adw. Aleksander Dębski. Adw. Dębski domagał się surowego ukarania p. Fryzego, który, jako doświadczony dziennikarz, musiał wiedzieć, że napastuje niewinnych ludzi. Kłamliwe zarzuty, podniesione publicznie, wyrządziły skarżącym wielką krzywdę moralną, a nawet materjalną, gdyż są młodzi ludzie, wchodzący dopiero w życie, a więc zmuszeni niejednokrotnie do walki z licznemi przeciwnościami losu.

Sąd, po wysłuchaniu mowy adw. Dębskiego, skazał p. Ludwika Fryzego na 4 miesiące więzienia i grzywnę pieniężną 1.200 zł.

Wyrok ten jest zarazem potępieniem kampanji niegodziwych oszczerstw całej prasy „sanacyjnej".

Nowi kardynałowie?

Rzym, 22. 2. (PAT). Według niepotwierdzonych wiadomości w końcu marca ma być zwołany tajny konsystorz, na którym Ojciec Święty, wobec znacznej ilości wakansów w Świętem Kolegjum, podniesie do godności kardynałów wielu wybitnych dostojników kościoła. W trzy dni po konsystorzu tajnym odbędzie się konsystorz publiczny w bazylice Św. Piotra, gdyż Aula Błogosławieństw jest obecnie odrestaurowywana.

Przed 8 laty Ojciec Święty zwołał w marcu konsystorz publiczny w bazylice Św. Piotra, nadając purpurę kardynalską arcybiskupom Chicago i Nowego Yorku.

W sprawie tajnego okólnika izby skarb.

i nieco o urzędach skarbowych

W wywiadzie na łamach „Dziennika Pozn." prezes poznańskiej izby skarbowej p. Świtalski zabiera głos w sprawie opublikowanego przez pismo nasze tajnego okólnika tejże izby o przeprowadzeniu natychmiastowej egzekucji przeciwko wszystkim rolnikom, posiadającym zaległości, szczególnie ze względu na to, „że w najbliższych dniach ma się ukazać zarządzenie o ulgach generalnych dla rolników".

Prezes izby skarbowej powiada na wstępie, że, gdyby „Kurjer Pozn" był się do niego zwrócił w sprawie okólnika swego po informacje, byłby je otrzymał. Nie uczyniliśmy tego, bo: 1) mieliśmy dowody na to, że dokument był autentyczny; 2) okólnik był okólnikiem tajnym, a p. Świtalski w dalszym ciągu swego wywiadu sam powołuje się, acz w zwężonym zakresie, na tajemnicę urzędową; 3) okólnik podkreślał, jako uzasadnienie swego zarządzenia, „potrzeby polityki gospodarczej, nakazujące rzucenie obecnie na rynek większej ilości zboża", z czego musiał wypływać logiczny wniosek, że źródła pochodzenia tajnego okólnika szukać należy w ministerstwie skarbu, pod którego też adresem skierowane były nasze pierwsze uwagi.

Wywody merytoryczne prez. Świtalskiego streszczają się w sposób następujący: Okólnik został wydany podczas jego pobytu w Krynicy przez wydział podatków bezpośrednich, który stwierdził za pierwszą dekadę stycznia katastrofalny stan wpływów podatkowych. „Wpływy podatkowe — czytamy — które do tej pory wykazywały w poszczególnych miesiącach w porównaniu z poprzednim okresem budżetowym zniżkę od 11 do 13 proc., w pierwszej dekadzie stycznia spadły niewspółmiernie, a szczególnie obniżyły się wpływy z podatku gruntowego, wykazując zniżkę o 42 procent. ...W tym podatku ciąży na rolnikach nie notowana dotychczas zaległość sięgająca kwoty 4.000.000 zł, niezależnie od znaczniejszych jeszcze zaległości w innych podatkach bezpośrednich. Okoliczność ta oraz fakt, że z całego okręgu izby skarbowej jedynie 2 rolników skorzystało z przyznanego przywileju uiszczania zaległości podatkowych w naturze (w zbożu i ziemiopłodach) na rzecz akcji pomocy dla bezrobotnych, deklarując na ten cel w stosunku do rozmiaru zaległości podatkowych znikome wprost ilości, bo w sumie zaledwie 56 q żyta, 147 q pszenicy, 31 q ziemniaków i 1 q grochu, chociaż warunki spłaty zaległości w zbożu były korzystne, gdyż zboże i ziemiopłody przyjmują władze skarbowe na poczet zaległości w cenie 10 proc. wyższej od ceny rynkowej, nakładała na izbę skarbową obowiązek specjalnego zainteresowania się kwestją wpływów oraz szukania środków zaradczych".

Wobec tego, że obowiązek czuwania nad stanem wpływów przypomniany już był urzędom skarbowym w grudniu r. z., odnośny referent (naczelnik wydziału w zastępstwie prezesa izby — red.) rozesłał do kierowników urzędów skarbowych okólnik tajny z wiadomą treścią. Skoro prezes izby otrzymał w Krynicy odpis okólnika, zalecił listownie odwołanie okólnika, wstrzymując jego skutki.

Stwierdzamy objektywnie, że o ile chodzi o wywiad prez. Świtalskiego okazuje on w dalszych ustępach więcej zrozumienia dla położenia rolnictwa naszego od znanego Czytelnikom „Kurjera Pozn." i poddanego przez nas krytyce komunikatu ministerstwa skarbu w sprawie tajnego okólnika. P. Świtalski bowiem pisze: „Płatnicy, wykazujący dobrą wolę b o d a j c z ę ś c i o w e j spłaty należności bieżących, mogą zawsze liczyć na przychylne ustosunkowanie się izby skarbowej do ich wniosków".

Wywiad prezesa izby skarbowej kończy się tem, że ministerstwo skarbu na wniosek p. Świtalskiego wyciągnie w stosunku do autora tajnego okólnika konsekwencje służbowe. To już oczywiście wewnętrzna sprawa personalna ministerstwa skarbu, do której się nie mieszamy; to natomiast, co interesuje opinję publiczną, to pytanie, skąd się w mózgu wysokiego urzędnika skarbowego bierze taki sposób myślenia w odniesieniu do rolnictwa, że „potrzeby polityki gospodarczej nakazują rzucenie obecnie na rynek większej ilości zboża". Ta zagadka pozostaje zagadką.

Jeżeli chodzi wogóle o stosunek władz skarbowych do podatników, musimy przy tej okazji, nie kwestjonując osobistej dobrej woli prezesa izby skarbowej, stwierdzić, że to, co się u nas w praktyce dzieje, jest bardzo odległe od — sielanki, jaką maluje „Dziennik Pozn." Panuje bowiem system nietylko rygorystyczny, ale nieraz samowolny. Podatników traktuje się, jak gdyby przygniatająca ich większość była oszustami w stosunku do skarbu państwa. Ten sposób patrzenia na podatnika jest niewątpliwie uzasadniony na warszawskich „Nalewkach" czy na krakowskim Kaźmierzu, ale u nas na zachodzie społeczeństwo rdzennie polskie, moralne i wyszkolone kieruje się uczciwością podatkową. Są oczywiście i tutaj ludzie nieuczciwi, ale należą do kategorji wyjątków, a nie do reguły. Samowola wobec rzetelnego podatnika uczy go nierzetelności, bo ostatecznie cierpliwość ludzka ma swoje granice. Dlatego samowola w dziedzinie podatkowej, jak w każdej innej, nietylko krzywdzi obywatela, ale i szkodzi państwu. Byłby czas, żeby to ostatecznie zrozumiano!

Bolesną ilustracją naszej — sielanki podatkowej, to tragiczna śmierć kupca ś. p. Knasta. A ileż nieco mniej tragicznych dramatów rozgrywa się bez przerwy?

A jednakowoż jeszcze tego wszystkiego podobno za mało! Zapytujemy: czy mylną jest informacja nasza o najświeższej konferencji w izbie skarbowej, na której naczelnik wydziału nalegał na sekwestratorów, by bardziej rygorystycznie ściągali zaległości i zwozili, co zasekwestrowane, bez zwłoki? Na czem się to wszystko ma skończyć?

Przytoczymy ostatecznie z własnej obserwacji drobny przyczynek do tematu „bezstronności" i „sprawności" naszych urzędów skarbowych, — przyczynek jeden z tysięcy:

Pan A. opracował w r. 1929, we właściwym terminie, jak corocznie, z największą sumiennością, deklarację podatku dochodowego i zapłacił wczas połowę zadeklarowanej sumy. To samo uczyniła osobno żona jego, pani B., żyjąca z mężem w rozłączności majątkowej. Pod koniec grudnia roku 1929 otrzymali oboje nakazy płatnicze na sumy — jak to się często praktykuje — ni stąd, ni zowąd o kilka stopni wyższe od sum zadeklarowanych. Pan A. i pani B. wnieśli w połowie stycznia roku 1930 odwołanie do odwoławczej komisji podatkoweej, podkreślając, że deklaracje ich są raczej za wysokie, niż za niskie, i że nie zwykli oszukiwać skarbu państwa. Dołączyli do tego prośbę o nieściąganie części nałożonego podatku, przekraczającej deklaracje. Resztę podatku w granicach deklaracyj wpłacili.

Urząd skarbowy mógł prośby wspomnianej nie uwzględnić. Ale w państwie, w którem władze skarbowe funkcjonują prawidłowo i nie lekceważą podatnika, odpowiada się mu. Tutejszy urząd skarbowy nie odpowiedział panu A. i pani B. przez 22 miesiące, zato przysłał im w grudniu roku 1931 sekwestratora, który ściągnął od obojga różnicę z odsetkami, a za którym przybył oczywiście dnia następnego komornik miejski.

Prawie równocześnie otrzymała pani B. wezwanie przewodniczącego komisji szacunkowej do wyjaśnienia pewnych „wątpliwości", jakie „nasunęły się przy badaniu treści odwołania". W zastępstwie nieobecnej w Poznaniu pani B. udał się pan A. bezzwłocznie do tutejszego II urzędu skarbowego i udzielił wszelkich żądanych wyjaśnień, wykazujących słuszność deklaracji. Zarazem zapytał, co się dzieje z jego własnem odwołaniem. Otrzymał odpowiedź, że tych akt wogóle niema w biurze.

Dnia następnego (22 grudnia r. 1931) pan A. wystosował do II urzędu skarbowego pismo, w którem przypomniał przebieg obu spraw, wyraził zdziwienie z powodu przysłania sekwestratora zamiast odpowiedzi na wnioski o nieściąganie części podatku ponad deklaracje i urgował odnalezienie akt i przyspieszenie własnej sprawy — po dwóch latach zwłoki w działaniu urzędu skarbowego. Odpowiedzi nie otrzymał.

W dniu 11 lutego bież. roku wysłał p. A. do II urzędu skarbowego ponowne pismo. I czeka znowu... Boć na co się „spieszyć", gdy sekwestrator już swoje zrobił! Niech czekają dalej: pani B. — na załatwienie odwołania, a pan A. — na uzyskanie możności wyjaśnienia „wątpliwości", powstałych z powodu odwołania..... Przecież to tylko podatnicy!

Ot, obrazek z życia codziennego.

Co czeka nas w tych dniach

Warszawa, 22 lutego.

Mówią, że dnia 22 marca nastąpi zamknięcie sesji budżetowej parlamentu. Właściwie mogłoby nastąpić szybciej. Senat przystępuje dnia 29 bm. do rozpraw budżetowych, które będą zakończone do 5 marca, a na poprawki senackie w Sejmie starczyłoby parę dni. Jednakże kwestja budżetu jest dla sesji kwestją drugorzędną, gdy najważniejsze są sprawy inne, które dopiero są wykończone przez komisję i wejdą na plenum Sejmu.

Do takich spraw należą: dwie ustawy o ustroju szkolnym i szkołach prywatnych, jak to zapowiedział wiceminister oświaty p. Kazimierz Pieracki, brat ministra spraw wewnętrznych Bronisława; tu należy ustawa o zgromadzeniach, utrudniająca w najwyższym stopniu prawo zrzeszania się i pogarszająca niebywale stan dotychczasowy; tu przychodzi jeszcze jedna nowelizacja ustawy emerytalnej, a podczas obrad nad nią słuchacz ze zdumieniem dowiaduje się, że udzielanie emerytur pracownikom państwowym czy też dawnym pracownikom państw zaborczych jest ze strony skarbu aktem... charytatywnym; tu przyjdzie jeszcze nowelizacja ustawy o pomocy bezrobotnym i inwalidom, a przy motywacji tych przedłożeń znowu dowiemy się jakichś specjalnych uzasadnień „sanacyjnej" filozofji.

O ustawie samorządowej jakoś teraz mówi się mniej. Bodajże pozostanie mało czasu, żeby ją w obecnej sesji przeprowadzić. Zresztą pocóżby gwałtownie forsowano projekt rządowy, nadający przedłużenie samorządom w dzielnicy zachodniej okresu obecnej ich kadencji? W środę został odesłany do komisji, a już w poniedziałek będzie przyjęty przez Sejm!

Wszelkie argumenty, przedstawiane w dyskusji, są bezprzedmiotowe. Zdarzyło się podczas debat nad projektem ustawy o zgromadzeniach, że podczas rozpraw nawet przedstawiciele klubu B. B. podzielali zastrzeżenia, podnoszone ze strony mówców opozycyjnych. Kiedy jednak przedstawiciel rządu wypowiedział się przeciwko takim poprawkom, to w głosowaniu BB. posłusznie i karnie uchwalał wszystko wedle żądania i rozkazu.

Stłacza się wszystkie ważniejsze a drażliwsze projekty razem. Jest to znana metoda, stosowana w obecnym Sejmie. Tak było np. z sprawą brzeską, tak było z ratyfikacją układów niemieckich. Tak np. na poniedziałkowe posiedzenie wepchnięto szereg spraw, budzących dyskusję, jak np. sądy doraźne, konfiskaty, zgromadzenia poselskie, nadużycia wyborcze, przedłużenie kadencji samorządów w Poznańskiem i na Pomorzu itp., żeby z jednej strony zmęczyć opozycję, a z drugiej strony, żeby zagadnienia te ginęły w masie w opinji publicznej. Zachodzą niekiedy dziwne sytuacje. Tak jest np. z projektem emerytalnym. Wywołał on silne wrzenie wśród emerytów i urzędników, gdyż pogarsza stan obecny dotkliwie. Ustawa ta została pogorszona już przed rokiem, na poprzedniej sesji. Teraz dotknie boleśnie i emerytów i pracowników państwowym, którym pobory zostaną o 3 proc. zmniejszone. Wiadomo, jak sfery urzędnicze odnosiły się do B. B. przy ostatnich wyborach. Szereg posłów w B. B. wszedł do Sejmu i Senatu z ich ramienia, i one tworzą t. zw. grupę pracowniczą. Znaleźli się wszyscy teraz w położeniu fatalnem i starają się choć odrobinę bronić swej pozycji wobec mas urzędniczych. Starają się stworzyć bodaj pozory swej niezależności. Starają się przeciwstawiać woli swoich przodowników i kierowników. Ale gdy przyjdzie do głosowania, to nie znajdzie żaden z nich w sobie siły, żeby umieć wyciągnąć konsekw. To samo będzie i z inwalidami. Podobnie będzie i z grupą robotniczą, gdy przyjdzie obcięcie zasiłków dla bezrobotnych. Jest w tem wszystkiem determinacja.

H. W.

Senacki Klub Narodowy wobec budżetu

Przemówienie prez. Głąbińskiego w komisji skarbowo-budżetowej Senatu

Referent generalny s. Szarski słusznie powiada, że ten preliminarz nie jest właściwie preliminarzem budżetowym, jest tylko próbą przewidywania, dlatego nie byłoby racji oceniać krytycznie szczegółów tego budżetu. Nie zamierzamy też zgłaszać żadnych wniosków szczegółowych. Rzecz prosta, nie godzimy się na ustawę skarbową, która naszem zdaniem pozostaje w sprzeczności z konstytucyjnem prawem Sejmu do ustalania budżetu, gdyż według tej ustawy właściwie nie Sejm, lecz rząd faktycznie jest powołany do tego ustalania.

Słyszeliśmy znowu od p. referenta generalnego — a także rząd stoi na tem stanowisku, — że także cała nasza niedola gospodarcza jest następstwem kryzysu światowego. Już z tego, co mówił p. referent wynika jednak, że nasz kryzys ma zupełnie odmienny charakter. Kryzys światowy wybuchł w krajach wysoce uprzemysłowionych i wybuchł później, niż u nas. My jesteśmy nawet krajem, który się przyczynił przez zmniejszenie importu do kryzysu światowego, gdyż wskutek wojny nasza siła kupna produktów obcych zmniejszyła się tak, jak zresztą w wielu innych krajach.

Sam referent mówi, że w tamtych krajach przemysłowych podwyższyła się stopa życiowa, że miało miejsce nadużycie kredytu. U nas tego nadużycia kredytu nie było, stopa kredytowa u nas nie była taka niska, interesy t. zw. ratalne także nie były tak bardzo u nas rozwinięte. U nas jest przesilenie przedewszystkiem gospodarcze, a nie kredytowe, bankowe, jak na zachodzie. My znajdujemy się w innych warunkach. Wprawdzie kryzys światowy oddziaływał i u nas, ale właściwe przyczyny przesilenia są u nas inne. Jeżeli p. referent mówi o wojnie, to to jest prawda, wywołała ona ubóstwo w szerokich sferach rolniczych, a do tego doszły nieurodzaje i niskie ceny płodów rolnych w okresie wyjątkowego urodzaju u nas. Niemożna jednak ciągle łączyć naszego przesilenia z kryzysem światowym.

Czy jest nadzieja, aby się nasze stosunki poprawiły? Nie tak dawno jeszcze zdawało się rządowi, że on może wszystko w państwie, że może tworzyć dobrobyt i dobry bilans i do tego przystosował on całą swoją politykę. Zdawało się, że przyjmie także na siebie odpowiedzialność za stosunki, które się wytworzyły. Tymczasem słyszymy że rząd za to nie jest odpowiedzialny, że winny jest kryzys światowy, albo społeczeństwo winne.

My jesteśmy innego zdania. Niewątpliwie społeczeństwo jest do tego powołane, ażeby ratować kraj z tego kryzysu. Państwo może tylko dopomóc przez stworzenie pewnych warunków prawnych, kredytowych, ale państwo kryzysu gospodarczego nie usunie. Nawet gdyby przeprowadzono reformę podatkową, to również jeszcze nie usunie się kryzysu. Może uczynić to tylko wysiłek społecz., ale na to potrzeba, ażeby społeczeństwo było żywe, miało siłę tworzącą, miało tę „radość życia", ażeby było wolne, swobodne.

Kiedyśmy dążyli do niepodległości, którą w końcu osiągnęliśmy, inaczej wyobrażaliśmy sobie swobodę i praworządność w państwie polskiem. A dodam, że nietylko ta część społeczeństwa, która jest w opozycji, ale i owa część, która idzie za panami, także dzisiaj jest bierna, nie ma dzisiaj tej inicjatywy, nie czuje się wolną, nie ma pewności, że państwo polskie będzie rządzone w ten sposób, ażeby mogły się wytworzyć inne warunki. Sfery gospodarcze popadły w zupełną zależność od rządu. Może to być dogodne politycznie dla rządu, ale jest szkodliwe dla życia gospodarczego.

Społeczeństwo, które traci wiarę w siebie, nie nadaje się do tego, aby mogło wybrnąć własnemi siłami z tej sytuacji gospodarczej. Dlatego uważamy, i ciągle to podkreślamy, że musi nastąpić radykalna zmiana systemu politycznego. Jeżeli ktoś chce rządzić absolutnie, nie może się odwoływać do narodu i społeczeństwa, tylko on sam tworzy sytuację gospodarczą.

Podnoszenie podatków w ciężkim okresie może być i koniecznością, ale przecież to nie poprawi stanu gospodarczego. Także ulgi w zaległościach podatkowych nie mogą doprowadzić do sanacji gospodarczej. Tylko społeczeństwo, które czuje się wolnem, które widzi, że jest prawo, i że ma opiekę w państwie, może znieść wszystko, nawet najcięższe ofiary poniesie. Natomiast bierność i posłuszeństwo dla rządu sprawia, że cała odpowiedzialność za stosunki w kraju spada na rząd, który bezwzględnie nie jest w stanie zastąpić inicjatywy i siły twórczej narodu. Z tych powodów klub nasz głosować będzie przeciw budżetowi.

Tardieu utworzył rząd

Skład nowego gabinetu — Plany na najbliższą przyszłość

Paryż, 22. 2. (PAT.) W ciągu wieczora Tardieu sformował gabinet, którego listę o godz. 0,15 przedstawił Prezydentowi Republiki. Prezydent Republiki mianował rząd w składzie następującym:

Prezes rady ministrów i minister spraw zagran. — Tardieu; minister spraw wewnętrznych — Mahieu; minister finansów i budżetu — Flandin; minister sprawiedliwości — Reynaud; minister obrony narodowej — Piétri; minister oświaty — Roustan; minister pracy — Laval; minister komunikacji i robót publicznych — Guernier; minister handlu — Rollin; minister rolnictwa Chauvau; minister kolonji — Chappedelaine.

Równocześnie prezydent Republiki mianował 7 podsekretarzy stanu, a m in w prezydjum rady ministrów dotychczasowego ministra spraw wewnętrznych Cathala.

Paryż, 22. 2. (PAT). Delegacja francuska na konferencję rozbrojeniową będzie miała obecnie skład następujący: Tardieu, Boncour, Fabry, Pietri i Reynaud. B. ministrowie marynarki i lotnictwa Dumont i Damesnil będą teraz wchodzili w skład delegacji w charakterze doradców technicznych.

Tardieu opuści Paryż we wtorek wieczorem po przedstawieniu się nowego gabinetu obu izbom parlamentu. Tardieu zamierza udawać się do Genewy za każdym razem, gdy okaże się tego potrzeba.

Wtorkowa deklaracja gabinetu ma być bardzo zwięzła i będzie dotyczyć głównie polityki zagr. W zakresie polityki wewn. nowy rząd będzie domagał się niezwłocznego uchwalenia budżetu. Dopiero po powzięciu tej uchwały może być mowa o ustaleniu terminu nowych wyborów.

Na podstawie obserwacji prądów, panujących w izbie dep. można przypuszczać, że nowy gabinet ma zapewnioną większość około 50 głosów.

Zawierucha na Dalekim Wschodzie

Odpowiedź Japonji na notę Rady Ligi Narodów

Londyn, 22. 2. (Tel. wł.). Na ostatnią notę Rady Ligi Narodów Japonja wystosowała odpowiedź, która zawiera siedem następujących punktów.

1. Japonja nie może zrozumieć, dlaczego Rada Ligi Narodów zwróciła się ze swą notą tylko pod jej adresem.

2. Liga Narodów sądzi, że Japonja jest stroną napadającą, tymczasem kroki które poczyniła, mają tylko charakter zarządzeń obronnych.

3. Chińczycy żądają pokojowego załatwienia sporu, lecz równocześnie atakują. Zastosowanie się Japonji do żądań wycofania w obecnej chwili swych wojsk, byłoby równoznaczne ze zrzeczeniem się swych praw.

4. Jeżeli Japonja, wysyłając swe wojska do Szanghaju pogwałciła statut Ligi Narodów, to należy stwierdzić, że podobnie postąpiły różne inne państwa.

5. W obecnych warunkach nie może Japonja zrozumieć, dlaczego wysłanie wojsk ma oznaczać naruszenie niepodległości Chin.

6. Liga Narodów nie ma nic wspólnego z umową dziewięciu państw.

7. Liga Narodów robi zasadniczy błąd, traktując Chiny jako państwo o uregulowanych warunkach, zamiast uważać je za chaotyczny twór, pozbawiony odpowiedzialności rządu.

Oświadczenie Japonji — Propozycja kanadyjskich lotników

Londyn, 22. 2. (Tel. wł.). „Daily Telegraph" donosi z Montrealu, że zredukowani ze względów oszczędnościowych oficerowie lotnictwa armji kanadyjskiej zwrócili się do rządu chińskiego z propozycją wystawienia dwóch dobrze wyposażonych eskadr po 18 samolotów każda z pilotami, obserwatorami i mechanikami. Chiński konsul generalny w Ottawie przesłał tę propozycję swemu rządowi.

Londyn, 22. 2. (Tel. wł.). Agencja Reutera z Tokjo donosi: Oświadczają ze strony urzędowej, że operacje pod Szanghajem, które mają na celu odrzucenie o 20 kilometrów 19 armji chińskiej obliczone są na siedem do dziesięciu dni. Po osiągnięciu tego celu wojska japońskie ogranicza się do zajęcia pozycyj obronnych, w których przebywać będą tak długo, jak tego będzie wymagać sytuacja militarna, względnie — aż do zawarcia umowy o strefie neutralnej.

Obecne położenie na froncie bojowym — Siły obu stron

Paryż, 22. 2. (PAT.) Korespondent „Le Petit Parisien" donosi z pola walki na Dalekim Wschodzie:

Ze stanu ufortyfikowań pozycyj chińskich można wywnioskować, że Chińczycy rozporządzają dość sprawną organizacją. Punkty obronne umieszczono w okolicach najbardziej odpowiednich i zabezpieczonych. Doskonale daje się wyczuwać, że oficerowie chińscy potrafią wyciągnąć należyte korzyści z nauk, jakie udzielili im w ostatnich latach niemieccy doradcy wojskowi.

Na poł.-zachód od Kiang-Wan znajduje się duży przekop, tworzący prawie że kąt prosty. Jest on tak silny, że hamuje bezpośredni dostęp Japończyków na zachód W celu oskrzydlenia go muszą oni wykonać manewr na płd.-zachód. Broni go jeden z pułków wzorowej dywizji Czank-Kai-Szeka, użyczony wojskom kantońskim.

Obecnie na froncie chińskim znajduje się 45 000 żołnierzy, z tego 6 000 należy do dywizji Czang-Kai-Szeka. Pozatem w pewnej odległości od frontu znajdują się liczne rezerwy Czang-Kai-Szeka w ilości 50 000 żołnierzy. Dowództwo japońskie nie przypuszcza, żeby wzięły one udział w bitwach. Gdyby jednak dywizje te wystąpiły do boju, to należy przypuszczać, że Japończycy wyślą dostateczne posiłki do opanowania sytuacji.

Korespondent donosi, że na tyłach wojsk japońskich znajdują się żołnierze chińscy, poprzebierani po cywilnemu. Ukrywają się oni w krzakach i zaroślach, oraz w maskowanych okopach, skąd ostrzeliwują patrole i oddziały japońskie, dowożące żywność. Znaczna ilość strat, poniesionych przez Japończyków, była spowodowana dywerją tych niewielkich odosobnionych grup chińskich. Żołnierze japońscy uskarżają się na brak wody na froncie. Ten brak nie był przewidziany przez główną kwaterę japońską, która dopiero wczoraj wysłała 6 000 butelek od piwa, napełnionych wodą.

Zajścia na posiedzeniu komisji budżetowej

B. B. przeforsował rozpatrywanie noweli o ustawie emerytalnej wbrew poprzednio powziętej uchwale odroczenia tej sprawy do wtorku — Cała opozycja wyszła z sali obrad

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) Na sobotniem posiedzeniu komisji budżetowej postanowiono odroczyć obrady nad nowelą ustawy emerytalnej do wtorku, a na posiedzeniu poniedziałkowem komisja budżetowa miała tylko omówić kredyty dodatkowe, przeznaczone na fundusz bezrobocia na bieżący rok budżetowy. Tymczasem w poniedziałek z rana zawiadomiono niektórych posłów telefonicznie, że na komisji budżetowej będzie omawiana nowela emerytalna. Ci — zaś, którzy nie mają w domu telefonu, dowiedzieli się o tem dopiero po przybyciu do Sejmu.

Powodem tej zmiany były narady w łonie B. B., oraz organizacji urzędników emerytalnych, które doprowadziły do nieustannych scysyj i nieporozumień. Aby przeciąć tarcia wewnętrzne pos. Polakiewicz, który jest referentem tej noweli, w porozumieniu z marszałkiem Sejmu, Świtalskim postanowili natychmiast sprawę załatwić.

Pos. Rymar (Str. Nar.) na posiedzeniu komisji zażądał zdjęcia z porządku obrad i odroczenia do wtorku noweli emerytalnej, jak to było już zapowiedziane i uchwalone w sobotę. Poparł go pos. Jankowski (N. P. R.), ale bardzo gwałtownie zaatakował pos. Polakiewicz, który mówił, że w ciągu 24 godzin mógłby znów powstać jakiś komitet urzędniczy i pogmatwać dalej sprawę.

Pos. Hołyński oddał przewodnictwo pos. Minkowskiemu, a sam udał się do marszałka Sejmu na naradę. Komisja tymczasem przerwała obrady. Okazało się, że marsz. Świtalski forsuje dalej najrychlejsze załatwienie projektu i przy wznowieniu posiedzenia przewodniczący Hołyński oświadczył, że nie może zdjąć z porządku obrad tej noweli. Wobec tego, że pos. Rymar podtrzymał swój wniosek, zarządzono głosowanie, w którem wniosek o odroczenie obrad upadł, zyskawszy poparcie wszystkich stronnictw opozycyjnych. Wobec wyniku głosowania opozycja opuściła salę obrad, na której zostali tylko członkowie B. B. oraz Żyd Rozmaryn. (w)

Sytuacja w zagłębiach węglowych

Warszawa, 22. 2. (Tel. wł.) W niedzielę w Zagłębiu Dąbrowskiem na kopalni „Ksawera" zorganizowano wiec, na który przybyło około 1000 górników z żonami. Dla utrzymania porządku delegowano 8 policjantów, wobec których tłum zajął stanowisko wrogie i obrzucił ich kamieniami, a nawet w pewnej chwili z domu niejakiego Kubika padły strzały. Policjanci rozpoczęli odwrót, broniąc się przed nacierającym tłumem, a gdy wszystko nie pomogło, dali dwie salwy, jedną w powietrze, drugą w tłum. Dwaj górnicy, Daniel Kaida i Marjan Adamczyk, zostali zabici, 2 ciężko ranni Liczba lekko rannych jest nieustalona.

Jeszcze o wyborach do rad gminnych

Jakkolwiek najprawdopodobniej wybory do rad gminnych będą wstrzymane i stare rady gminne będą w dalszym ciągu urzędowały, co rozstrzygnie się na dzisiejszem posiedzeniu Sejmu — niemniej jednak wszędzie tam gdzie w sposób niesłuszny unieważniono listy z kandydatami narodowymi, a takich gmin jest sporo, należy złożyć odwołanie.

Art. 56a brzmi jak następuje (Rozp. tymczasowe o zmianie pruskiej ordynacji wiejskiej, Dz. Urz. ministerstwa b. dziel. pruskiej nr. 19 z 30. kwietnia 1920 r.):

„Od rozstrzygnień komisji wyborczej, które są tymczasowo obowiązujące, służy każdemu wyborcy prawo sprzeciwu. Sprzeciw wnosić należy w przeciągu 14 dni na ręce sołtysa do wydziału powiatowego który rozstrzyga ostatecznie. Wniesienie sprzeciwu nie wpływa na termin wyborów".

Z artykułu tego wynika, że sprzeciwy należy wnosić na ręce sołtysa ale do Wydziału Powiatowego, który rozstrzyga ostatecznie.

Kurs złotego. Dziś rano notowano kurs dolara w obrotach nieoficjalnych w Warszawie 8.885 zł.; w Gdańsku na Warszawę 8.90 zł.

Kurs marki niem. i guld. gd. Bank Polski oddział w Poznaniu płacił dziś za 100 mk. niem. w dewizach 210.60 zł., gotówką 209.55 zł., za 100 guld. gd. w dewizach 113.51 do 113.77 zł., gotówką 113.17 zł.

POZNAŃSKA GIEŁDA PIENIĘŻNA

Poznań, dnia 22. 2. 1932.

Tendencja dzisiejszego zebrania giełdowego była utrzymana. Z papierów państwowych płacono w dalszym ciągu za 5% Pożyczkę konwers. 39½%, również za mniejsze ilości 4% Pożyczki inwest. 87%. W papierach lokacyjnych P. Z K. handlowano w tranzakcjach 8% listy dolarowe stare po 75½% oraz 4% listy zastawne konwert. 29¼%; natomiast ofiarowano 6% listy żytnie po 12%.

Akcje bankowe wzgl przemysłowe bez notowania. W obrotach nieoficjalnych obracano 3% Pożyczką budowlaną po 35 oraz 4% Premjówką dolarową po 48 w oddaniu.

Cedula Urzędowa Giełdy Poznańskiej.
Papiery procentowe:

(Kurs w procentach nominału):
5% Pożyczka konwersyjna 39½% P.
8% dolarowe listy Pozn Ziemstwa Kredyt 75½% +
4% listy zastaw konw. Pozn. Ziemstwa Kredyt. 29¼% +
(Kurs w złotych)
6% listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt. 12.75 O.
Tendencja utrzymana.

Urzędowa cedula Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, dnia 22. 2. 1932.

Warunki: Handel hurtowy parytet Poznań, ładunki wagonowe, dostawa bieżąca za 100 kg.:

Standardy w obliczeniu ćwierćlitrowego gęstościomierza: 1) żyta poznańskiego 71.3 kg (121 f. w h.); 2) żyta pomorskiego 69.95 kg (119.1 f. w h.); 3) pszenicy poznańskiej 74.8 kg (127.1 f. w h.; 4) pszenicy pomorskiej 74.35 kg (126.4 f. w. h.); 5) jęczmienia pozn. i pom.: a) 64 do 66 kg., b) 68 kg.; 6) owsa pozn. i pom. 43,55 kg. (74,1 f. w h).

Ceny orjentacyjne.

Żyto	23.00— 23.50
Usposobienie spokojne.	
Pszenica	23.50— 24.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień a) 64— 66 kg.	19.50 — 20.50
Jęczmień b) 68 kg.	21. 0— 22.00
Usposobienie spokojne.	
Jęczmień browarowy	23.25— 24.25
Usposobienie spokojne.	
Owies	20.25— 20.75
Usposobienie spokojne.	
Maka żytnia 65% wł work.	35.50— 36.50
Usposobienie spokojn.	
Maka pszenna 65% wł work.	36.50— 38.50
Usposobienie spokojne.	
Otręby żytnie	14.50— 15.00
Otręby pszenne	13.75— 14.75
Otrzęby pszenne (grube)	14.75— 15.75
Rzepak	32.00— 33.00
Gorczyca	32.00— 39.00
Wyka latowa	22.00— 24.00
Peluszka	21.00— 23.00
Groch Victoria	23.00— 26.00
Groch Folgera	30.00— 33.00
Łubin niebieski	12.00— 13.00
Łubin żółty	16.00— 17.00

Ogólne usposobienie spokojne.

Tranzakcje na odmiennych warunkach: żyta 45 tonn, owsa 15 tonn.

Uwagi: Owies biały niezadeszczony ponad notowanie.

GIEŁDA WARSZAWSKA

z dnia 22. 2 1932.

Waluty	Gotówka		
Dolary St. Zjedn. tr. 8.88	sp. 8.90	kup. 8.86.	
Dewizy:			
	trans.	sprzed.	kup.
Gdańsk	173.85	174.28	173.42
Holandja	361.10	362.00	360.20
Londyn	30.70	30.86	30.56
Nowy Jork czeki	8.91	8.93	8.89
Nowy Jork kabel	8.914	8.934	8.894
Paryż	35.15	35.24	35.06
Praga	26.38	26.45	26.33
Szwajcarja	174.15	174.53	173.72
Berlin	211.65		

Tendencja niejednolita.

Papiery wartościowe i obligacje:

3% poż bud	35.75	35.00
4% poż inwes		90.50
5% poż konw.		40.00
6% poż dol.	57.00	56.50
7% poż stabil.	56.75	55.25

Tendencja niejednolita.

Akcje w złotych:

Bank Polski	0.00—	97.00
Lilpop	0.00—	15.00

Tendencja słabsza.

PŁODY ROLNICZE

Zboża i nasiona oleiste za 1 000 kg. reszta za 100 kg.

Berlin, dnia 22 2. 1932.

Pszenica march 75—76 kg.	243.00—245.00
Tendencja słaba	
Żyto march 72—73 kg.	195.00—197.00
Tendencja słabsza.	
Jęczmień brow	163.00—170.00
Tendensja stała.	
Jęczmień pastewny i przemysłowy	156.00—162.00
Tendencja stała.	
Owies march	148.00—155.00
Tendencja spokojna.	
Mąka pszenna	30.25—34.50
Tendencja spokojna.	
Mąka żytnia 70%	28.00—29.60
Tendencja spokojna.	
Ospa pszenna	9.70—10.15
Tendencja utrzymana.	
Ospa żytnia	9.70—10.15
Tendencja utrzymana.	
Groch Victoria	21.00—27.50
Groch drobny jadalny	21.00—23.50
Groch pastewny	15.00—17.00
Pelus ka	16.00—18.00
Bób	14.00—16.00
Wyka	16.00—19.00
Łubin niebieski	10.00—12.00
Łubin żółty	14.50—16.00
Seradela nowa	27.00—32.00
Kuchy lniane 37%	11.70
Kuchy z orzecha ziemnego	12.50
Kuchy mielone (mączka)	12.20—12.30
Wytłoki suche parvt Berlin	8.00— 8.10
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Hamburg	10.80—10.90
Śrót Soya ekstrahowany 46% loco Szczecin	11.70
Płatki ziemniaczane	13.00—13.30
Ziemniaki jadalne białe	1.70— 1.80
Ziemniaki jadalne czerwone	1.90— 2.00
Ziemniaki odenwaldzkie nieb	2.00— 2.10
Ziemniaki jadalne żółte bez nerkowych	2.50— 2.70
Ziemniaki fabryczne w fg. za funt	8 3/4 — 9 1/2
Ogólna tendencja słaba.	

List pasterski Księdza Prymasa

(Ciąg dalszy.)

Naczelnym nakazem dzisiejszej chwili jest uruchomienie powszechnej ofensywy katolickiej.

Jej charakter i cele?

Jest to ta sama wyprawa, na którą Chrystus sposobił i wysyłał Apostołów. Na tę wyprawę „odłączony" został Apostół narodów, który mógł o sobie powiedzieć, że „potykał się potykaniem dobrem" i który Tymoteusza wzywał: „bojuj dobry bój wiary" Dzieje tej wyprawy to dzieje wzrostu Królestwa bożego od blasków wieczernika. Zamknie je koniec świata.

W naszych czasach ma ona wyjść na wielkie spotkanie przedewszystkiem z armją bezbożniczą i powstrzymać jej postęp. Ma wyprowadzić tłumy z bezdusznego materjalizmu, ma życie narodów uzdrowić z laickiej hipnozy, ma w martwe czasy tchnąć ducha bożego. Ma przywrócić Królestwo Chrystusowe tam, skąd je przemoc wyparła, utwierdzić tam, gdzie zagrożone. Ma na wszystkich szlakach apostolstwa ruszyć naprzód, odbudowywać, błędy naprawiać, skutki słabości i ospalstwa leczyć, dawne szkody wetować a przedewszystkiem nie słabnąć w rycerskim duchu, „orężem sprawiedliwości" i „zbroją światłości" wywalczać przyszłym pokoleniom „wolność chwały synów bożych".

Budzi się w katolicyźmie zapał ofensywy, ale go jeszcze mało. Zesztywnieliśmy w twardej defensywie ostatniego półtorawiecza. Przyzwyczailiśmy się do nietwórczej służby w okopach, przyczem i duch nieco przygasł, osłabła inicjatywa, ścieśniły się widnokręgi. Trzeba nam przeszkolenia własnych sił. Trzeba pod niejednym względem zmienić pogląd na cele i na sposoby pracy, a przedewszystkiem duch stężeć powinien. W łonie katolicyzmu przeprowadzić należy krucjatę życia wewnętrznego. Tu czeka nas najważniejsza praca, którą przeprowadzić trzeba bez zwłoki i miękkości, ale i bez drażliwości i niepokoju.

Wszak nic się w Kościele nie załamało. To, co w nim jest boskiego, jest niespożyte. Chrystus jest z Kościołem na wieki i na wieki mieszka w nim Duch Św. Dlatego Kościół nie przestanie być „filarem i utwierdzeniem prawdy" i wiecznie bić w nim będzie zdrój zbawienia. A ułomny czynnik ludzki, mimo swych wad, wykazuje za dni naszych i w stanie kapłańskim i wśród świeckich ludzi bojowników o wiarę tak uduchowionych i o takiem napięciu apostolskiem, jakich w ubiegłych czasach w tej liczbie nie spotykamy. Hufiec ich wzrasta z dnia na dzień. Stosuje się zatem i do naszego pokolenia to, co Zbawiciel mówił o pszenicy i o plewach w gumnach boskich, o powołanych i wybranych, o pannach mądrych i głupich, o słudze, który talenty pomnażał i o słudze, który talent zakopał. Ale zarazem stwierdzić trzeba, że pod tchnieniem Ducha Świętego katolicyzm wkroczył w okres wewnętrznego odrodzenia.

Z myśli Chrystusowej i z urządzeń zbawienia ściera Kościół patynę, którą tu i tam zaszły. Otwiera naoścież skarb wiary. W całem działaniu Kościoła bije tętno niezwykłej żywotności. Soki boże docierają i do tych konarów wielkiego drzewa ewangelicznego, które czas jakiś sterczały jakby atrofją dotknięte. Znać walkę ze stagnacją, z rutyną, z półświadomością religijną, z wszystkiem tem, co było powodem przygłuszenia, zastoju i nieczynu Także „między siedmiu świecznikami złotemi" strzepuje się kurz czasu i ściera się pył z ołtarzy i z ambon. Kościół nie chce być muzeum wycofanych z użytku świętości, lecz Kościołem ducha i mocy Zielonych Świątek. Z tego ducha i z tej mocy zrodzi się właściwa, zwycięska ofensywa katolicka nazewnątrz.

Najdrożsi! Tak występuje przed duchem naszym w ogólnych kształtach ta wielka rozprawa, która będzie stanowiła treść duchową wieku dwudziestego. To powszechna walka o Boga w sumieniu ludów, która rozgrywać się zaczyna między katolicyzmem a bezbożnictwem. Wkroczyliśmy w wstępny okres tego dziejowego spotkania między „Kościołem Boga żywego" a „bóżnicą szatańską", któremu w dziejach ogromem i doniosłością dorównywują chyba tylko zwycięskie zmagania się chrześcijaństwa z duchem pogańskiego Rzymu. Tak jak wtedy chrześcijaństwo katakomb zdobyło duszę zgangrenowaciałego cesarstwa i wchłonęło w siebie ludy barbarzyńskie, które to cesarstwo rozbijały, tak za dni naszych katolicyzm z okopów, w których go uwięziła wolnomularska i laicka przemoc wieku ubiegłego, podbijać będzie spoganiałą duszę Europy a wkońcu duchem Chrystusowym ujarzmi i na modlitwę przed ołtarze Pańskie powiedzie te ruchy, które obecnie walą w rozkolataną budowę społeczeństwa.

Jaka przygrywka dziejowa towarzyszyć będzie tej walce duchów? Czy nie będą się chwiały w betonowych posadach nowoczesne kapitole? Czy w gruzach nie legnie niejedno forum ludzkiej dumy? Czy nie rozpadną się świątynie i panteony społecznych bożków? Jaki ucisk przechodzić będzie Kościół? Czy nie skąpie swej szaty w męczeńskiej krwi apostołów świeckich i kapłanów?

W porę powierzyła Opatrzność rządy Kościoła Papieżowi, który od lat dziesięciu mobilizuje katolicyzm i wydobywa we wszystkich dziedzinach życia kościelnego nowe energje i wartości. Chrystus daje Kościołowi mocarne dusze i wielkich wodzów mu sposobi. Duch Święty rozpala w łonie katolicyzmu żar apostolski i budzi ducha mocy. Obok „sentire cum Ecclesia" rozbrzmiewa po świecie wezwanie: „agere cum Ecclesia". Zapał czynu katolickiego unosi dusze ku twardym trudom apostolskim i ofiarnemu nastawianiu piersi w obronie prawdy. Niknie słabość i wszystko to, co płytkie, jałowe, nietwórcze. To pora bohaterów, wyznawców, męczenników.

„Chrystus rozwija szeroko swój niepokalany a zwycięski sztandar. Klękajcie ludy w modlitewnym hołdzie! Radosną cześć oddajcie królów Królowi" i za nim podążajcie „jako lud mocny, zgotowany ku bitwie".

Bo „On ma królować".

III.

„Jezus Chrystus wczoraj i dziś: on i na wieki".

Rozmyślanie powinno się kończyć praktycznem zastosowaniem prawd rozważanych do potrzeb własnego życia duchowego. O wiele wyżej stałoby nasze życie kapłańskie, moi drodzy księża, gdybyśmy po każdej modytacji wykonywali wysnute z niej postanowienia praktyczne i o wiele wyraźniejsze byłoby oblicze katolickie całego narodu, gdyby wierni wypełniali w życiu nauki głoszonego z ambon słowa bożego „Bo nie słuchacze zakonu sprawiedliwymi są u Boga, ale którzy zakon czynią, będą usprawiedliwieni".

Przejdziemy więc po tych ogólnych rozważaniach do rozpatrzenia wpływu powszechnego kryzysu moralnego na nasze stosunki i zastanowimy się głównie nad tem, czy w Polsce jest walka z Bogiem i jakie stanowisko w stosunku do niej zająć powinien katolicyzm.

Czy jest w Polsce bezbożnictwo?

Chciałbym na to pytanie nie odpowiadać a raczej chciałbym je uchylić, jako obrażające naród i jego wiarę. Ale czy mógłbym wtedy ze św. Pawłem powiedzieć: „prawdę mówię, nie kłamię"? Czy przysłużyłbym się dobrej sprawie i czy „wypełniłbym usługiwanie swoje"? Więc odpowiem i „w gorzkości duszy mojej mówić będę".

Niestety są w Polsce bezbożnicy i jest bezbożniczy ruch. Oczywiście nie pod tą nazwą, lecz pod wygodniejszą nazwą wolnomyślicielstwa. Pewna część jest zakonspirowana w tajnych związkach.

Nie przebrzmiało jeszcze w świecie zmartwychwzbudzające tchnienie: Polsko, „wynijdź z grobu", a już odbywa się w łonie wskrzeszonej ojczyzny śmiercionośne zatruwanie pierwiastków życia i walka z jego stwórczym początkiem: Chrystusem. Ledwie nas Opatrzność postawiła z powrotem na straży kultury i wiary, niby bramę warowną na rozgraniczenie światów, a już klucze tej bramy wydajemy w ręce Kremlu i zachodniej loży. Dopiero zaczęliśmy rozumieć swoje nowe posłannictwo narodowe, a już stajemy się widowiskiem walki z własną przyszłością i z prawdą duszy polskiej, z twórczemi pierwiastkami postępu i z podstawami własnego rozwoju.

Mówią, że to powiew Europy a w rzeczywistości wieje tu woń przykra moralnego rozkładu tej Europy, która „już cuchnie", wieje trupi zaduch bolszewickiego wschodu.

(Dokończenie nastąpi)

Uwagi o projekcie reformy ustroju szkolnictwa

(Dokończenie).

B. Mimo teoretycznego zaznaczenia ważności selekcji, nigdzie w ustawie nie podano zasad jej przeprowadzenia. Poza przewidzianemi egzaminami dla eksternów nigdzie nie widzimy jakiejś wzmianki o klasyfikacji, egzaminach, maturze. Co będzie dokonywać tej selekcji? Podany w samym końcu uzasadnień przykład Włoch i Rosji sowieckiej mimowoli budzi niepokój, iż mogą tu wejść w grę całkiem nie wychowawcze czynniki.

C. Otwiera się nowe furtki do szkół akademickich, które i tak cierpią na przeludnienie, dopuszczając do nich także pewnych absolwentów liceów zawodowych. Czy nie lepiej wymagać ogólnych kwalifikacyj i świadectw, które, jak dowodzą przykłady, rzeczywiście wybitne jednostki bez nadmiernego trudu mogą po uzupełnieniu zdobyć?

D. Nader poważne wątpliwości budzi przewidziana ewentualność kształcenia nauczycieli robót ręcznych cenia nauczycieli szkół średnich poza uniwersytetami. Jeśli chodzi tu o nauczycieli robót ręcznych, należałoby to wyraźnie zaznaczyć, uogólnienie z zasady mogłoby doprowadzić do ryzykownego obniżenia poziomu nauki. Z drugiej strony budzi wątpliwości zbytnie „popularyzowanie" uniwersytetu, czy nie byłoby zupełnie zbędnem, lecz i kosztownem kształcenie tam absolwentek liceów ochroniarskich. Dla „bawienia się z dziećmi" nie potrzeba uniwersyteckich studjów, jeśli zaś ma porzucić zawód, dlaczego nie przejdzie przez prawidłową szkołę? Zupełnie niezrozumiałem jest studjum „obywatelstwa" dla studentów poza szkołami wyższemi. Co to ma znaczyć??

III. Zarzuty społeczne.

Mimo słownych zapewnień o równości ustawa forytuje niedwuznacznie miasta, zwłaszcza duże, a zwraca się przeciw wsi. Jakąż perygrynację będzie musiał odbyć „Jasiek z Wólki", jeśli zechce nietylko przejść przez akademję, lecz choćby zostać lepiej kwalifikowanym nauczycielem w tejże Wólce? Ile szkół i miejscowości przewędrować, ile stancyj wyszukać, ilu nauczycieli zmienić, nim dotrze do celu? ile trudności przełamać, by dostać się, utrzymać wobec dawno zasiedziałych na miejscu kolegów?

Cui bono? Czy wymaga tego dobro państwa? Czy ułatwia się karjerę żywiołom, cenniejszym państwowo?

Zbieram całość. Projekt przedstawia dużo walorów. Niestety nie jest wolny od braków poważnych i błędów nawet zasadniczych. Jeśli wynikły one z przeoczenia, pośpiechu, jeśli są tylko niedomówieniem, łatwo je poprawić i uzupełnić, gorzej, jeśliby braki były celowe, a błędy rozmyślne. W takim razie staną się niewątpliwie prawem. Ale i życie ma swoje prawa. Albo, jak wiele innych ustaw, zostanie na papierze, albo szkody przezeń wywołane ujawnią się mniej lub więcej szybko i zmuszą do nawrotu, choć niewątpliwie nie bez szkody. Nil desperandum! Wierzę w zdrowy instynkt Narodu, który, nawet zwiedziony na manowce, znajdzie właściwą drogę. Oby jak najprędzej!

LUDWIK JAXA-BYKOWSKI.

Zjazd Harcerstwa Wielkopolskiego

We wczorajszą niedzielę przy wielkim zainteresowaniu toczyły się obrady walnego zjazdu delegatów, instruktorów i instruktorek oddziału Wielkopolskiego Związku Harcerstwa Polskiego.

W kołach zgromadzonych podkreślano nieharcerskie stanowisko komendanta Chorągwi Wielkopolskiej p. Czarneckiego, dalej kapitana Ratajczaka i prof. Koniecznego. Zachowanie się wymienionych osób na komisjach i podczas zjazdu wywoływało u uczestników odgłosy krytyki.

* * *

Obrady walnego zjazdu poprzedziło uroczyste nabożeństwo w kościele farnym. Mszę św. odprawił naczelny kapelan harcerstwa ks. Luzar, a podniosłe kazanie okolicznościowe wygłosił kaznodzieja kolegjaty farnej, kapelan harcerstwa ks prał. Prądzyński.

Po nabożeństwie drużyny harcerskie z licznemi pocztami sztandarowemi w defiladzie przez miasto udały się do sali obrad w Miejskiej Szkole Handlowej przy ul. Śniadeckich. Na ulicy Śniadeckich przyjął defiladę harcerzy i harcerek przewodniczący Oddziału Wielkopolskiego Związku Harcerstwa Polskiego, p. generał Haller.

Obrady w auli Miejskiej Szkoły Handlowej zagaił przewodniczący oddziału wielkopolskiego, p. generał Haller. Po powitaniu władz państwowych, samorządowych, wojskowych, duchowieństwa i przedstawicieli władz harcerskich z Warszawy w pięknem przemówieniu podniósł p. generał, że harcerstwo polskie nie zejdzie z obranej drogi w imię tymczasowych korzyści, a służyć będzie sprawie w myśl zasad chrześcijańskich i narodowych. W przemówieniu swem uczcił p. gen. Haller obchodzącego 10-lecie pontyfikatu Ojca św Piusa XI, złożył hołd zmarłym harcerzom i zakończył przemowę okrzykiem na cześć Najjaśniejszej Rzeczypospolitej.

Na przewodniczącego zebrania wśród burzy oklasków powołano harcmistrza Rzeczypospolitej, p. dr. Maresza. Na zastępcę powołano p harcmistrza inż. Grzymałowskiego i harcmistrza kapitana Wierzejewskiego. Nastąpiły przemówienia powitalne, podczas których przemawiali m. in. w imieniu Głównej Kwatery harcmistrz Olbromski, naczelniczka Kwatery Głównej hm. Wierzbiańska, w imieniu m. Poznania p. wiceprezydent dr. Kiedacz, wiceprezes Oddziału Wielkopolskiego Harcerstwa, w imieniu Towarzystwa Nauczycieli szkół wyższych, p. prof Miętus, w imieniu kuratorjum szkolnego, p. naczelnik dr. Durek.

Dalszy ciąg obrad przedpołudniowych wypełniły referaty o sprawach harcerskich, które wygłosili pp: dr. Maresz i hm. Czarnecki, a koreferat wygłosił p. inż Grzymałowski Ponadto dokonano wyborów komisyj.

Po przerwie obiadowej do godz. 22 obradowały komisje. Obrady ze względu na wielką ilość nagromadzonego materjału, a także pewne usiłowania, godzące w dotychczasowe zasady organizacyjne harcerstwa były bardzo gorące i namiętne. Szczególniej ostry przebieg miały obrady na komisji Kół Przyjaciół Harcerstwa i na komisji męskiej. Prace około uzgodnienia wniosków w komisji głównej wskutek tego były bardzo trudne i przewlekłe.

Obrady na plenum podjęto dopiero po godz. 8 wieczorem. Na wstępie przewodniczący zebrania p dr Maresz podkreślił gorącość dyskusji w komisjach, skutkiem czego powstało tak duże opóźnienie. P Grzymałowski wniósł o przyjęcie sprawozdań bez dyskusji, gdyż przedyskutowano je na komisjach, i o udzielenie absolutorjum, które dla zarządu według wniosku udzielnoo jednogośnie.

W miejsce ustępujących p. radcy dr. Szulca, byłego wojewody Adolfa Bnińskiego, kuratora Namysła i p. Węcławskiego w wyborach tajnych wybrano pp. Romana Bnińskiego, kuratora Namysła, kap. Wierzejewskiego, dr. Bylinę i Sworowskiego. M. in. wysunięta była też kandydatura wojewody poznańskiego, Rogera Raczyńskiego, ale kandydatura ta nie uzyskała potrzebnej ilości głosów. Do komisji rewizyj. pp. Maj, Jańczak i Łukomski. Do sądu harcerskiego weszli pp dr. Maresz, ks. Ziemski, ks. prałat Prądzyński, kpt. Ratajczak i prof. dr. Kostrzewski.

Już po godz. 10 p dr. Maresz solwował obrady harcerskiem „Czuwaj". Na zakończenie odśpiewano „Rotę". Należy nadmienić, że obrady do późnego wieczora odbywały się przy bardzo licznym udziale do samego końca, mimo spóźnionej pory. (k)

Oddziały szturmowe hitlerowców

Berlin, 22. 2. (PAT). — „Neue Montags Ztg." donosi, że w całym szeregu miejscowości w Döberitz hitlerowskie oddziały szturmowe odbywają regularne ćwiczenia pod kierownictwem b. oficerów i na placach Reichswehry. M. in. dzienniki wymieniają Alten Grabow pod Magdeburgiem, gdzie do dyspozycji szturmowców oddano nawet koszary Reichswehry. Takie ćwiczenia odbywają się również na placach Reichswehry w innych miejscowościach na Śląsku w Brunau. W ćwiczeniach tych biorą gdzieniegdzie udział organizacje młodzieży i Kyffhäuserbundu.

DZIAŁ GOSPODARCZY

O rozwój hodowli drobnego inwentarza

Hodowla drobnego inwentarza, prace hodowlane i organizacyjne nie są jeszcze zupełnie wyzyskane i leżą w dużej części odłogiem. Ciekawie porusza i rozwiązuje tę sprawę kpt. Bogdański w swej pracy wydanej z okazji pokazu drobnego inwentarza w Hali Targów Poznańskich, który odbył się w zeszłym miesiącu. Praca jego dzieli się na dwie części. W pierwszej omawia możliwości wyzyskanie rynków zagranicznych i wewnętrznych. Ponieważ eksport coraz bardziej się kurczy, koniecznem jest rozszerzenie wewnętrznej konsumcji, do czego mogą się przyczynić zarówno czynniki miarodajne, jak i organizacje producentów, u tych ostatnich drogą racjonalnej hodowli. Najlepiej to uczynią specjalne komórki organizacyjne, t. zw. koła, które mając więcej materjału hodowlanego mogą ujednolicać, uszlachetniać i przez zastosowanie nowoczesnych metod produkcji obniżyć koszty wytwórczości. Koła powinny być podzielone według rejonów, które dzięki warunkom przyrodniczym i komunikacji oraz naturalnym rynkom zbytu nadawałyby się do danego działu produkcji drobnego inwentarza. W „wychowaniu producentów" ważną rolę odgrywa fachowa oświata na kursach i zebraniach w towarzystwach.

Hodowla jest ważnym czynnikiem w gospodarstwie narodowem, przy dobrej organizacji możnaby ciągnąć z niej znaczne dochody, np. z tuczonych gęsi możemy uzyskać przypuszczalnie 6 milj. zł więcej, aniżeli z gęsi żywych, dodając do tego 5 milj. zł za puch i pierze. Także inne działy nie są odpowiednio wyzyskane, np. eksport bitego drobiu, jaj, a dział ryb, pszczół, królików i zwierząt futerkowych, gołębi pocztowych, rasowych i psów nie jest dostatecznie zorganizowany. Kpt. Bogdański podaje w swej pracy b. ciekawą i dobrze informującą statystykę.

W drugiej części kpt. Bogdański pisze o organizacji pracy oświatowej, hodowlanej i o organizacji towarzystw hodowlanych. Praca organizacyjno-hodowlana jest jeszcze w Polsce b. mało rozwinięta i wymaga wielkiego nakładu pracy, aby wprowadzić ją do najdrobniejszych gospodarstw w stanie udoskonalonym. Trzeba tworzyć towarzystwa hodowców drobnego inwentarza, które powinny wciągać do swej pracy wszystkich hodowców bez różnicy stanu właściciela i wielkości hodowli. Koniecznem to jest ze względu na rozpowszechnienie i doskonalenie drobnego inwentarza. Kpt. Bogdański wskazuje dalej z wielką dokładnością jak powinny być zorganizowane takie towarzystwa i podejmuje się opracować statut, który byłby zależny od ram organizacyjnych oraz formy współpracy.

Na zakończenie przedstawia statystykę pokazu drobnego inwentarza i spis wystawców.

Stosunki handlowe z zagranicą

Firma holenderska pragnie importować z Polski gotowe skrzynie oraz komplety skrzyń, ewentualnie obejmie przedstawicielstwo poważnej firmy polskiej z tej branży.

Firma z Ekwadoru interesuje się importem z Polski następujących artykułów: motory ropne średniej i lekkiej wagi, tokarki.

Firma holenderska interesuje się importem z Polski koszul dziennych męskich w tańszych gatunkach.

Firma belgijska interesuje się importem z Polski artykułów spożywczych.

W związku z Targami Międzynarodowemi w Poznaniu (1—8 maja 1932) Zarząd Targów uzyskał już szereg zniżek na kolejach oraz linjach okrętowych dla udających się na Targi oraz dla transportu eksponatów, a mianowicie udzieliły zniżek nast. kraje: Polska — Polskie Koleje Państwowe 50 proc. w drodze powrotnej, Transport eksponatów w drodze powrotnej bezpłatny. Polskie Linje Lotnicze „Lot" 20 proc w drodze powrotnej. „Żegluga Polska" 50 proc.. Polsko-Amerykańskie Tow. Okrętowe, Polsko-Transatlantyckie Tow. Okrętowe, Polsko-Brytyjskie Tow. Okrętowe, Austrja na kolejach i linji dunajowej, Czechosłowacja, Estonja, Francja, Jugosławja, Egipt, Łotwa, Niemcy, Rumunja na kolejach i linjach okrętowych, Szwecja, Węgry i Włochy.

Bliższych informacyj udzielają Targi Poznańskie, Poznań, ul. Marsz. Focha 18.

KONTO KOMITETU
niesienia pomocy biednym i bezrobotnym na m. Poznań P. K. O. nr. 213 005.

Nierówność obciążeń socjalnych

Nie wszyscy sobie zdają dokładnie sprawę, jak wielkie istnieją różnice w rozmaitego rodzaju obciążeniach na ziemiach naszych.

Przykład, który podajemy, zilustruje najlepiej te różnice, a zarazem wykaże, jak wielki ciężar spoczywa na barkach pracownika umysłowego w stosunku do pracownika fizycznego o tej samej skali wynagrodzenia.

Bierzemy pod uwagę dwie dość odległe od siebie miejscowości, a mianowicie Grudziądz i Warszawę.

Pracownik umysłowy w Grudziądzu pobiera miesięcznie np. zł 150.— od tego płaci miesięcznie:

	pracownik	pracodawca
Kasa Chorych	zł 4.33	zł 6.50
Zakład Ubezp. Pracowników Umysł.	„ 4.80	„ 7.20
i na wypadek braku pracy	„ 1.20	„ 1.80

to daje razem zł 25.83, czyli 17,22 proc. w stosunku do poborów miesięcznych.

Przy poborach wynoszących miesięcznie zł 200.—

	pracownik	pracodawca
Kasa Chorych	zł 5.89	zł 8.88
Zakład Ubezp. Pracowników Umysł.	„ 5.80	„ 8.60
i na wypadek braku pracy	„ 1.40	„ 2.20

t odaje razem zł 32.77, czyli 16,38 proc. w stosunku do poborów miesięcznych.

Przy poborach wynoszących zł 250.— dochodzi jeszcze podatek od uposażeń i podatek kryzysowy, co w sumie daje zł 47.24, czyli 18,89 proc. w stosunku do poborów miesięcznych.

Przy sumie zaś zł 300.— procent ten wynosi 20,19 proc., a przy zł 350.— również 20,19 proc.

Pracownik fizyczny natomiast o tej samej skali wynagrodzenia, pobierający miesięcznie zł 150.—, na świadczenia płaci kwotę łączną zł 13.83, czyli stosunek procentowy do poborów wynosi 9,22 proc.

Przy sumie zł 200.— świadczenia wynoszą łącznie zł 18.77 czyli 9,38 procent

„	„	„	250,—	„	„	„	„	30.24	„	12,09 „
„	„	„	300.—	„	„	„	„	36.58	„	12.19 „
„	„	„	350.—	„	„	„	„	46.88	„	13,39 „

Tak wygląda uposażenie jednej i drugiej kategorji pracowników w Grudziądzu.

Teraz przyjrzyjmy się zkolei obciążeniom w Warszawie.

Pracownik umysłowy o wynagrodzeniu miesięcznem

zł 150.—	płaci	na	świadczenia	wymien.	w	poprzed.	przykł.	zł	25.72	czyli	17,14%
„ 200.—	„	„	„	„	„	„	„	„	32.62	„	16,31%
„ 250.—	„	„	„	„	„	„	„	„	47.01	„	18.80%
„ 300.—	„	„	„	„	„	„	„	„	60.34	„	20,11%
„ 350.—	„	„	„	„	„	„	„	„	70.39	„	20,11%

Natomiast pracownik fizyczny pobierający wynagrodzenie miesięczne

zł 150.—	płaci	na	świadczenia	powyższe	.	zł	13.72	czyli	9,14%
„ 200.—	„	„	„	„	.	„	18.62	„	9,31%
„ 250.—	„	„	„	„	.	„	30.01	„	12,00%
„ 300.—	„	„	„	„	.	„	36.34	„	12,11%
„ 350.—	„	„	„	„	.	„	46.59	„	13,31%

Jak z tego widać, niema wprawdzie dużych różnic złotowych, ale są różnice groszowe, które przy całej armji pracowników obu kategoryj, tworzą duże sumy, idące w dziesiątki tysięcy złotych.

Pomijając już te nierówności pod względem obciążeń, które wykazaliśmy na przykładach, uderzającym jest ciężar obciążeń pracownika umysłowego w stosunku do obciążeń pracownika fizycznego w tej samej skali wynagrodzenia. Nierówność ta jest tembardziej rażąca, że na ziemiach zachodnich pracownik fizyczny objęty jest również ubezpieczeniem na starość, czego jeszcze niema w innej części kraju.

Przytem koszty utrzymania w Grudziądzu nie są niższe od kosztów utrzymania w Warszawie, o czem świadczą obliczenia komisji drożyźnianej. Nie usprawiedliwia więc i ten wzgląd nierówności obciążeń, jaka wynika z przykładów tu przytoczonych. Przykłady te ilustrują dokładnie i jaskrawo niesprawiedliwe i nierówne traktowanie obu kategoryj pracowników, przyczem pracownik umysłowy, ten t. zw. „burżuj" ugina się pod ciężarami socjalnemi, z których najmniej korzysta.

Najwyższy już czas wejrzeć w dziedzinę obciążeń socjalnych i uregulować tę kwestję, która stała się obecnie nie dobrodziejstwem, ale utrapieniem społecznem.

B. E.

KRONIKA GOSPODARCZA

Z KRAJU

(k) **Zjazd kierowników urzędów skarbowych.** W dniu 22 i 23 bm. odbędzie się w Izbie Skarbowej w Poznaniu pod przewodnictwem prezesa Izby p. Ferdynanda Świtalskiego i przy współudziale inspektorów ministerjalnych ministerstwa skarbu pp. Stanisława Fijasia i Bolesława Lipińskiego zjazd kierowników urzędów skarbowych z okręgu poznańskiej Izby Skarbowej. Na porządku obrad znajduje się sprawa interpretacji ogłoszonych ostatnio nowel podatkowych ze szczególnem uwzględnieniem noweli do ustawy o państwowym podatku przemysłowym.

(k) **Umowa zbiorowa dla przemysłu budowlanego w Poznańskiem.** W Monitorze Polskim z dnia 20 bm. ogłoszone zostało rozporządzenie p. ministra pracy i opieki społecznej z dnia 13 lutego br. w sprawie nadania umowie zbiorowej z dnia 30 września 1931 roku mocy obowiązującej dla wszystkich przedsiębiorstw przemysłu budowlanego na obszarze m. Poznania i innych miejscowości na obszarze woj. poznańskiego wymienionych w umowie. Jak wiadomo, umowa weszła w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Walne Zebranie Stow. Kupców Chrześcijan.** Stowarzyszenie Kupców Chrześcijan urządza roczne walne zebranie w czwartek, dnia 25 lutego 1932 r. o godz. 20 w sali posiedzeń Domu Kupiectwa Polskiego, ul. Zwierzyniecka 12, I ptr. Porządek obrad obejmuje zagajenie, odczytanie protokółu z ostatniego zebrania plenarnego, sprawozdania zarządu i pokwitowanie dla niego oraz wybór nowego, i wolne wnioski. W celu pamiątkowym zarząd założył album z fotografjami członków i prosi wszystkich o nadsyłanie swej fotografji (format pocztówkowy) pod adresem prezesa Władysława Majewicza, Stary Rynek 77.

(k) Przesunięcie na 1932 r. terminu składania zeznań o dochodzie. W nr. 12 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 19 lutego 1932 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra skarbu z dnia 6 lutego 1932 r., przesuwające termin do składania przez osoby fizyczne i spadki wakujące (nieobjęte) zeznań o dochodzie, wyznaczonych w art. 50 ustawy o państwowym podatku dochodowym (Dz. U. R. P. z 1925 r. Nr. 58 poz. 411) — na rok podatkowy 1932 — z dnia 1 marca do dnia 1 maja 1932 r.

(k) **Częściowa zmiana rozporządzenia o opodatkowaniu cukru.** W Nr. 12. Dziennika Ustaw z dnia 19 lutego 1932 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra Skarbu z dnia 9 lutego 1932 r., wprowadzające częściową zmianę w opodatkowaniu cukru do rozporządzenia ministra Skarbu z dnia 17 kwietnia 1928 r.

(k) **Ustawy o dodatkowych kredytach na r. 1929/30.** W Nr. 12 Dziennika Ustaw R. P. z dnia 19 lutego 1932 roku ogłoszone zostały 3 ustawy z dnia 21 stycznia 1932 r. o dodatkowych kredytach na r. 1929/30, oraz na r 1930/31 i wreszcie na r. 1931/32. Wszystkie te trzy ustawy poruczone zostały do wykonania p. ministrowi skarbu, zaś wchodzą w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Zakaz używania na drogach publicznych z twardą nawierzchnią podków u koni z wystającemi ostremi częściami.** W Nr. 12 Dz. U. R. P. z dn. 19 lutego 1932 r. ogłoszone zostało rozporządzenie ministra robót publicznych i ministra spraw wewnętrznych z dnia 2 września 1931 roku, zakazujące używania na drogach publicznych z twardą nawierzchnią podków u koni z wystającemi ostremi częściami, na obszarze województw białostockiego, wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego, wołyńskiego, tarnopolskiego i stanisławowskiego, w czasie od 15 kwietnia do 15 października, zaś na obszarze pozostałych województw w czasie od 1 kwietnia do 15 listopada. Rozporządzenie nie dotyczy koni wojskowych i wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

(k) **Polski Bank Handlowy.** Dnia 19 lutego rb. odbyło się pod przewodnictwem prezesa rady nadzorczej p. dr. Witolda Celichowskiego 59 zwyczajne walne zgromadzenie akcjonarjuszów Polskiego Banku Handlowego S A w Poznaniu Sprawozdanie z czynności za rok gospodarczy 1931 przedstawił zgromadzonym p dyrektor Modrycki. Bilans nie wykazuje żadnych zysków ani strat. Ważniejsze pozycje bilansu są następujące: po stronie aktywów kasa i sumy do dyspozycji 80.975 63 zł papiery wartościowe 128.534.98 zł. udziały i akcje 5.858 40 zł, rachunki bieżące (salda deb) 2.883.639.98 zł, pożyczki hipoteczne aktyw. i dłużnicy z przewalut hipotek 221.272.38 zł, ruchomości 10.974,21 zł, nieruchomości 1.203.630.08 zł, i należności trudno ściągalne 2.507.712.47 zł Po stronie pasywów, wynoszą kapitały własne 2.556.901.39 zł, wkłady 4.151 187 96 zł, redyskont 57 102 zł i wierzyciele hipoteczni 225 545.72 zł. Bilans zamyka się sumą 7 512 934 95 zł. Nadmienić należy, że Bank prowadzi spokojną likwidację interesów a obecnie wypłacił już 78 proc. wierzytelności zarejestrowanych w r. 1927 Pozostałość aktywów pochodzi jeszcze z dawniejszych aktywów Banku. Troską obecną władz Banku jest, aby mimo kryzysu aktywa te zrealizować jak najkorzystniej i równowartość wydać wierzycielom ugodowym. Z dniem 14 kwietnia rb. Bank przystępuje do wydania akcji, za zgodą ministerstwa skarbu, wierzycielom zaś 14 lipca rb rozpocznie płatność pierwszej raty. Kontrolerem z ramienia wierzycieli jest p dyr. Leon Mikołajczak. Dyrekcję tworzą p. I. E. Modrycki, zastępca p. T. Jasielski.

Z ZAGRANICY

(z) **Zapowiedź otwarcia berlińskiej giełdy papierów wartościowych.** Jak donosi „Berliner Tageblatt", z dniem 25 bm otwartą zostanie berlińska giełda papierów wartościowych.

(z) **Zakończenie strajku robotników portowych na Tamizie.** Trwający od sześciu tygodni częściowy strajk robotników portowych na Tamizie w porcie londyńskim zakończył się definitywnie. Straty wynikłe z tego powodu dla właścicieli doków i linnij okrętowych, wynoszą 400 tys funtów, zaś straty robotników strajkujących 137 tys. funtów. Jeśli doliczyć jeszcze straty wynikłe z obrotu towarowego, to ogólna suma strat, spowodowanych tym strajkiem wyniesie conajmniej jeden miljon funtów.

(z) **Międzynarodowe Targi Praskie** odbędą się w czasie od 13—20 marca br. Uczestnicy Targów korzystają ze zniżki 33 proc. na kolejach czeskosłowackich oraz 25 proc. na kolejach polskich i niemieckich, wizę uzyskują bezpłatnie na podstawie legitymacji kupieckiej, którą otrzymać można w Konsulacie Czeskosłowackim w Poznaniu za zł 6. Legitymacja jest jednocześnie biletem bezpłatnego wstępu na Targi podczas całego ich trwania. Wszelkich informacyj udziela chętnie i bezpłatnie Konsulat Republiki Czesłosłowackiej w Poznaniu, Plac Sapieżyński nr 8, I.

Z RYNKÓW NABIAŁU

W ciągu minionego tygodnia sprawozdawczego od 12 — 18 bm. panowała w dalszym ciągu silna tendencja na rynkach podaży i popytu, co uwidoczniło się w nowej zwyżce cen sprzedaży względnie notowań.

Notowania berlińskie podwyższono w ciągu ubiegłego okresu sprawozdawczego o dalsze 9 marek na mk. 132 per 50 kg. franko stacja odbiorcza za I gatunek, przy bardzo mocnej tendencji.

Na rynku angielskim ceny również zwyżkowały. Masło holenderskie sprzedawano drożej o 8 sh, masło duńskie o 6 — 8 sh, masło kolonjalne o 2 sh per cwt.

Korzystne rezultaty sprzedaży umożliwiły dalsze poważne podwyższenie zaliczeniowego notowania w Kopenhadze. Wynosi ono obecnie 253 kor. za proc. kg., wobec 228 koron w ubiegłym tygodniu.

Rynek krajowy osłabł nieco pod koniec okresu sprawozdawczego na skutek dostaw licznej rzeszy producentów, nie zdających sobie sprawy o pojemności poszczególnych lokalnych rynków konsumcyjnych. (Informacje Związku Gosp. Spółdzielni Mleczarskich w Poznaniu).

Bekony. Mimo, iż na rynku londyńskim panowała tendencja mocna, ceny w dniu 19 bm. nie uległy zmianie. Za bekon polski I. kat. płacono sh. 42, za duński sh 51 — 52.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Inwalidzi protestują żywiołowo

przeciw odjęciu rent

W sali Ogrodu Zoologicznego, wypełnionej szczelnie delegatami z 59 środowisk województwa poznańskiego, odbyło się wczoraj w południe zebranie protestacyjne inwalidów wojennych przeciw zamierzonemu odjęciu rent inwalidom niskoprocentowym.

Obradom przewodniczył prezes koła poznańskiego Związku Inwalidów Wojennych p. Joachimiak. Po referatach i dyskusji przyjęto rezolucję, protestującą w bardzo ostrej formie przeciw zamierzonemu odjęciu rent inwalidom niskoprocentowym, piętnującą projekt ten jako krzywdę, która dotyka szerokie rzesze inwalidów wojennych. W przemówieniach licznych mówców znać było wielkie rozgoryczenie z powodu panujących stosunków; padały m. in wyrazy ostrej krytyki przeciw zarządowi głównemu Związku Inwalidów Wojennych w Warszawie, idącemu wiernie na pasku „sanacji".

Obrady zakończono odśpiewaniem „Roty". Ponadto przyjęto wniosek, ażeby w najbliższych już dniach zwołać zebranie protestacyjne inwalidów z całej Polski. (k)

Dzieje jednej emerytury

Stajemy w obronie pokrzywdzonych

Redakcja działu „Wiadomości Potocznych wysłuchać musi niejednej ludzkiej skargi. Przywykliśmy słuchać tych skarg i żalów, których mnoży się z dnia na dzień. Gdzieś kogoś nielitościwy gospodarz wyrzuca na bruk, gdzieś komuś licytują resztki dobytku, komuś wreszcie krzywda się dzieje w różnych urzędach przy różnych okazjach — wszyscy ci niezadowoleni, czasem nieszczęśliwi rzeczywiście, przychodzą do nas z prośbą, abyśmy w obronie pokrzywdzonych głos zabierali.

Jeżeli sprawa jest słuszna i leży w interesie dobra społecznego, nie wolno nam milczeć. Przedstawiamy poniżej dzieje jednej emerytury, przekonani, że to wypadek nie odosobniony i dopraszający się o to, aby nim się zajęła opinja społeczna i aby dotarł do czynników odpowiedzialnych:

Jeden z tysiąca emerytów tak kreśli nam z rozgoryczeniem sprawę swojej emerytury: W czerwcu 1931 r. odesłany został w stan spoczynku. Od czerwca do października nie otrzymuje ani grosza. Chodzi, prosi, kołacze — wszystko bez skutku. Zniecierpliwiony udaje się bezpośrednio do instancji wyższej. Wreszcie przychodzi przekaz do izby skarbowej, ale... bez adresu emeryta. Odnaleziono go po pewnym czasie i dano mu 86 zł tytułem zaliczki miesięcznej. Emeryt dowiaduje się, że niema jeszcze ostatniego rozliczenia i ustalenie wysokości renty. Więc znowu listy i prośby błagalne: do izby grodzkiej w Warszawie, do ministerstwa i tak w kółko. Odpowiedzi dotąd niema. Emeryt, jego pięcioro dzieci i żona głodują od czerwca 1931 r.

Sytuacja jest tem tragiczniejsza, że emeryt bez emerytury jest człowiekiem o nieokreślonem w życiu społecznem stanowisku: emerytury nie pobiera, bo... nie jest obliczona, posady nie może dostać, bo jest emerytem.

Od przeniesienia w stan spoczynku minęło blisko 9 miesięcy, a ustawa mówi (par. 22 ustawy emerytalnej), że „prawo do pobierania uposażenia emerytalnego rozpoczyna się od pierwszego dnia miesiąca, następującego po przeniesieniu w stan spoczynku", i że nie może być przerwy w wypłacie uposażenia.

Prokurator Konieczny contra dyr. Mączyński

Przed sądem grodzkim w Poznaniu toczy się od 19 b. m. proces o obrazę prokuratora Sądu Apelacyjnego p. dr. Koniecznego przez b. dyr. Polskiego Banku Handlowego p. Mączyńskiego.

Sprawa ta jest sprawą incydentalną wynikłą w związku z głośnym procesem dr. Konieczny c/a dyr. Mączyński. Na jednej bowiem z ostatnich rozpraw w tej sprawie dyr. Mączyński oświadczył, że dr. Konieczny przedłożył sądowi jako dowody dwa zaświadczenia fałszywe, dokładnie zdając sobie z tego sprawę, że są one nieprawdziwe. W związku z tem, prokurator dr. Konieczny, pociągnął dyr. Mączyńskiego do odpowiedzialności sądowej.

Rozprawie przewodniczy sędzia Jonsik. Osk. Mączyński wniósł dzisiaj o wyłączenie sędziego Jonsika z tego względu, że ten złączony jest stosunkami służbowemi i osobistemi z p. dr. Koniecznym.

Oskarżyciel prywatny adw. Hejmowski oświadcza, że wniosek ten uważa za niedopuszczalny z uwagi na art. 43 kpk., który mówi, iż wszelkie wnioski należy przedtem złożyć.

Następnie wciągnięto do protokółu, że prokurator Góralewicz przy oświadczeniu się na wniosek oskarżonego użył następującego zwrotu: „Na wniosek się nie oświadczam, gdyż rozstrzygnie to sąd okręgowy. Nie jestem zresztą wnioskiem zdziwiony, bo oskarżony jest znany z tego, że posługuje się oszczerstwami, zgodnie ze swoim planem, i kalumniami, a przyparty do muru, wykręca się od dowodów i gra na zwłokę."

Oskarżony oświadcza, że nie posługuje się oszczerstwami, bo wnioski jego odrzucono i dla tych to powodów wnosi o wyłączenie sędziego Stacha i że dowód ten został dopuszczony, a więc twierdzenie oskarżonego, jakoby wszystkie wnioski dowodowe nie zostały uwzględnione, nie znajduje uzasadnienia w stanie faktycznym i prawnym.

Sąd odbył dłuższą naradę, po której orzekł, że sprawę niniejszą przekazuje sądowi okręgowemu. Pozatem przewodniczący składa oświadczenie, że nie łączą go żadne stosunki służbowe ani osobiste ani z dr. Koniecznym ani z oskarżonym. (z)

KALENDARZYK

Poniedziałek, 22 lutego 1932.

Słońce: wschód 6.57 — zachód 17,17 — długość dnia 10 godzin 20 min.

Księżyc: wschód 17,55 — zachód 7,19 — pełnia.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej przy Uniw Pozn: Poniedziałek, godz 7 rano: Temperatura powietrza plus 2 st. C., pochmurno, wiatr zachodni, ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 751 mm. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa plus 1 st. C., najniższa plus 1 st. C.

Przepowiednia pogody na wtorek: Pochmurno ze skłonnością do opadów. Temperatura w dzień powyżej zera.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych w Poznaniu: Dziś plus 0,30 m., wczoraj plus 0,56 m.

Kal. rzk.: Małgorzata z Korton — jutro Mikołaj.

Kal. słow.: Wrócisław — jutro Przedzisław.

Zebrania

Dziś o 19 Sodalicja Panien Urzędniczek — zebranie instrukcyjne dla kandydatek i aspirantek w ognisku na Piekarach 2;

o 19.30 Zw Tow. Przemysł. i Rzemieślniczych — zebranie rzemiosła w sali Ogrodu Zoologicznego;

o 20 Stow. Młodzieży Obywatelskiej (Śródmieście) — walne zebranie w ognisku, al. Marcinkowskiego 26.

Lekarska Poradnia Przedślubna Polskiego Tow. Eugenicznego, św. Marcin nr 59, I ptr., udziela porad bezpłatnie. — Kobiety: w poniedziałki od godziny 17—18; mężczyźni: we wtorki od godziny 17—18.

Nocna służba aptek

Śródmieście: Apteka „Pod Złotym Lwem", Stary Rynek 75. — Apteka Sapieżyńska, pl. Sapieżyński 1. — Apteka Chwaliszewska, Chwaliszewo 76. — Apteka „Pod Eskulapem", pl. Wolności 13.

Wilda: Apteka „Pod Koroną", Górna Wilda nr 61.

Jeżyce: Apteka „Pod Gwiazdą", ul. Kraszewskiego 12.

Łazarz: Apteka „Przy parku Wilsona", ul. Marsz. Focha 47.

W innych dzielnicach pełnią nocną służbę apteki tamtejsze

ZEBRANIA, ZJAZDY

— * **Narod. Org. Kobiet, prawy brzeg Warty.** Walne zebranie odbędzie się we wtorek 23 bm. o godz. 20 na salce Domu Parafjalnego na Śródce.

— * **Narodowa Organizacja Kobiet — Koło Poznań-Wilda.** Plenarne zebranie odbędzie się w poniedziałek, dnia 22 bm. o godz. 20 na salce p. Kasprzakowej, ul. Kilińskiego 15. Referat p. t. „Świat a Polska powojenna" wygłosi p. Henryk Szeib. O liczny udział członkiń prosi Zarząd.

— * **Baczność Hallerczycy!** Z powodu obecności w Poznaniu prezesa Głównego Zarządu Związku Hallerczyków, p. pułk. dr. I. Modelskiego odbędzie się nadzwyczajne plenarne zebranie we wtorek, 23 bm. o godz. 19.30 w sali Stronnictwa Narodowego, św. Marcin 65.

— * **Wydział Lekarski T. P. N.** W piątek, 26 bm. o godz. 20,15 w sali wykładowej Kliniki Dermatologicznej U. P. odbędzie się wspólnie z Tow. W. W. Sekcja Lekarska III posiedzenie.

— * **Sodalicja Panien Urzędniczek.** Zebranie sekcji apologetycznej odbędzie się w środę, 24 bm. o godz. 19,30 w Marianum przy ul. Szewskiej.

— * **Stow. Pań św. Wine. a Paulo przy Farze p. w. N. M. P.** Zebranie miesięczne odbędzie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 19,30 w ochronce farnej przy ul. Gołębiej. Na porządku obrad ważne sprawy.

WYCHOWANIE, KURSY

— * **Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych** w porozumieniu z Referatem Ogrodniczym Wielkopolskiej Izby Rolniczej urządza trzydniowe kursy ogrodnicze w różnych miejscowościach Wielkopolski w miesiącach lutym, marcu i kwietniu 1932 r. Najbliższy kurs odbędzie się w Pniewach pow. Szamotuły na sali hotelu p. Letkiewicza w dniach 2, 3, i 4. marca br. Początek w dniu 2 marca br. o godz. 14. Następny kurs odbędzie się w Pleszewie na sali p. Schneidera, ul. Kilińskiego w dniach 9, 10 i 11 marca br. Początek w dniu 9 marca br. o godz. 14. Równocześnie z kursami odbywać się będą wycieczki do ogrodów, praktyczne pokazy wyjaśniające najważniejsze prace w sezonie jesienno-zimowym i wiosennym. Wstęp na kursy bezpłatny.

— * **Specjalne jednodniowe kursy rolnicze,** urządzane przez Wielkopolskie Towarzystwo Kółek Rolniczych przy współudziale Wielkopolskiej Izby Rolniczej odbywać się będą w najbliższym czasie w następujących miejscowościach: 25 bm. w Lesznie w sali kina w „Hotelu Polskim", ul. Komenjusza, 26 bm. w Wolsztynie w „Grand Hotelu".

WYKŁADY

— * **Stow. Żeńskiej Młodzieży Kupieckiej.** Cykl wykładów literatury polskiej p. t. „O dramacie polskim" pod kierownictwem p. dr Wandy Brzeskiej rozpocznie się w środę, dnia 24 bm. o godz. 19.15 na sali Domu Król. Jadwigi, Al. Marcinkowskiego 1. Goście mile widziani.

WIECZORY, KONCERTY

— * **Do wiadomości miłośników śpiewu chóralnego.** Donoszą nam, że cieszący się sympatją muzykalnej publiczności chór męski „Echo" wystąpić ma 5 marca z własnym koncertem na auli Uniwersytetu. — Program wielce urozmaicony, gdyż począwszy od starszych kompozytorów Jareckiego i Zeleńskiego obejmuje utwory nowsze i najnowsze np. Harasowskiego i Rizziego. Przypuszczać należy, że kulturalna publiczność poprze jak zawsze pracę artystyczną tego żywotnego towarzystwa śpiewackiego.

Uderzenie krwi do głowy, ściskanie w okolicy serca, brak tchu, uczucie strachu, przeczulenie nerwowe, migrena, niepokój i bezsenność mogą być łatwo usunięte przy używaniu naturalnej wody gorzkiej **„Franciszka-Józefa".** Żądać w apt. i drog. nw 8 841

KRONIKA MIEJSCOWA

— * **Nowa placówka.** W ubiegłą sobotę, dnia 20 bm nastąpiło otwarcie nowocześnie urządzonej probierni i śniadalni pod firmą „Zagłoba" przy św. Marcinie 64. Właścicielem nowego przedsiębiorstwa jest znany wśród obywatelstwa były dzierżawca probierni firmy Kujawa, p. Dybiżbański.

— * **Z targu.** Dnia 22. b. m. na placu Sapieżyńskim płacono za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 3,40—3.60 zł; masła mleczarskiego 4,00—4,40 zł; twarogu 0,60—0,80 zł; mendel jaj świeżych 1.50—1.80 zł; wapnowanych 1,35—1.50 zł; litr śmietany 1.60—1.80 zł; litr mleka pełnego 20—24 gr; za mięso: 1 kg. słoniny świeżej 1.60 do 1,80 zł; słoniny wędzonej 2.00—2,20 zł; wieprzowiny 1,40—2.00 zł; wołowiny 1.20 do 2,00 zł; cielęciny 1,00—1,40 zł; skopowiny 1.60—2,60 zł; koziny 1.20—1.60 zł; smalcu 2.60—2.80 zł; za drób: kura 2.50 do 4,00 zł; perlica 3.00—3.50 zł; kaczka 3.00 do 5.00 zł; gęś 7.00—11.00 zł; para gołębi 1.50—2.00 złotych; para kuropatew 3.00 zł; królik 1.60—2.00 zł; bażant 4.50 zł; za ryby: 1 kilogram karpia 2,80 do 3.00 zł; lina 3,00—3.20 zł; okonia 1.20—1.60 zł; karasia 2,00—2,80 zł; białych ryb 0.80 do 1.60 zł; sandacza 4.00—5.00 zł; 1 kg leszcza 2,40 zł; 1 kg. suma 2.40 zł; 1 kg. szczupaka 3,00—3.60 zł; za ryby śnięte 60—80 gr mniej. Płacono za jarzyny: 1 kg ziemniaków 6—8 gr; cebuli 0.30—0.40 złotych; szpinaku 1.20—1.60 zł; 1 kg. jarmużu 30—40 groszy; 1 kilogram bobu 1.20 zł; główka włoskiej kapusty 15—30 gr; białej 15—30 gr; modrej 30—50 gr; 1 kalafjor 0.30—1.00 zł; 1 kg. kalarepy 0.20 zł; 1 kg. marchwi 20 do 30 groszy; brukwi 20 groszy; seleru 40—50 gr; pietruszki 30—50 gr; pory 40—50 gr; brukselki 60 groszy; owoce: 1 kg jabłek 0.30—1.20 zł; gruszek 0.60 do 1 zł; żórawin 2 zł; owoców suszonych 0.80 do 2,00 zł; grzybów suszonych 4,00—8.00 zł; 1 kg. świeżych śledzi 0,70—0.80 zł. — Targ mało ożywiony, dowozy niewielkie, ceny bez zmian. (hu.)

KRONIKA POLICYJNA

— * **Niewyjaśnione zaginięcie.** W dniu 17 bm. oddaliła się z swego mieszkania Za Bramą Warszawką barak III 25-letnia Elżbieta Pietrzykowska. Zaginęła ona bez wieści. Jest średniego wzrostu, blondynką, o niebieskich oczach i bladej cerze. Ubrana była w granatowy płaszcz, którego rękawy i kołnierz wysadzane były biało-szarem futrem. (k.)

— * **Czyje rzeczy?** W komisarjacie I przy ul. Gołębiej znajduje się rower (nr. fabr. 25 768), pochodzący z kradzieży, zajęty przez policję w pewnym handlu starzyzny przy Starym Rynku. — Również we wspomnianym komisarjacie znajdują się dwie paczki z rzemieniami na pasy, które mieszkający na Ratajach Stanisław D. skradł z nieznanego mu samochodu na Starym Rynku. (k.)

KRATKI SĄDOWE

Rozbestwieni awanturnicy

przykładnie ukarani za śmiertelne poranienia

Przy stole restauracyjnym, przy kartach i wódce dobraną kompanja zapomniała o świecie, zapominając również o tem, że przy sąsiednich stolikach siedzą ludzie spokojni i trzeźwi. Widok pijanych, głośne krzyki i swady rozdrażniły siedzącego opodal karcianego stołu inwalidę St. Smycha. Cicho tam — zawołał w pewnej chwili i — awantura gotowa: krzesła, szklanki, kurz, wrzawa, kłębowisko ludzkie. Inwalida znalazł się powalony pod stołem. Mało było satysfakcji rozbestwionym awanturnikom. Jeden z nich wrócił po chwili do lokalu i znienacka pchnął nożem inwalidę. Cios był śmiertelny. Epilog wiadomy: Bohater tragicznego zajścia, Stefan Chlebowski z Inowrocławia, awanturnik „z fachu", dostał w pierwszej instancji 10 lat ciężkiego więzienia. Od tego wyroku założył apelację. Sąd apelacyjny słuszną karę zatwierdził.

* * *

Wieśniacy z Nowej Wsi pod Gnieznem Józef Zachmyć i Plensler byli na stopie wojennej z kilkoma młodzieńcami z Imielna. Gdy pewnego razu wypadło im przechodzić przez Imielno, przygotowali sobie na wszelki wypadek rewolwer. W drodze, blisko, już Imielna, Zachmyć i Plensler spotkali piękność miejscową Krzyżaniakównę, z którą postanowili porozmawiać. Zauważyli to „rycerscy" wieśniacy Imielna J. Harke, Wład. Szwanke i Stefan Wiśniewski. Czuła rozmowa z Krzyżaniakówną nie podobała im się i dla tego zdala wezwali intruzów, by opuścili wieś. Gdy Zachmyć i Plensler wezwania nie usłuchali i zachowywać się poczęli prowokacyjnie, wówczas posypał się na nich grad kamieni. Następnie młodzi parobcy Harke i Szwanke, uzbroiwszy się w kije, zamierzali przystąpić do „wrogów" z Imielna. Zachmyć, odebrawszy od Plenslera broń, strzelił w kierunku zbliżających się. Harke ugodzony został śmiertelnie w prawy bok.

Epilog tego tragicznego zajścia znalazł się w sądzie okręgowym w Gnieźnie. Zachmyć zasądzony został na 3 lata więzienia za spowodowanie śmierci człowieka.

Sąd apelacyjny w Poznaniu karę zmniejszył mu do 2 lat — podkreślając, że oskarżony przekroczył granice koniecznej samoobrony (z)

JARMARKI

— * **Wieleń** n. Notecią. W środę, 9-go marca odbędzie się jarmark kramny, oraz na konie, bydło, produkty rolnicze, drób itp.

— * **Gostyń.** Jarmark ogólny odbędzie się w czwartek, 25 lutego.

Z WIELKOPOLSKI

— * **Września.** (Walne zebranie Czerw. Krzyża.) W sali ratuszowej odbyło się walne zebranie Czerw. Krzyża na powiat wrzesiński W zastępstwie prezesowej p. prezyd. Żychlińskiej przewodniczył p. aptekarz Konieczny. Sprawozdania z działalności za rok 31. zdawali sekretarz p. Bandosz, skarbniczka p. dr. Krzyżagórska, z poradni dla matek i niemowląt p. burm. Sołtysiakowa. Ze sprawozdań wynika korzystny rozwój Czerw. Krzyża we Wrześni. Jako imprezy dochodowe w przyszłości urządza się na rzecz C. K. herbatkę z tańcami w d. 10 kwietnia. Tydzień Czerw. Krzyża w lecie, a w jesieni wentę. Obecnie przeprowadza C. K. kursa drużyn ratowniczych i obrony przeciwgazowej. Budżet Czerw. Krzyża wspólnie z poradnią ustalono na rok 1932 w sumie 16 095,45 zł. Składki członków wynoszą miesięcznie 50 groszy, członków jest obecnie 200.

— (Walne zebranie Kat. Koła Pań.) Przy licznym udziale członkin odbyło Kat. Koło Pań swe walne zebranie, któremu przewodniczyła p. Olekówna. Członkinie zarządu złożyły sprawozdania z czynności towarzystwa w roku ubiegłym. Towarzystwo odznacza się wielką ruchliwością w życiu społecznem i charytatywnem. Członkin jest przeszło 120. Nowoobrany zarząd tworzą pp. prezeska — J Krzyżagórska, wiceprezeska — Gawlakowa, sekretarka — Br. Matuszewska, skarbniczka — Galasowa, bibljotekarka — Jerzykiewiczówna. (y)

Z POMORZA

— * **Starogard.** (Skutki biedy.) Nigdy jeszcze nie popełniano w naszej okolicy tyle kradzieży, co obecnie; ludzie na wsi nie są już pewni swego mienia. Kradzieże rozpoczęły się na drobiu, potem przyszła kolej na tuczniki, ostatnio zaś donoszą o licznych wypadkach kradzieży zboża. W tych dniach włamali się złodzieje do śpichrza włościanina Rezmera w Gąsiorkach, któremu skradli 20 ctr. grochu i pszenicy oraz worek koniczyny na siew. W majętności Borkowo łupem złodziei padło 10 ctr. pszenicy. W Nowej Cerkwi skradła jakaś banda złodziejska właścicielowi ziemskiemu Balewskiemu tucznika i przeszło 1 ctr. szynek z wędzarni. (x)

— * **Świecie.** (Samobójstwo umysłowochorego.) W niedzielę w godzinach popołudniowych popełnił samobójstwo przez powieszenie się pacjent miejscowego Zakładu Psychjatrycznego, Marcin Żal, liczący 50 lat. Pozbawił się życia w ten sposób, iż powiesił się na szafie w ustępie jednego z oddziałów, przy pomocy pętli, jaką zrobił z własnych szelek.

— (Srebrne gody.) W ostatnich dniach obchodził kolejarz p Michał Dejanowski wraz z swą żoną uroczystość srebrnych godów. Jubilatom „Szczęść Boże!".

— (Założenie Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej.) W ub. tygodniu nastąpiło założenie Parafjalnego Zarządu Akcji Katolickiej. Po zaznajomieniu obecnych z regulaminem Parafjalnej Akcji Katolickiej, wybrano zarząd. Prezesem jest p. prof. Zieliński — zamianowany przez władze biskupie; na wiceprezesa powołano p. Kotlęga, na sekretarza p. Gregorkiewicza. Ponadto wchodzą w skład zarządu prezesi towarzystw należących do Akcji Katolickiej. Podano do wiadomości treść pisma nadesłanego przez J. E. ks. biskupa, udzielającego swego arcypasterskiego błogosławieństwa prezesowi i zarządowi Akcji Katolickiej w Świeciu.

— (Plon rocznej pracy Dzieła Św. Dziecięctwa P. Jezusa.) Z sprawozdania za rok 1931 Dzieła Św. Dziecięctwa Pana Jezusa na parafję świecką wynika, iż plon rocznej pracy był obfity, albowiem dochód przedstawia się w pokaźnej cyfrze 3040 złotych.

— (Z Klubu Sportowo - Wędkarskiego.) Przed kilku dniami odbyło się doroczne walne zebranie Klubu Sportowo-Wędkarskiego, gdzie wybrano do nowego zarządu pp. Renkielskiego — prezes, Kleina — zastępca, Meger — sekretarz, Żurawski — zastępca, Pisarzewski — skarbnik, Krużyński i Stojałowski — ławnicy. (at)

— * **Czersk.** (Wspomnienie pośmiertne.) Przed kilku dniami zmarł w szpitalu w Poznaniu śp. Ludwik Szulc, właściciel drogerji w Czersku i wielce poważany obywatel naszego grodu. R. i. p.

— (Walne zebranie T. C. L.) Na ostatnio odbytem walnem zebraniu Tow. Czytelni Ludowej powołano w skład nowego zarządu: pp. Mazura, Czarnowską, Kucową, Górskiego, Chylewskiego, Ostrowską, Sadowską, Stankego, Ortyńskiego i Trybulla. Komisję rewizyjną tworzą pp.: Jagalski i Sadowski. Warto nadmienić, że miejscowa bibljoteka liczy około 800 książek. (tt)

— * **Chojnice.** (10-lecie Koła Związku Pracowników Poczt. i Tel.) Przed kilku dniami obchodziło tut. Koło Związku Pracowników Poczt. i Telegr. 10-lecie swego istnienia, które połączono z walnem zebraniem Koła. Nowy zarząd został wybrany w składzie: pp. Behlke — prezes, Machel — zastępca, Osowicki — sekretarz, Strehlau — skarbnik, Bastowa i Chrzan — ławnicy, Kościelny, Kubińska i Kurowski — komisja rewizyjna.

— (Usamodzielnienie stacji duszpasterskiej w Pawłowie.) Z bieżącym rokiem nastąpiło odłączenie filji Pawłowo od dotychczasowego kościoła parafjalnego w Nowej Cerkwi i zamianowano obecnego wikarjusza - ekspozyta, ks Fr. Gabrycha, kuratorem, nadając mu prawa proboszczowskie. Placówka duszpasterska w Pawłowie była pierwotnie samodzielną parafją. W roku 1617 wyłączył ją arcybiskup gnieźnieński Gembicki jako filję do kościoła parafjalnego w Nowej Cerkwi. Od szeregu lat istnieje tam odrębna administracja majątków kościelnych, istnieje kościół pod wezw. św. Mikołaja, cmentarz grzebalny, plebanja oraz dotacja, wynosząca 60 ha. Odtąd więc Pawłowo stanowić będzie osobną parafję i obejmować trzy miejscowości: Pawłowo, Lipieniec i Pawłówko. Liczba dusz wynosi 929.

— (Rozwój organizacji L. O. P. P.) Ostatnio odbyte walne zebranie Powiatowego Komitetu Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej wykazało, iż w powiecie chojnickim istnieje 12 kół z 504 członkami. Kół szkolnych istnieje 47 z 2391 członkami. Dochód wynosił w ub. roku 6 088,92 zł.

— (Okazja wykupu mleczarni z rąk niemieckich.) W Zalesiu pow. sępoleńskiego jest do nabycia mleczarnia z rąk niemieckich, na korzystnych warunkach; przerabia 1500 litrów mleka dziennie.

— (Poświęcenie nowego gmachu Miejskiego Gimnazjum Żeńskiego.) Utworzone przed półtora rokiem, w naszem mieście, Miejskie Gimnazjum Żeńskie, otrzymało obecnie nowy gmach, przerobiony z daw. szpitala miejskiego. Poświęcenia dokonał czcigodny ks. kanonik Makowski.

— (50-lecie Konferencji Św. Wincentego a Paulo.) W dniu 27 bm. upływa 50 lat od chwili, kiedy w Chojnicach została założona Konferencja św. Wincentego a Paulo. Wobec tego wspomniane Tow. stoi przed wielkim obchodem jubileuszowym.

— (Z życia towarzystw.) Na walnem zebraniu Kółka Rolniczego, odbytem ostatnio w lokalu p. Jażdżewskiego, powołano w skład nowego zarządu: pp. Pruszaka, Woźniackiego, Lubeckiego i Husarka.

Odbyte walne zebranie Stow Młodych Polek wybrało do nowego zarządu pp. Zarembiankę, Milewską, Przybylakównę i Orczykównę.

— (Uruchomienie nowej mleczarni.) W miejscowości Brusy pod Chojnicami nastąpiło uruchomienie nowej mleczarni. Poświęcenia dokonał ks. dziekan Gruening. (tt)

— * **Tuchola.** (Śmiertelny wypadek.) Robotnik Hugon Belke z Minikowa, zatrudniony w tartaku, pochwycony podczas zajęcia przez pas transmisyjny, został strasznie zmasakrowany. Ciężko rannego odstawiono do zakładu Elżbietanek, gdzie po kilku godzinach zmarł wśród strasznych boleści. (x)

— * **Wejherowo.** (Groźny pożar.) W ub. tygodniu spłonęło całe zabudowanie gospodarskie wraz z domem mieszkalnym rolnika Dargi w Łebczu. W płomieniach zginęło kilka sztuk bydła, a rodzina poszkodowanego uszła zaledwie z życiem. Straty są poważne. Pożar powstał od iskier z lokomobili.

— * **Lubawa.** (Smutny koniec picia o zakład.) W ostatnim dniu karnawału, kelner Florjan Graduszewski, założył się z gośćmi w pewnym lokalu, że duszkiem wypije pół litra czystej. G., który butelkę wychylił do dna, łyknął jeszcze kielich „gorzkiej", zalewając tę mieszaninę szklanką piwa. Nabrawszy humoru, chwalił się, że zdoła wypić jeszcze ćwierć litra czystej. Dokonał i tego, lecz skutki były tragiczne. G. zasłabł nagle i stracił przytomność. Odwieziony w ciężkim stanie do szpitala, G. zmarł wskutek zatrucia.

— (Złote gody.) Znani w tut. powiecie małżonkowie Franciszek i Anna z Żmijewskich Rogowscy, zamieszkali w majątku Kallewo, obchodzili d. 14 bm. jubileusz 50-lecia współżycia małżeńskiego. Na intencję jubilatów odbyła się w kościele parafjalnym w Grodzicznie uroczysta msza św. Jubilat, liczący 80 lat życia, pełni do dziś od lat 50 obowiązki urzędnika gospodarczego bez przerwy w Katlewie. (x)

— * **Tczew.** (Nieszczęśliwy wypadek.) Na jednej z ostatnich zabaw karnawałowych w tutejszej strzelnicy upadł podczas tańca czeladnik krawiecki p. Jan Krużycki z Tczewa, tak nieszczęśliwie, że złamał sobie nogę w kostce. Odstawiono go natychmiast do szpitala św. Wincentego w Tczewie.

— (Za krzywoprzysięstwo.) Za krzywoprzysięstwo na szkodę byłego dyrektora Zielińskiego z Gdańska została zasądzona Pelagja Bąkowska z Tczewa na rok i miesiąc więzienia. Brat jej Alfons, który również podał fałszywe zeznania w miejsce przysięgi, został skazany na miesiąc więzienia.

— (Egzamin.) Egzamin w zawodzie cukierniczym złożył przed komisją egzaminacyjną w Izbie Rzemieślniczej w Grudziądzu uczeń Alojzy Ćwikliński z Tczewa z wynikiem bardzo dobrym (dt)

Legja Podchorążych Rezerwy

Legja Podchorążych Rezerwy Koło — Poznań, organizuje cykl odczytów z dziedziny wojskowej dla swych członków i sympatyków w lokalu Związku Oficerów Rezerwy Rz. P. w Poznaniu przy Starym Rynku 80/82.

25 b. m. o godz. 20 p. por. Łyskawa: „Środki walki gazowej i obrona przeciwgazowa".

29 b. m. o godz. 20 p. pułk. 58 pp. Kowalski Włodzimierz: „Wyszkolenie strzeleckie".

3 marca b r. o ogodz. 20 p. por. Ciepielowski Jerzy: „Bitwa Warszawska".

7 marca b r. o godz. 20 p. mjr. Rudnicki: „Czołgi i obrona przeciwczołgowa".

Ze względu na bardzo aktualne tematy, jak również i osoby pp. prelegentów odczyty zapowiadają się bardzo interesująco. Przed odczytami będą wydawane deklaracje Sz. Kolegom, celem ich wypełnienia. Legitymacje członkowskie będą wydawane w m. marcu tym członkom, którzy uprzednio złożą wypełnione deklaracje. Uprasza się o liczne i punktualne przybycie zarówno członków, jak i sympatyków. Wejście na salę za okazaniem książeczek wojskowych.

Dla informacji zaznacza się, że sekretarz i skarnik Legji urzędują we wtorki, środy, czwartki i piątki od godziny 18 — 19 w sprawach Legji Podchorążych Rez. w lokalu Związku Oficerów Rezerwy w Poznaniu przy Starym Rynku Nr. 80/82.

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Stow. Polskiej Młodzieży Katol. pod wezwaniem św Kazimierza — Poznań-Jeże.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 24 bm o godz. 20 na salce parafjalnej

— **Tow. Młodych Przemysłowców (Wydział szewski.)** Zebranie wydziału odbędzie się w czwartek, 25 bm. o godz 20 na salce posiedzeń 20 w Domu Rzemieślniczym.

— **Tow. Właścicieli Domów i Nieruchomości w Nakle.** Walne zebranie odbędzie się 26 bm o godz. 20 w strzelnicy w Nakle.

— **Tow. Ogródków Działkowych im. Karola Marcinkowskiego w Poznaniu.** Zebranie plenarne odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 19 w lokalu p. Jaszyka, ulica Kraszewskiego 18. Na porządku obrad wykład.

— **Tow. Przemysłowców Poznań-Wilda.** Nadzwyczajne walne zebranie odbędzie się we wtorek, 1 marca o godz. 19 w lokalu p. Zawadki, Górna Wilda 75 Na porządku obrad przyjęcie nowego statutu.

Składki i pokwitowania

Na pomnik Serca Jezusowego: N. N. z gorącą prośbą o pomoc w chorobie 2 zł. St. Formanowicz 3 zł. — P. S. 5 zł. — B. Stępkowa z podziękowaniem za otrzymane łaski, prosząc o dalsze, 10 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 768 zł.

Na bezrobotnych: Jezierscy zamiast kwiatów na trumnę śp. Edwarda Morskiego 20 zł. — Razem z poprzednio pokwitowanemi 570 zł.

TEATRY

Z Teatru Polskiego.

„Rozwód" Prapremjera w Teatrze Polskim.

Środowa prapremjera nowej komedji utalentowanego pisarza Zdzisława Marynowskiego p. t „Rozwód" będzie prawdziwem świętem artystycznem w życiu teatralnem naszego miasta. Niezwykle starannie przygotowano tę pełną wdzięku i finezji komedję pod reżyserją Zygmunta Noskowskiego. Grają najlepsze siły zespołu z Biesiadecką, Nowackim i Modzelewskim na czele. Autor który przybył na prapremjerę, osobiście czuwa nad ostatniemi próbami, polerując ostatecznie swą świetną komedję. Oprawa dekoracyjna Zygmunta Szpingiera. Kasy teatru już rozpoczęły przedsprzedaż biletów na środowy wieczór. Zainteresowanie nadspodziewane temwięcej, że ostatnia zniżka cen biletów wstępu wpłynęła decydująco na frekwencję. Ceny miejsc zostały zniżone na 4.50 zł., 3.50 i 2.50 na parterze, pozostałe miejsca zniżone aż do 50 groszy „Kapitan z Köpenicku" mimo olbrzymiego powodzenia schodzi na czas premjery „Rozwód" z afisza i grany będzie tylko dziś w poniedziałek oraz jutro we wtorek. Ten sensacyjny reportaż jest rewelacyjnem wydarzeniem teatralnem i cieszy się nadspodziewanem powodzeniem.

Z Teatru Nowego.

Dzisiaj w poniedziałek po raz ostatni fascynująca sztuka Croiseta Jastrząb", w której tytułową postać kreuje Junosza - Stępowski, stwarzający w roli Jerzego Dassetowa prawdziwe arcydzieło swego genjalnego talentu.

„Car Paweł I" we wtorek i środę — ostatnie dwa przedstawienia tego fenomenalnego widowiska, będącego największem wydarzeniem sezonu. Rolę tytułową kreuje Junosza Stępowski. Cesarzewicza Aleksandra gra z akomity artysta i reżyser Al. Węgierko.

„Ten, którego biją po twarzy" — głośna sztuka L. Andrejewa, która wchodzi na repertuar Teatru Nowego w czwartek dnia 25 b. m., należy do najciekawszych zjawisk scenicznych, dzięki swej, pełnej napięcia przepięknej treści. Premjera tej znakomitej sztuki w Teatrze Nowym przybiera charakter wręcz sensacyjny dzięki występom mistrza Junoszy - Stępowskiego, który ukaże się w roli hr. Manzini, oraz Al. Węgierko, kreującego rolę tytułową. Zainteresowanie w mieście — olbrzymie.

Teatr Operetkowy „Uśmiech"

Ostatni tydzień sezonu operetkowego

Od wtorku począwszy, rozpocznie się w „Uśmiechu" szereg pożegnalnych przedstawień operetkowych, zamykających obecny sezon.

Zespół artystów „Uśmiechu" pod kierownictwem dyr. Wojciechowskiego pożegna się chwilowo z publicznością poznańską, która tak życzliwie przyjmowała go i popierała przez cały czas jego artystycznej działalności, wystawiając kolejno wszystkie operetki, jakie od początku sezonu ukazały się na scenie „Uśmiechu".

We wtorek daną będzie najweselsza farsowa operetka-rewja „Cnotliwa Zuzanna" z ulubienicą Poznania p. Fontanówną w roli tytułowej, z niezrównanym Sendeckim, Wiśniewskim, przekomicznym Szpingierem i Warchalewskim na czele.

W środę największy sukces kończącego się sezonu, niezawodny „Biały mazur" w premjerowej, świetnej obsadzie.

Dyrekcja „Uśmiechu" komunikuje, że bony zniżkowe wydane Związkom Zawodowym, urzędniczym i wyższym uczelniom, ważne są na wszystkie przedstawienia bież. tygodnia, tracą natomiast swą ważność z dn. 29 b. m.

KRONIKA FILMOWA

Największa sensacja filmowa sezonu: „ROK 1914".

Są filmy rozrywkowe i... sensacyjne; są też naukowe i... artystyczne, są wreszcie szczególnie dziś „modne" egzotyczne Każdy z wyżej wymienionych rodzajów ma swoich gorących zwolenników i entuzjastów — o tem wszyscy doskonale wiemy. — Ale są jeszcze filmy, które nie da się wtłoczyć w żadną klasyfikację, które tak treścią jak i wykonaniem przewyższają wszystko, co się dotąd widziało — Są takie filmy, które stanowią w rozwoju kinematografji wogóle, a kinematografji zwłaszcza swego kraju — wyraźny etap, punkt zwrotny i wielki krok naprzód... Takim filmem właśnie będzie najbliższa premjera kina „Apollo"

„ROK 1914".

Jest to film z tych czasów, kiedy płonęły nie tylko granice ale mózgi i... serca! To film o roku, w którym poczęły się ziszczać marzenia pokoleń o zmartwychwstaniu Polski niepodległej... Monumentalny ten film — **„Rok 1914"** — to wydarte z dusz i serc polskich dzieje walk o wolność Ojczyzny — zatem obraz, który każdy Polak zobaczyć powinien! Dalsze ciekawe szczegóły o rewelacyjnym filmie p. t. „Rok 1914" podamy wkrótce. Premjera jeszcze w b. tygodniu. dw 2 840

Teatr Polski

DZIŚ — „Kapitan z Koepenicku".
Wtorek, 23. 2. „Kapitan z Koepenicku".

Teatr Nowy

DZIŚ — „Jastrząb" — występ gościnny Junoszy-Stępowskiego.
Wtorek. 23. 2. „Car Paweł I." — Występ gościnny Stępowskiego i Węgierki
Środa. 24 2. „Car Paweł I." — Występ gościnny Stępowskiego i Węgierki.
Czwartek. 25 2. „Ten, którego biją po twarzy" — Występ gościnny Stępowskiego i Węgierki.
Piątek. 26 2 „Ten, którego biją po twarzy" — Występ gościnny Stępowskiego i Węgierki.

Teatr „Uśmiech"

DZIŚ — teatr nieczynny
Wtorek, 23. 2 „Cnotliwa Zuzanna".
Środa, 24. 2. „Biały mazur".

Stronnictwo Narodowe

Koło Główna

Zebranie plenarne odbędzie się w czwartek 25 b. m. o godz. 19.30 w sali p. Kijeka (dawniej Jankowski) przy ul. Głównej 111. Referat wygłosi p. red. Tadeusz Kraszewski p. t „Burza nad Azją".

O liczne i punktualne przybycie prosi Zarząd.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

ŻYCIE KULTURALNE

W NAUKOWYM POZNANIU

Dzisiaj, w poniedziałek 22 lutego odbędzie posiedzenie Koło Poznańskie Związku Bibljotekarzy Polskich, a to w czytelni Bibljoteki Uniwersyteckiej. Na porządku dziennym wykład dyr. dr. St. Wierczyńskiego: „Z aktualnych zagadnień bibljotekarstwa polskiego". Wstęp wolny, goście mile widziani.

Za tydzień w poniedziałek dnia 29 bm odbędzie się zwyczajne roczne walne zebranie tegoż Koła. Porządek obrad: 1. Zagajenie. 2. Odczytanie protokółu ostatniego Walnego Zebrania. 3 Sprawozdanie Zarządu. 4. Wybór nowego zarządu, delegatów, oraz komisji rewizyjnej. 5. Głosy wolne. Członków uprasza się o liczne przybycie.

Jaki będzie zasięg „Słownika Geograficznego?" Z Warszawy donoszą nam: Za dwa lata, jak wiadomo, ma zacząć wychodzić zeszytami „Słownik Geograficzny Państwa Polskiego", zainicjowany przez Polskie Tow. Krajoznawcze. Temi dniami odbyła się narada władz redakcyjnych pod kierunkiem prof. dr Eugenjusza Romera Między innemi postanowiono, że Słownik wyjdzie swoim zasięgiem poza Polskę obecną. Na zachodzie obejmie on terytorja sięgające granic Polski Krzywoustego (z r. 1138). Na północy i wschodzie sięgnie do granic z przed pierwszego rozbioru, a obejmie też ziemie leżące między tą granicą z r. 1772. a największą granicą z wieku XVII. Wreszcie znajdą się w Słowniku terytorja jeszcze dalsze, które kiedykolwiek były związane z Polską. (tw.)

TEATR

Co grają w Warszawie. Piszą nam z Warszawy. Teatr Letni wystawił Wincentego Rapackiego „Wesołego wspólnika". P. Rapacki, syn znakomitego aktora, zna dobrze świat zakulisowy, a ma w piórze dryg do pisania dobrych ról. Są to wszystko krotochwilki, ślizgające się po powierzchni zdarzeń, lecz w ręku dobrych aktorów nie chybiają efektu. Tym razem aktorzy byli znakomici, dość wymienić nazwiska: Ćwiklińska, Fertner, Leszczyński. Rzecz dzieje się między „literaturą", a „teatrem", i biegnie wesoło, a cudzysłowy są potrzebne po to, aby zaznaczyć że to wszystko jest, jak zawsze w takich sztukach, „na niby". Bawiono się wybornie, aktorzy mieli sukces niemały. (tw)

MUZYKA

Artyści polscy zagranicą. Z Paryża donoszą nam: W Salle Chopin urządził własny recital fortepianowy młody pianista p. Henryk Sztompka, jeden z uczniów Paderewskiego, z którymi mistrz ostatniemi czasy pracował u siebie w Morges. Sala była przepełniona, sukces poważny. (pm)

KRAJOZNAWSTWO

Ku czci Mieczysława Karłowicza. W ostatnim zeszycie „Jlustracji Polskiej" zamieszcza p. Jerzy Młodziejowski artykuł pt. „Mieczysław Karłowicz w Tatrach", poświęcony pamięci znakomitego kompozytora z okazji dwudziestej trzeciej rocznicy tragicznej jego śmierci. Mieczysław Karłowicz od najmłodszych lat ukochał Tatry. Chciał poznać wszystkie szczyty tatrzańskie i mało jest takich, na któreby nie dotarł. W roku 1907 zamieszkał na stałe pod Tatrami i na samotnych wycieczkach w pięknie gór szukał natchnienia do dzieł, które zdobyły mu sławę w Polsce i zagranicą. W dniu 8 lutego 1909 roku udał się na taką wycieczkę do Czarnego Stawu pod Kościelcem. Zimowe przejście stromemi uboczami Małego Kościelca jest bardzo niebezpieczne Na samotnego wędrowca runęła lawina. Dopiero po trzech dniach poszukiwań znaleziono jego zwłoki. Na ścieżce ku Czarnemu stawowi stoi biały kamień z napisem: „Mieczysław Karłowicz tu zginął porwany śnieżną lawiną d. 8 lutego 1909. Non omnis moriar". (tk)

SZKOLNICTWO

Jasiek z Wólki nauczycielem. Pod takim tytułem zajmuje się nową ustawą o organizacji szkolnictwa dr. Marjan Reiter. znakomity znawca spraw szkolnych, który zamieścił swoje uwagi w „Myśli Narodowej". Dr. Reiter przedstawia istną odyseję, jaką będzie musiał przechodzić chłopak wiejski, chcąc zostać nauczycielem ludowym. Będzie wędrował ze szkoły w swojej wsi do szkoły w miasteczku, potem do gimnazjum, potem do „liceum pedagogicznego", gdzie zacznie dopiero studja nauczycielskie. Ta wstępna wędrówka zajmie mu sześć lat. Dr. Reiter wykazuje, że w ten sposób licea pedagogiczne nie zdobędą potrzebnego im materjału wiejskiego, bo „takiej wędrówki dziecka nie wytrzyma chłop ekonomicznie, a niełatwo wytrzyma chłopiec". W rezultacie z liceami będzie tak samo jak dzisiaj z seminarjami nauczycielskiemi, które mają materjał kobiecy i miejski, a brak im męskiego i wiejskiego Dr Reiter jest zdania, że należałoby przynajmniej zatrzymać część seminarjów dzisiejszych i porównując wyniki, dopiero uzyskać właściwe spojrzenie na projektowaną nową metodę. (ln)

TRZEBA NAROBIĆ HAŁASU, BO JEST O CO!

Nowy ratusz i walka o problem — Co to jest styl zakopiański? — Dużo się od Witkiewicza zmieniło — Nasz egzotyzm — Byle nie włoskie piwo — Lepiej białe niedźwiedzie na Krakowskiem Przedmieściu — Rosjanie to zrozumieli — Nie fałszować Zakopanego! — Kosmopolityzm i falsyfikat.

O stylu zakopiańskim pisano tak wiele, że gdyby sprawa nie odżyła ostatnio w związku z problematem budowy nowego ratusza w Zakopanem, nigdy nie odważyłbym się zabrać głos na ten temat. Nie uważam jej ani za błahą, ani za tak prostą jak się niektórym wydaje.

Dyskusja rozwija się mniejwięcej tak, że jedni przesadnie ganią, inni nieco bezkrytycznie zachwalają styl zwany potocznie zakopiańskim. Co do mnie, nigdy nie miałem zdecydowanego poglądu na tę sprawę. I jeżeli dzisiaj ośmielam się pisać to raczej, aby rzucić pytanie niż wygłaszać opinję. A wydaje mi się niezbędnem, przed rozpoczęciem dyskusji podkreślić różnicę, jaka zachodzi pomiędzy sztuką podhalańską, bezcennym skarbem polskiej kultury, a stylem Zakopiańskim o którym można się wypowiadać rozmaicie. Sztuka podhalańska powstała samorzutnie jako jeden z przejawów twórczości naszego ludu. Natomiast „styl zakopiański" to wzorowanie się architektów i zdobników na tej sztuce ludowej przy tworzeniu budowli, sprzętów itp. Otóż ilekroć przy dyskusjach punkt ciężkości zawiesimy w sąsiedztwie zabytków podhalańskich, musimy wypowiedzieć się, z całą życzliwością człowieka umiejącego patrzeć otwartemi oczyma, w obronie tego stylu. Ale gdy przypomnimy sobie, albo, co gorsza, poprostu zobaczymy, co nabrojono po „cepersku" pod płaszczykiem „zakopiańskim" z rozkoszą sięgamy po czarne świece by łamać je nad głowami... szkodników.

Dzisaj sprawy wzięły cokolwiek inny obrót. Od czasów Witkiewicza zdziałano na polu architektury wiele, a przemyślano jeszcze więcej. Toteż hasła modernistyczne, które jeszcze przed sześciu laty identyfikowano czasem z bolszewizmem i żydami, dzisiaj stanowią coś w rodzaju „noblesse-oblige'u". Modernizm staje się jakoby punktem wyjścia i wedle jego założeń, kształtujemy nasze poglądy na wszelkie przejawy w sztuce. Ale czyżby stuprocentowy racjonalista modernistyczny mógł zamknąć oczy na wartości techniczne podhalańskiego budownictwa drzewnego albo na jego walor ciekawostki turystycznej?

Bo najpoważniejszym atutem zakopiańszczyzny jest jego excusez du peu, egzotyzm. Pewien posmak egzotyzmu nosi w sobie przecież każda sztuka ludowa. Stanowi on dlatego jej atut najsilniejszy, że dzięki temu wytwarza ta sztuka dzieła, jakich gdzieindziej znaleźć niepodobna. Gdyby Polacy zechcieli iść zagranicę ze swoim renesansem, który jest tak piękny, to efekt osiągnęliby tylko wówczas, gdyby zamierzali udowodnić, że już w szesnastym wieku znajdowali się na wysokim stopniu kultury. Ale nikomu niepodobna stawiać zarzutu, jeśli studjując formy architektoniczne wogóle zaniedba studjów nad architekturą polską tego wieku. Tak samo zresztą, nie poniesie straty, zaniedbując studja renesansu niemieckiego lub angielskiego. Gorzej będzie, gdy zbagatelizuje renesans francuski, a błędem niewybaczalnym nieznajomość sztuki włoskiej. Turysta, o zupełnie przeciętnem przygotowaniu, bez trudu stwierdza, że sztuki takie, jak niemiecka lub polska, przedstawiają wartości filjalne, zdolne zainteresować w żywszym stopniu kogoś, prowadzącego studja ściślejsze.

Tymczasem wszystkie kraje, pamiętając o bilansie handlowym idą za wzorem Włoch i Francji i dokładają starań, ażeby wzmóc turystykę cudzoziemską. Magnesem dla tłumu turystycznego jest właśnie egzotyzm. Każdy widział plakaty turystyczne, czytał anonsy. Dla przybysza z północy atrakcję południa stanowi słońce, przed którem Włoch się kryje, i wino, na które się krzywi. Do szyku włoskiego należy picie „birra".... Czy piliście kiedy włoskie piwo? Nie? W takim razie znacie szczęście absolutne.

Polacy powtarzają Europie ustawicznie, że są przedmurzem Zachodu. W sensie ogólnokulturalnym nic niema słuszniejszego. Ale cóż to oznacza w tłumaczeniu na język turystyczny? Nuda. Krótko i węzłowato: prowincjonalna nuda. Gdybyśmy mogli przyrzec klientom Cooka, że w czasie przejażdżki autocarem po Warszawie, spotkają na Krakowskiem Przedmieściu białe niedźwiedzie, z któremi będzie walczył, dosiadający koguta Pan Twardowski, gdybyśmy im mogli obiecać napad wilków w drodze do Wilanowa, tak jak się im pokazuje w Paryżu taniec apaszów, wierzę, że przyjechaliby do Polski.

Atut ten wygrała na całej linji emigracja rosyjska. Pamiętamy wszyscy plejadę filmów rosyjskich, inwazję chórów kozackich.... Przez ileż to lat „le balet russe" entuzjazmował Paryż! Dlaczego? Bo Rosjanie tłumaczyli Europie, że są zupełnie od niej inni! „Vottka et sieulottka" c'est très chic", mawiano w Paryżu. A uznanie Paryża, to passe partout na arenę świata.

— — — — — — —

Ci wszyscy, którzy pragną nadać Zakopanemu piętno nieudolnego falsyfikatu zachodnioeuropejskich stacyj klimatycznych, postępują conajmniej lekkomyślnie. Można nie uznawać antyków, można ich poprostu nie lubić. To nie grzech, ale jeśli ktoś zczyszcza z nich „do glancu" patynę, gwoli hotentockich upodobań do wszystkiego co błyszczy (nikomu w danym wypadku nie potrzebną czystością) ten sam daje sobie świadectwo. Ale znowu ten, co fałszuje antyki, nawet wówczas, gdy czyni to genjalnie, pozostaje mimo wszystko fałszerzem. Widzimy więc, że stosunek do problematu stylu zakopiańskiego przedstawia się na tem tle dość trudno.

Niemniej jest pewnem, że budowle, wznoszone w naszych miejscowościach turystycznych, a więc i w Zakopanem, winny posiadać pewien czynnik atrakcyjny, obok normalnych wymagań kulturalnych, sanitarnychh itp. To przyzna każdy modernista, pamiętając o postulatach programu utylitarystycznego. Zresztą, gdyby nie obawa o rozmiary niniejszego artykułu, wykazałbym, że odrębność ma głębsze uzasadnienia techniczne, których konstruktor modernista, trzeźwo myślący, nigdy nie zlekceważy. Odrębność wszelkiego budownictwa regjonalngo ma bowiem zawsze swoje podłoże w długoletniem doświadczeniu i głębokiej bo sięgającej wstecz wielu pokoleń znajomości w warunkach miejscowych. Przejście nad tem do porządku i wprowadzenie obcych nie wypróbowanych w danych warunkach metod konstrukcyjnych, graniczy z lekkomyślnością. Tak samo lekkomyślnemi są murowane transpozycje togo, par excellence, ciesielskiego rzemiosła...

Tak tedy widzimy, że wiele przemawia za tem, ażeby punkt ciężkości zagadnienia stylu zakopiańskiego przesunąć z forum estetycznego na grunt zupełnie prozaiczny. Cyfry i fakty, owo wzgardzone przez Mickiewicza „mędrca szkiełko i oko".... przychodzi w sukurs sztuce podhalańskiej.

Ginące domki rybackie na Helu, padające w ruinę koliby góralskie, wołają o chwilę rozwagi. Głębokiej rozwagi i.... Atmosfera środowiska wymaga nietylko podtrzymania ale wręcz spotęgowania walorów lokalnych. Tego wymaga nietylko kultura, ale zwykły interes....

Umiemy dzwonić na alarm z powodu zastrzelonego żubra.... hałasujmyż w obronie sztuki podhalańskej przed kosmopolityzmem i falsyfikatem.

Zadanie trudne. Bardzo trudne, ale doniosłe.

Dr. Lech Niemojewski.

Warszawa.

Pisma nadesłane

„Przegląd Pedagogiczny". Nr. 4. Treść: W sprawie ustroju szkolnictwa. Rezolucje Pełnego Zarządu Głównego T. N. S. W. Projekt ustroju szkolnictwa w Komisji Oświatowej Sejmu w dn. 28 i 29 stycznia 1932 roku. I. S. K.: „Posiedzenie w dn. 28 stycznia". II. J. K.: „Posiedzenie w dn. 29 stycznia". Gr.: „P. Minister W. R. i O. P. o reformie ustroju szkolnictwa". Dr. J. Sułkowski: „Przyczynek do realizacji zagadnienia programowego". E.: „Budżet Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w Komisji Budżetowej Sejmu". Z życia Koła Warszawskiego T. N. S. W. — Dom wypoczynkowy T. N. S. W. w Wiśle. — Adr. Red. Warszawa, Bracka 18.

AUTO - DA - FE

(Wczorajszy koncert symfoniczny)

I pomyśleć, że są tacy, w bezkrytycznym bizantyniźmie w stosunku do Beethovena pogrążeni ludzie, którzy twierdzą, że kompozytor ten nie pisał nigdy nudnych rzeczy! A jakże nazwać tę uwerturę, którą musiała publiczność na początku koncertu wysłuchać, a którą mnie w ostatniej chwili wypadło z konieczności dyrygować (bo nie było nic innego pod ręką), jako, że nuty do zapowiedzianego na afiszu poematu Opieńskiego „Zygmunt August i Barbara" z Warszawy nie nadeszły!

Jest to okolicznościowy kawałek, napisany bez najmniejszego wysiłku twórczego na uroczystość otwarcia teatru w dzielnicy Josephstaddt w Wiedniu. Po fałszywie pompatycznym wstępie, — który jeden z poważnych niemieckich biografów Beethovena nazywa aż podniośle uroczystym — rozbrzmiewają fanfary, zwiastujące widocznie zbliżającą się chwilę oficjalnego otwarcia, czy poświęcenia gmachu, poczem następuje długie, szybkie i zupełnie prymitywne w fakturze fugato (bo na fugę to przecież nie wygląda), aby dobiec w pośpiechu typowo beethovenowską Codo do końca. Wszystko przechodzi bez żadnego wrażenia. Nie zawadzi jednak, że do kompletu znanych nam już z tegorocznych koncertów uwertur dołączyliśmy i tę, która w dodatku jest ostatniem dziełem Beethovena, pisanem w tej formie. (W drugiej części wziąłem umyślnie przyśpieszone tempo, żeby zbyt długo nie trwało).

„Magnificat" Bacha wymaga olbrzymiego i bardzo na instrumentalnych figuracjach wprawionego chóru. Nie łudzimy się co do brzmienia całości i wiemy, że było ono daleko od ideału; nie mniej jednak dużą winę ponoszą tutaj warunki akustyczne sceny i widowni, a zasługą chóru jest to, że wogóle tak trudną rzecz pokonał. Solistom, w osobach pań: Trąmpczyńskiej, Dobroczyńskiej i Musielewskiej, oraz panów: Roya i Heisinga muszę wyrazić wdzięczność za bardzo gorliwą i wydatną współpracę.

Z uważnego i chętnego współdziałania orkiestry w wykonaniu tego dzieła chciałbym wyodrębnić grupę trąbek z p. Amerlą na czele, który w sposób zadziwiający wygrywał na zwyczajnej trąbce B to, co Bach napisał na specjalnie wysoki strój trąbek D. Również p. Madeja wykonał na klarnecie swój duet z sopranem solo b. subtelnie, muzykalnie i pięknie. (Dawniej grano tę partję na „oboe d'amore".)

Symfonja Schumanna, napisana w uderzająco nieorkiestrowy sposób, jest muzyką przyjemną, w swych rytmach i zwrotach melodyjnych a także fakturze typowo schumanowską i romantyczną w całem tego słowa znaczeniu. Dużo tam jest uniesień, zachwytów i młodzieńczej brawury w tematyce, mniej natomiast prawdziwie symfonicznego przetwarzania. Warto jednak poznać Schumanna i z tej strony.

Na ostatek grany był mój „Chmiel". Orkiestra grała świetnie, ja natomiast dyrygowałem bez przekonania i z przymusem, wynikającym prawdopodobnie także i ze zmęczenia.

Jest to kompozycja, o której jeden z warszawskich poważniejszych krytyków napisał nieco jaskrawie, że charakterem swym nadaje się na przedmieścia, a zatem nie powinna być grana w poważnych salach koncertowych. Krytyk ten jest człowiekiem starszym, ja natomiast pisząc rzecz nie miałem doświadczenia i wyczucia estradowego, miał więc prawdopodobnie rację. Dzisiaj dochodzę do przekonania, że miał rację napewno. Jest w utworze kilka udatnych kawałków, kilka trików instrumentacyjnych, które dobrze brzmią (dziś każdy dobrze instrumentuje), pozatem dużo pospolitego smarowania i zapychania miejsca powtórkami. Przy pierwszem słuchaniu odbiera się pewne wrażenie — później już nudzi i nuży.

Publiczności dużo. Przyjęcie konwencjonalno-oględne. Klakę (nawet nie zorganizowaną porządnie) w drugiej części programu robili członkowie chóru (b. mili ludzie), kilku znajomych i studenci konserwatorjum z moich kursów. Publiczność tem się jednak nie przejmowała.

St. Wiechowicz.

Z tow. wyd. „Polska armja błękitna"

Istniejące przy Związku Hallerczyków towarzystwo wydawnicze „Polska Armja Błękitna" odbyło w Belwederze swe nadzwyczajne walne zebranie, które im. rady nadzorczej otworzył b. wojewoda p. Moskalewski, witając licznie przybyłych członków, sympatyków i gości, a szczególnie ks. prałata Prądzyńskiego, prezesa Związku pułk. Modelskiego, delegatów z Wilna i innych miejscowości. Nadzwyczajne walne zebranie — mówił — zwołano celem dokonania zmiany statutu „P. A. B." oraz utrwalenia idei hallerowskiej, nie może bowiem pójść w zapomnienie wielki czyn armji błękitnej.

Przybyłego tymczasem na salę generała Józefa Hallera powitano serdecznie, jak również prezesa Legjonu Wielkopolskiego sen. dr. Meissnera. Po referatach sprawozdawczych powierzono przewodnictwo p. sen. Meissnerowi; pozatem przy stole prezydjalnym zasiedli ks. prał. Prądzyński, p. Trąmpczyńska, p. Filipowska i radca Berkan. Protokół prowadził p. dr. Leon Bochenek.

Sen. dr. Meissner w przemówieniu swem zaznaczył, iż dobrze się stało, że Związek Hallerczyków przystąpił do opracowania „Polskiej Armji Błękitnej", czem przeciwstawia się wielkiej propagandzie, że odrodzenie się Polski było dziełem jednej osoby. Zadaniem wydawnictwa musi być wydobycie historycznej prawdy. Polskę odzyskaliśmy dzięki gigantycznemu wysiłkowi Komitetu Narodowego Polskiego w Paryżu i powołanej przezeń do życia armji polskiej pod wodzą gen. Hallera.

Gen. Haller z wielkim zapałem mówił o bohaterskich czynach podległego mu wojska, zarówno w kraju, jak na obczyźnie. Burzą oklasków nagrodzono jego przemówienie. Odczytano nadesłane telegramy i listy z życzeniami m. in. z Ameryki.

Starannie opracowany referat sprawozdawczy, ilustrujący od założenia działalność „P. A. B.", wygłosił sekr. gen. p. Ołdziejewski. Towarzystwo liczy obecnie 176 członków. Okresem przełomowym dla towarzystwa była wystawa pamiątek armji błękitnej w 1931 r. Dzięki systematycznemu zbieraniu pamiątek, towarzystwo posiada bogate, ciekawe i rzadkie zbiory muzealne i archiwalne. Najcenniejszym ofiarodawcą okazał się p. Karol Gustyniak, b. prezes gniazda sokolego w Chicago, który podarował towarzystwu 600 przedmiotów i 200 plakatów wojennych wartości kilku tysięcy złotych. Zamianowano go za to członkiem fundatorem. Depozytorami są pozatem gen. Haller, zarząd gł. Związku Hallerczyków i wielu innych. Wystawa pamiątek armji błękitnej dała powód do stworzenia Muzeum Armji Błękitnej oraz do nawiązania łączności z czołowemi przedstawicielami wychodźtwa polskiego. Również działalność towarzystwa w kierunku urządzania imprez była wielostronna. M. i. p. Filipowska urządza stale dla członków kursy języka francuskiego, a gotówkę stąd uzyskaną przekazuje towarzystwu. Pozatem urządzane przez p. Filipowską herbatki przynoszą kasie towarzystwa poważne dochody.

Towarzystwo wydawnicze „Polska Armja Błękitna" wydobywa materjały przedewszystkiem z terenu Francji i Ameryki. Całokształt spraw z Francją prowadzi p. Filipowska bezinteresownie.

Dyr. p. Osten-Sacken przedłożył sprawozdanie kasowe. Pan Rolewski Józef, członek komisji rewizyjnej, wnosi o udzielenie zarządowi pokwitowania, podkreślając, że pracował on honorowo i z poświęceniem. Następnie ze względu na rozszerzony zakres działania, dokonano zmiany statutu towarzystwa. W myśl tego nowego statutu dokonano wyboru następujących członków zarządu: prof. Loth z Warszawy, sen. dr. M. Seyda, sen. dr. Meissner, ks. prałat Prądzyński, ks. prałat Majkowski, ks. prałat Godlewski, prezes dr. St. Celichowski, p. Górka Gorczyńska, M. Godlewski, p. Siewiczowa z Wilna, starosta Wyczyński, St. Marciniak, J. Sierociński, prof. dr. Paczkowski, pułk. Dienstl-Dąbrowa, dyr. E. Pawłowski, p. Zaremba, dyr. Nestrypke ,wojew. Moskalewski.

Po wyborach omówiono sprawę składek i t. d. Z kolei prezes Związku pułk. Modelski zdał sprawę ze swej działalności jako naczelny redaktor „P. A. B.". Stwierdził on, że praca wydobycia prawdy dziejowej nie była wcale łatwą; obóz „sanacyjny" tworzy historję z punktu swego widzenia, nadaje faktom oblicze takie, jakie chce. Dlatego chodziło referentowi o zebranie faktów prawdziwych zupełnie objektywnych, celem przeciwstawienia się „oficjalnej historji", która nie jest historją. Zagadnienie to było niesłychanie trudne, ale wreszcie praca jest już gotowa. Po załatwieniu szeregu spraw wewnętrzno - organizacyjnych zamknięto posiedzenie. (z)

Rzemiosło warszawskie — w obronie interesów rzemiosła

Zarząd Związku Rzemieślników Chrześcijan w R. P. zwołał specjalne zebranie dla omówienia będących dziś na czasie spraw rzemiosła. Zebraniu przewodniczył prezes poseł Marjański.

Referat o projekcie zreformowania samorządu terytorjalnego wygłosił poseł Dzierżawski. Projektowana przez rząd „reforma" samorządu terytorjalnego streszcza się do trzech głównych punktów: 1) przelanie wszystkich dotychczasowych uprawnień faktycznych rad miejskich na prezydenta i magistraty; 2) zupełne uzależnienie prezydenta i członków magistratu od władz administracyjnych (uzależnienie mandatów od zatwierdzenia przez władze administracyjne, roczny okres „próbny", szeroka możność „karania" i usuwania prezydentów i członków magistratu przez wojewodów i radę ministrów); 3) możność rozwiązania rady miejskiej w każdej chwili i wprowadzenia zarządu komisarycznego i zmiany obecnej ordynacji wyborczej w taki sposób, że cały regulamin wyborczy uzależnia się od władz administracyjnych i system „większościowy" głosowania oddaje wszystkie mandaty jednej grupie, w większości miast kresowych — Żydom.

Licznie zebrani uczestnicy godzili się w całości z wywodami referenta, że taka „reforma" oznacza poprostu skasowanie samorządu terytorjalnego, z wielką szkodą dla polskiego rzemiosła.

O reformie podatkowej mówił dyr. Niedźwiedzki, cytując zmiany, wprowadzone przez rząd do ustawy o podatku przemysłowym (obrotowym) stwierdził, że sprowadzają si ęone do rozszerzenia koła podatników, przez przymus wykupywania świadectw przemysłowych i opłacania podatku przez najdrobniejszych rzemieślników, których dochody uznane były za zbyt niskie, ażeby można je opodatkować. Pozorna ulga, jaką otrzymują inni płatnicy tego podatku, drogą obniżenia stawek i zryczałtowania, jest nierealna wskutek zbyt wysokich norm tych ryczałtów.

Wreszcie sprawę izby rzemieślniczej referował b. poseł J. Rudnicki.

Jak widzimy, rzemiosło warszawskie zbiera się i radzi o wszystkich sprawach, dotyczących rzemiosła, podczas gdy u nas nie można zwołać nawet starszych cechów, celem omówienia sprawy cechów przymusowych.

Maluczko — a będzie się w Poznaniu uzależniało pozwolenie na zebranie od tematów i mówców. Oto „sanacyjna" wolność i swobody dla zorganizowanego, wielkopolskiego rzemiosła.

Sprawy inwalidzkie

Pod koniec ub. m. zastępca wojewody przyjął delegację Związku Inwalidów Wojennych w osobach pp. L. Stacheckiego z Poznania, L. Błocha z Wielenia, E. Malaka z Kępna i L. Jeziornego z Ostrowa, oraz Zarząd Koła Inwalidów z Czarnkowa, która interwenjowała w sprawie cofnięcia zaopatrzenia inwalidom od 15 — 34 proc. poszkodowanym. Delegacja otrzymała zapewnienie, że postulaty jej będą potraktowane przychylnie, jakkolwiek decyzja zależy od władz wyższych.

Zjazd grafików i wydawców pomorskich

Grudziądz, 21 lutego.

Wczoraj odbył się tu zjazd Korporacji zakładów graficznych i wydawniczych na województwo pomorskie, połączony z uroczystością 10-lecia Korporacji.

Obrady zjazdu zagaił p. prezes Stefanowicz z Torunia, witając serdecznie licznie przybyłych członków, a przedewszystkiem senjora ruchu graficznego i prezesa Związku graf. p. dyr. Pawłowskiego z Poznania, przedstawiciela okręgu nadnoteckiego p. dyr. Strzyżowskiego z Bydgoszczy, oraz przedstawicieli prasy pomorskiej. Po załatwieniu szeregu spraw administracyjnych, przystąpiono do spraw zasadniczych. A więc ożywioną dyskusję wywołała sprawa projektu umowy zbiorowej, która w rezultacie uchwalono. Uchwalono również pobieranie od Towarzystw opłat za komunikaty, mające na celu korzyści materjalne (bale, zabawy, przedstawienia teatralne i t. p.).

Po wyczerpaniu obrad i krótkiej przerwie nastąpiła uroczystość 10-lecia, podczas której p. dyr. Pawłowski wygłosił na wstępie referat o organizacji, dając pogląd na jej powstanie i rozwój do dnia dzisiejszego. Następnie p. prezes Stefanowicz wręczył dyplom honorowy p. dyr. Edw. Pawłowskiemu jako pionierowi sprawy graficznej na Pomorzu, oraz pp. dyr. Wł. Grobelnemu z Grudziądza, Bol. Szczuce z Wąbrzeźna, Sikorskiemu z Chełmży i Wł. Kulerskiemu z Grudziądza.

Nastąpiły dalsze przemówienia gratulacyjne. Poczem miejscowa grupa Korporacji podejmowała uczestników Zjazdu skromną wieczerzą. Podczas całej tej uroczystości panował nastrój niezwykle podniosły i serdeczny.

W obronie polskiego przemys'u cukierniczego i czekolad.

Sprawa polskich wytwórni cukrów i czekolady, ze względu na miljonowe obroty temi artykułami, powinna być zagadnieniem pierwszorzędnem, żywo interesującem tak kupca jak i konsumenta polskiego. Niestety wskutek naszej bierności i uległości, lwią część zysków z tego handlu tonie w kieszeniach żydowskich i obcych właścicieli fabryk, którzy towarem swym zalewają nasz rynek zbytu przez pośredników Żydów.

Dla orjentacji kupców i konsumentów podajemy szereg firm, będących w posiadaniu Żydów:

1) „Optima" Sp. Akc., — 2) „Alfa", Warszawa, — 3) „Hazet", Lwów, właśc. Hammer i Zimmer, stąd skrót firmowy, zatrudniają jako przedstawicieli 4 Żydów, braci Seklów, — 4) Pischinger i Ska, Kraków, — 5) „Branka", Lwów, wł. Brandstädter, zatrudnia żydowski personel, — 6) „Plutos", Warszawa, chełpiła się publicznie, że zatrudnia wyłącznie personel żydowski, — 7) Schramek, Cieszyn, — 8) „Kosma", wł. Kossmann, Gdańsk, — 9) Anglas.

Apelujemy ponownie do naszego kupiectwa, aby w myśl hasła „swój do swego po swoje", popierała wyłącznie polsko - chrześcijańskie wytwórnie cukrów i czekolady, których w kraju mamy poddostatkiem, a przedewszystkiem zerwało stosunki handlowe z firmami, nie wahającemi się rozpowszechniać swoje wyroby przez pośredników Żydów.

Jednocześnie zwracamy się z gorącym apelem do publiczności, aby żądała od kupca tylko towaru pochodzenia polskiego. To powinno stać się nakazem chwili dla całego społeczeństwa.

Związek Samoobrony Społecznej „Rozwój" w Poznaniu

Z życia towarzystw

Z Związku drogerzystów. 16 lutego b. r. odbyło się zebranie członków Obwodu I. Zw. Drogerzystów Rzpl. Polskiej. Zebranie zagaił prezes p. Gadebusch, poczem sekretarz Obwodu p. R. Szubert odczytuje protokóły. Godzinny wykład o ubezpieczeniach społecznych wygłosił b. dyr. Okr. Urzędu Ubezpieczeń w Warszawie p. Barański. Prelegent objaśnił ustawy i rozporządzenia odnoszące się do ubezpieczeń pracowników umysłowych, funduszu bezrobocia, znaczków inwalidowych, zatrzymując się głównie przy ustroju kas chorych objaśniając bardzo szczegółowo nowe reformy zaprowadzone w ustroju kas chorych od 1 stycznia br. Prelegentowi podziękowano oklaskami. W dyskusji zabierali głos pp.: Napierała, Jańczewski, wicedyr. Wojciechowski, prezes W. Gładysz, J. Dussberger, prezes Gadebusch i p. prelegent, który udzielił wyjaśnień.

Następnie wygłosił referat o uproszczonej księgowości p. Beutlich objaśniając przy tem księgę handlową swego własnego nakładu. W tej sprawie przemawiali pp.: Horęziak, Janczewski, Wilkońska, Dybczyński, Horęziak, Zawodzki i Kraszewski.

Po komunikatach oznajmia p. Gadebusch, że utworzyła się w Warszawie Rada Związków Perfumeryjno - Kosmetycznych z którą postanowiła współpracować poznańska grupa Fabrykantów Perfumeryjnych przy Związku, w celu ochrony przed nieuczciwością niektórych odbiorców. Następnie referuje prezes, że ministerstwo skarbu opracowuje projekt ustawy o spłacie w ratach zaległości podatkowych.

P. Rogala porusza sprawę nowego projektu rozporządzenia min. spraw wewn. o dozorze nad wyrobem i obiegiem środków kosmetycznych, objaśniając ów projekt, który, gdyby miał się stać prawomocnym, podkopałby niechybnie byt tak świetnie rozwijającego się przemysłu perfumeryjnego w Polsce. Po ożywionej dyskusji, przyjęto rezolucję p. Dybczyńskiego, wzywającą tak Zarząd Obwodu jak i Zarząd Związku, aby jak najenergiczniej przeciwstawiły się wprowadzeniu w życie nowego rozporządzenia. Na tem zakończono czterogodzinne obrady. (z)

Legjon Wielkopolski

Związek Tow. Powst. i Wojak. w Poznaniu

Poznań. Łazarz-Górczyn. Zarząd Tow. Powst. i Woj. w Poznaniu, dzielnica Łazarz-Górczyn, został wybrany na walnem zebraniu Tow. w dniu 1 lutego b. r. w składzie następującym: prezes — Józef Tyczyński, I wiceprezes — Jan Czarnecki, II wiceprezes — Ludwik Murawa, I sekretarz — Piotr Balcer, II sekretarz — Jan Pielichowski, skarbnik — Kazim. Błaszczak, komendant — Franc. Łagoda, radni — Wacł. Sobkowski, Mich. Nowak i Wład. Wysocki. Wybrano pozatem 5 delegatów do I Okręgu Związku.

Starołęka. Roczne walne zebranie Towarzystwa PoznańStarołęka odbyło się w dniu 17 stycznia b. r. przy licznym udziale członków oraz zaproszonych gości, w osobach ks. dr. Gładysza, miejscowego proboszcza, oraz pp. W. Filipowskiej, chrzestnej sztandaru T-wa, por. rez. I. Kismanowskiego, sekr. gen. Związku, por. Gniatczyńskiego, komendanta I Okręgu Związku i Welranda, sekretarza I. Okręgu Związku. W końcu zebrania odbyła się dekoracja 12 członków oznakami Związku, wspólna fotografja i herbatka.

Nowy Zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — Stefan Kaczmarek, I. wiceprezes — Fr. Szarek, II. wiceprezes — Czesław Spulecki, sekretarz — Antoni Henke, zastępca sekr. — Stan. Jaszak, skarbnik — Jan Kwacz, komendant — J. St. Koch, zast. komend. — Fr. Świątkowski, radni — Wł. Mikołajczak i Wład. Sachiński.

Mosina. W ostatnich dniach miejscowe Towarzystwo urządziło walne roczne zebranie, prowadzone przez p. Kordylewskiego. Do nowego Zarządu wybrano pp.: prezes — Stanisław Cieślewicz, sekretarz — Stefan Królak, zast. sekr. — Czesł. Siąkowski, komendant — Marjan Hertin, chorąży — Mikołaj Kordylewski, zastępca chorążego — Ignacy Brodkiewicz. Wybrano pozatem sąd koleżeński, w składzie 5 osób.

W dniach 26 i 27 stycznia b. r. Towarzystwo obchodziło uroczyście obchód 13 rocznicy Powstania Wlkp.

Swarzędz. Roczne walne zebranie Towarzystwa odbyło się w niedzielę, dnia 7 lutego b. r. Przewodniczył zebraniu p. Stan. Miśnik. Nowy Zarząd wybrano w następującym składzie: prezes — Stan. Szulc, I wiceprezes — Stan. Nowaczyk, II wiceprezes — Piotr Pilarczyk, sekretarz — Franc. Cieślak, zast. sekr. — Wacław Świtalski, skarbnik — Antoni Prędki, bibljotekarz — Ignacy Górecki, komendant — Westerski, ławnicy — Jan Chałupka i Wincenty Kaźmierczak. Komisję Rewizyjną stanowią pp. Miśnik i Dębiński.

Oborniki. Z inicjatywy zarządu okręgu II. Zw. Tow. Powst. i Woj. zostało założone nowe towarzystwo w Tarnowie, poczta Rogoźno, oraz powołano nanowo do życia towarzystwo w Ludomach, pow. Oborniki. Zarząd towarzystwa tarnowskiego tworzą pp.: prezes Józef Grabus, wiceprezes Józef Prech, skarbnik Korus, sekretarz Walenty Stepczyński, komendant Szerszuła, zastępca komendanta Wyrwicki, radni Wreczyński i Urban. Również został wybrany zarząd Towarzystwa w Ludomach, z prezesem Józefem Sujakiem na czele. Nowoutworzonym Towarzystwom „Szczęść Boże!".

Murowana Goślina. Roczne walne zebranie Towarzystwa odbyło się w dniu 17 stycznia b. r. Towarzystwo liczy około 50 członków.

Gołańcz. W dniu 24 stycznia odbyło Tow. Powst. i Woj. w Gołańczy swe roczne zebranie. Prócz członków zarządu okręgu wągrowieckiego przybył również delegat władz związkowych sekr. gen por. rez. Kismanowski, który też przewodniczył zebraniu. Zebranie zagaił prezes Tow p. Mańkowski, poczem przystąpiono do sprawozdań z całorocznej działalności. Nowy skład zarządu Towarzystwa przedstawia się następująco: prezes p. Jagodziński, wiceprezes pp. Dzierbiński i Cepel, komendant p. Bonikowski, sekretarz p. Cepel, skarbnik p. Kemnitz, członkowie Zarządu pp. Krajewicz, Nowak, Kopliner, Zieliński i Świątkowski. Dłuższy referat organizacyjny wygłosił p. por. rez. Kismanowski

Związek Hallerczyków.

Poznań. W dniu 4 lutego b. r. odbyło się zebranie plenarne Placówki Poznańskiej Zw. Hallerczyków. Zebranie prowadził prezes I. Zieleśkiewicz, przy dość licznym udziale członków. W zebraniu wzięli udział członkowie Zarządu Gł. Zw. Hallerczyków pp. mjr. I Malinowski i K. Ołdziejewski, przyczem pierwszy z nich wygłosił referat-pogadankę na temat zadań i celów Zw. Hallerczyków, a drugi poinformował zebranych o pracach Tow. Wyd. „Polska Armj aBłękitna". Referatu i informacyj wysłuchano z zainteresowaniem, przyczem postanowiono przeprowadzić szereg dalszych wykładów na tematy wojskowe i inne. Zebranie wybrało 18 delegatów na roczny Zjazd Delegatów Placówek Chor. Wlkp., który się odbył w dniu 7 lutego b. r. w Poznaniu.

Włoski „kapitan z Koepenicku“

Swego czasu donosiliśmy o rzymskiej koepenikjadzie. Epilog jej rozegrał się obecnie w sądzie w Rzymie. Wyrok wydano. Naznaczono wysoką karę za złośliwy żart, którym bawiły się całe Włochy.

Dla przypomnienia tej sprawy, podamy kilka szczegółów. Pewnego poranku marcowego ubiegłego roku zjawił się w cichym składzie znanego złotnika Menecchini elegancki kapitan policji w asyście sierżanta. Kapitan zapytał złotnika, czy to prawda, że udało mu się nabyć część kosztowności królewskich dawniejszego króla Afganistanu. Król, o którym mowa, uciekł do Rzymu i osiadł w nim na dobre. Zapragnął kupić sobie willę, z tych więc i wielu innych względów pozbył się części swych kosztowności, co było zresztą publiczną tajemnicą. Złotnik przyznał, że i on był jednym z nabywców drogich kamieni królewskich. Coś jest z tą sprawą nie w porządku i dla tego nakazano poddać rewizji wszystkie kosztowności afganistańskie — zauważył uprzejmie kapitan. — Kosztowności zostaną narazie obłożone aresztem i zabrane na policję dla dokładnego obejrzenia ich. Przed tem wygotuje się dokładny spis wszystkiego urzędowo potwierdzony. Oto rozkaz przeprowadzenia zajęcia kosztowności i aresztowania pana. Miejmy nadzieję, że to wszystko okaże się tylko nieprzyjemną omyłką. Narazie jednak....

Wachtmistrz skinął na samochód.

— Tylko bez rozgłosu. Starajmy się nie robić nieprzyjemności panu Menechini!

Kapitan pojechał ze złotnikiem do więzienia Regina Coeli. Było to w samo południe. Tam przekazał swego aresztanta. Pokazał urzędnikowi dyżurnemu nakaz aresztowania, spisano protokół, który kapitan podpisał. Poczem wyszedł wraz z sierżantem i wynasząc walizkę pełną kosztowności.

Złotnik Menechini siedział i niecierpliwił się czekaniem na przesłuchy Po kilku dniach pokazało się, że złotnik padł ofiarą oszustów. I w tym wypadku podziałał mundur fascynującego, podobnie jak u szewca Voigta, kapitana z Koepenicku. Kapitan i sierżant byli również świetnie ucharakteryzowanymi oszustami. Nakaz aresztowania został doskonale podrobiony. Rzeczywista policja rozpoczęła gwałtowne poszukiwanie. Początkowo podejrzewano i zaaresztowano kogoś zgoła niewinnego. Ale w końcu doszli po nitce do kłębka i to dzięki niezgodzie, która zapanowała między oszustami.

Obecnie sąd rzymski rozpatrywał tę sprawę w ośmnastodniowym procesie. Fałszywy kapitan, Ottorino Camilli, który niejeden już kawał miał poza sobą i piorunujące działanie munduru wyzyskał nie po raz pierwszy, skazany został na 18 lat więzienia. Fałszywy sierżant Umberto del Cavallo dostał 15 lat. Najcięższą karę otrzymał Tomasetti, który zabrał największą część miljonowej kradzieży. Sam w wyprawie nie uczestniczył, ale był zakulisowym kierownikiem i projektodawcą. Obecnie będzie potukował przez 20 lat. Pomocnemi były również kochanki i żona Tomaselliego. W każdym razie główną osobą w tym wszystkiem był fałszywy kapitan, który zagrał swą role świetnie Przydomek będzie mu ciążył do końca życia. (wuk)

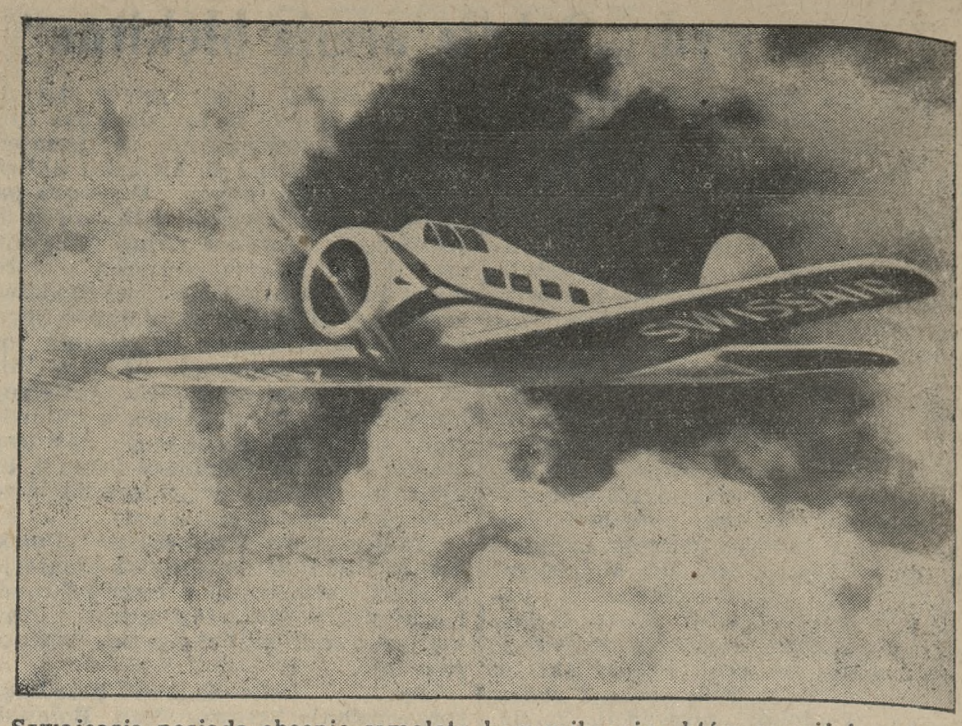

Szwajcarja posiada obecnie samoloty komunikacyjne które rozwijają największą szybkość. Osiągają one 360 kilometrów na godzinę. Samoloty te obsługują linję pasażerską Zurych—Monachjum—Wiedeń.

Nowe muzeum kryminalne w Rzymie

W tych dniach, jak donosi „Corriere della Sera“ nastąpiło w Rzymie otwarcie „muzeum zbrodni i kary“. Liczne i nader rzadkie eksponaty stawiają nowe muzeum na czele wszystkich innych tego rodzaju instytucyj, łącznie ze słynnem „Kriminal Museum“ w Dreźnie oraz budapeszteńskiem muzeum występku. Wśród eksponatów na szczególną uwagę zasługuje bogata kolekcja białej bromi, skrycie a własnoręcznie fabrykowanej przez więźniów przygotowujących ucieczkę. Jest tam m. in. prosty żelazny krucyfiks, w którym na pierwszy rzut oka trudnoby dopatrzeć się czegoś podejrzanego. Krucyfiks ten jednak, za tajemnem naciśnięciem otwiera się i po zdjęciu dolnej połow., służącej jako pochwa, tworzy sztylet ostry jak brzytwa. Sztyletem tym jeden z więźniów zamordował dozorcę, a dwóch innych dotkliwie poranił, broniąc się w czasie nieudałej ucieczki. Do rodzaju zupełnie bezkrwawych, niemniej jednak skutecznych broni więziennych należy kukła, ogromna lalka wzrostu wysokiego mężczyzny, wypchana słomą, przybrana w czepek więzienny i autentyczne włosy, widoczne z pod czepka, oraz w długą aresztancką koszulę. Twarz lalki wypchana była nadzwyczaj umiejętnie, pomalowana pozatem resztkami zupy, tak, że charakterystyczne rysy twarzy więźnia nader wiernie zostały uchwycone. Lalka ta miała służyć jako alibi, jako pozór obecności więźnia w celi i łóżku, podczas gdy sam więzień przekradał się właśnie tej nocy i zdołał rzeczywiście zbiec z więzienia dzięki lalce, „śpiącej“ na jego łóżku w czasie inspekcji nocnej. W muzeum rzymskiem reprezentowane są również obfite przyrządy do średniowiecznych tortur, a więc koła, młoty, całe warsztaty kaźni Ciekawe dane zawierają liczne wykresy i wykazy, stanowiące bodaj że najcenniejszy materjał rzymskiego muzeum, owoc długoletnich badań wielkiego kryminologa włoskiego Lombrosa i całej plejady jego uczniów.

S. F.

Kuracje cudowne w nowoczesnej medycynie

W czasie, kiedy nauka lecznicza stała jeszcze na niskim poziomie, kiedy nie umiano wytłumaczyć sobie przyczyn choroby i jej objawów, przypisywano je częstokroć wpływom nadnaturalnym, jak czarom, urzeczeniu, złym duchom itp. Odpowiednio do tego zastosowane były także sposoby i środki leczenia, które polegały na wypędzaniu złych duchów, egzorcyzmach, modłach, zażegnaniach i innych tajemniczych ceremonjach. Cudowne jednakże te kuracje tylko w wyjątkowych wypadkach odnosiły skutek.

I dzisiejsza medycyna zna „kuracje cudowne“ z tą jednakże różnicą, że opierają się one na podstawach naukowych i gwarantują mniejszą lub większą poprawę stanu zdrowia pacjenta. Przy najniebezpieczniejszych formach anemji i cukrzycy cudowne wprost wyniki osiąga się zapomocą stosowania insuliny. Przy pewnego rodzaju zwyrodnieniu tkanek komórkowych (Myxödem) w krótkim czasie przywraca się pacjentom, którzy popadli w całkowitą apatję, zdrowie zapomocą preparatu gruczołu tarczykowego. Do tych kuracyj cudownych należy także leczenie witaminami, jak np. w wypadkach choroby beriberi, gdzie zastrzyk ekstraktu drożdży potrafi uratować prawie beznadziejnie chorego, dalej zastrzyki serum przeciwko ukąszeniom żmij jadowitych, niemniej także zastrzyki ochronne przeciwko cholerze i innym chorobom zakaźnym. Nowy cud leczniczy stanowią kuracje zapomocą transfuzji krwi, dzięki którym umierający już człowiek przywrócony zostaje do życia. Wreszcie wymienić należy tu leczenia promieniami roentgenowskiemi przy chorobach krwi i złośliwych nowotworach. Równie cudowne są sposoby uśmierzania bólów, które natychmiast potrafią położyć kres nieznośnym męczarniom.

W i P.

Nowy sposób „odmładzania“ szkła

Okazuje się, że można odmładzać nietylko barany, kozy, ludzi, ale nawet przedmioty nieżywe, z materji nieorganicznej, np. szkło. Nowym Woronowem w tej dziedzinie okazał się pewien fizyk niemiecki, który wynalazł tak nazwany przez siebie sposób odmładzania szkła specjalnego, które przepuszcza promienie ultrafioletowe. Otóż szkło to po pewnym czasie traci zdolność przepuszczania tych promieni, odbarwia się i staje się tem samem nieprzepuszczalne dla promieni ultra-fioletowych, używanych dzisiaj z tak dobrym skutkiem w medycynie. Zatem do „podstarzałego“ szkła stosuje się metodę następującą: daje mu się kąpiel gorącą o temperaturze 500 stopni Celsjusza, po której szkło nabiera z powrotem właściwości dawnych i staje sie przepuszczalnem.

Z różnych stron Polski

Znak czasów tragicznych.

Dzierżawca majątku Jadźwiny pod Garwolinem, p. Czesław Żakowski, w przededniu licytacji inwentarza i kresccncji dostał ostrego ataku szału. W napadzie tym, nim zdołano mu przeszkodzić Żakowski podpalił dwór i stodołę. Ogień strawił obydwa te budynki, a szaleniec znalazł śmierć w płomieniach.

„Elektryczny strajk“ w Piotrkowie

W ub. niedzielę wybuchł w Piotrkowie nienotowany dotąd strajk konsumentów prądu z elektrowni piotrkowskiej, stanowiącej własność belgijskiego towarzystwa akcyjnego w Brukseli. Całe miasto pogrążone było w egipskich ciemnościach, około 40.000 żarówek zgasło aż do odwołania.

Ze względu na ogólną nędzę mieszkańcy Piotrkowa przedsięwzięli w dniu 3 bm. powszechną akcję o potanienie prądu elektrycznego oraz o skasowanie miesięcznych opłat za liczniki. Naskutek tego wystosowano do zarządu elektrowni memorjał domagający się: obniżenia ceny prądu do mieszkań prywatnych z 95 groszy na 60 gr. za kilowat, obniżenia ceny prądu do warsztatów o 35 proc. i zniesienia wieczystej opłaty za liczniki i wyznaczenia terminu amortyzacji tychże. Memorjał powyższy podpisały 33 stowarzyszenia i związki ze stowrzyszeniem właścicieli nieruchomości na czele i przekazały go zarządowi elektrowni piotrkowskiej, wyznaczając termin odpowiedzi do dnia 13 bm.

Ponieważ odpowiedź w dniu oznaczonym nie nadeszła, zwołano ogólny wiec konsumentów prądu elektrycznego, który odbył się w niedzielę. Nieprzeliczona rzesza społeczeństwa piotrkowskiego, bez różnicy przekonań i różnic klasowych, postanowiła jednogłośnie rozpocząć powszechny strajk wszystkich bez wyjątków abonentów Elektrowni w Piotrkowie. Na ogólną liczbę 6.000 abonentów, już do tej pory 3.000 zażądało wyłączenia prądu. W godzinach wieczorowych jarzą się świece stearynowe i dawno już niewidziane lampy naftowe, w oknach mieszkańców Piotrkowa, w lokalach publicznych, sklepach i kawiarniach.

Spodziewany jest strajk wszystkich kino - teatrów piotrkowskich.

10-lecie Szkoły Handlowej w Łucku.

Wobecnych, bardzo ciężkich dla pracy społeczno-oświatowej czasach, społeczeństwo polskie w Łucku na Wołyniu przeżyło w dniu 6 lutego rb. wzniosłą chwilę, poświęconą 10-leciu Szkoły Handlowej i Bursy dla kształcącej się młodzieży. Obie te instytucje założone i prowadzone przez zarząd koła Polskiej Macierzy Szkolnej w Łucku, rozwinęły się wspaniale i w 10-leciu wydały szereg wartościowych jednostek, pracujących obecnie na Wołyniu.

Zarząd Macierzy w Łucku wykazał wielką ruchliwość i celowość w działaniu Po upaństwowieniu gimnazju mi szkół powszechnych, zorganizowanych przez Macierz, założono szkołę handlową, rzemieślniczą, stolarską, krawiecką i szewską, bursę dla uczącej się młodzieży i inne instytucje oświatowe. Dla pomieszczenia tych zakładów wzniosła Macierz wspaniały gmach, największy za pieniądze społeczne postawiony budynek w województwach wschodnich. Utrzymanie dotychczasowego dorobku oświatowego wymaga obecnie wysiłków działaczy Macierzy Podczas uroczystości 10-lecia szkoły i bursy reprezentował zarząd główny Macierzy p dyrektor Józef Stemler, W czasie Akademii młodzież szkoły handlowej wystąpiła z własną orkiestrą i chórem w interesującym programie.

Z dziedziny mody

Przedwiośnie

„Kurjer Poznański“ pamięta stale o tem, co interesuje nasze panie. Obok „Ruchu Kobiecego“ wprowadziliśmy obecnie stały tygodniowy „Kącik kosmetyczny“ oraz rubrykę „z dziedziny mody“. Poniższy artykuł mówi o „przedwiośniu mody“, który panie nasze niewątpliwie zainteresuje:

Przedwiośnie, mgliście zarysowujące się na horyzoncie mody, zwiastuje nam przedewszystkiem istną epidemję bluzek. W sukniach przedpołudniowych nie widzi się niemal innej kombinacji, jak bluzki i spódniczki, przyczem rozmaitość fasonów jest ogromna. Są to więc dawne, przedwojenne bluzeczki wpuszczane (talja jest w miejscu normalnem), albo wypuszczane z przodu na spódniczkę w formie dwóch zakładów, krzyżujących się kamizelkowo. Czasem na bluzkę wkładane jest krótkie bolerko, z tego materjału, co spódniczka, tworzy to wtedy całość elegancką i jest odpowiednim strojem do skromniejszych wizyt. Rękawy bluzki od łokcia wyglądają wtedy z pod rękawów bolerka. Czasem znów zamiast bolerka nosi się pelerynkę, albo zwykły żakiecik z długiemi rękawami, otwarty z przodu i ukazujący bluzkę. Słowem, w takiej, czy innej formie bez bluzki albo jej imitacji nie będzie można obyć się na wiosnę. Dobrze, że modą, biorąc pod uwagę, że nie wszystkie panie mają wężowe linje Brygidy Helm, i wobec tego nie mogą nosić bluzek wpuszczanych do spódniczki, znalazła dla nich ratunek w postaci bolerek i żakiecików, ki, z kokardami.

Powraca znowu do łask niemodny granat, tak ładny zawsze we wszystkich kostjumowych fasonach i dający się tak dobrze łączyć z każdym kolorem. Bo chociaż bluzki przeważnie są białe, nosi się również i seledynowe i perłowe i blado-różowe, a nawet jaskrawo zielone, koloru sukna stolika do kart. Wszystkie te kolory granat doskonale podkreśla i uwydatnia.

Odgrzewaną nowość stanowią kolorowe szaliki, plecione w rodzaju warkocza i opadające luźno w dół aż do paska. Składają się przeważnie z trzech kolorów, w przeciwieństwie do zeszłorocznych dwukolorowych. Należy jednak uważać, aby nie było zbytniej pstrokacizny, zwłaszcza, jeżeli bluzka jest kolorowa. A jeszcze dobrać pończochy i pantofle, aby nie raziły?! A jeszcze naszyjnik! Stanowczo, łatwo dziś do Ameryki, jest w tym wypadku wpaść w konflikt z harmonją.

Wobec tego rękawiczki powinny być dyskretne i nie podnosić krzykliwości barw. W dalszym ciągu najmodniejsze są czarne, z dużemi mankietami, które stanowiły cały ich szyk.

Według specjalnego, modnego kalendarza, należałoby już pomyśleć o słomkowym kapeluszu. Ale wobec tego, że nie mieszkamy w klimacie Riwjery, właściwiej też będzie narazie na tem się ograniczyć, nie zaziębiając głowy. Modne są kapelusze z błyszczącej, ale miękkiej słomki, z kokardami.

Ale szczegółowiej o tem — następnym razem.

Anita.

RADJO

Programy radjofoniczne:

Wtorek, dnie 23 lutego 1932 r.

Poznań (335 m) godz. **11.45** (Warszawa); godz. **13.05** koncert gramofonowy; godzina **14.00** notowania giełdy; godz. **17.05** „Wieści z frontu“; godz **17.10** (W); godz. **17.35** (W); godz. **19.15** lekcja jęz. włoskiego; godz. **19.30** „Świat książek“; godz. **19.45** (W); godzina **20.00** (W); godz. **20.15** koncert wieczorny; wyk : Jadwiga Musielewska (sopran), Karol Urbanowicz, art. op. bas), prof Feliks Nowowiejski (organy), prof. Marjan Sauer (akompanjament); godz. **22.10** koncert z Krakowa; godz. **22.40** (W); godz. **22.45** sygnał czasu, komunikaty; godz. **23.00** muzyka taneczna z „Cukierni Nowej“.

Warszawa (1412 m) godz. **11.45** codzienny przegląd prasy polskiej; godz. **12.10** płyty gramofonowe; godz **13.40 14.00** i **14.20** pogadanka rolnicza; godz. **14.50** płyty gramofonowe; godz. **15.15** „Chwilka lotnicza“; godzina **15.25** „Przegląd czasopism kobiecych“ — omówi p. Marja Ankiewiczowa; godzina **15.45** giełda pieniężna, oraz kom. Centr. Biura Hydr. dla żeglugi i rybaków; godz. **15.50** program dla dzieci młodszych: a) Opowiadanie J. Krzewińskiego pt. „Zimowy gość Kazia“, b) transmisja z Wilna: „Ignasiowe skrzypki“ pióra cioci Hali; godz **16.20** „O mgławicach“ — dr. Stan. Szeligowski (Wilno); godz. **16.40** płyty gramofonowe; godz. **17.10** „Upadek ludnościowy Niemiec“ — p. Antoni Plutyński; godz. **17.35** koncert popołudniowy w wyk. P. R. pod dyr. J. Ozimińskiego; godz. **19.15** „Książka rolnicza“ — inż. Władysław Sawicki; godz. **19.30** wiadomości sportowe; godz. **19.35** płyty gramofonowe; godz. **19.45** prasowy dziennik radjowy; godz. **20.00** feljeton pt. „O. R. P. Wilk w Gdyni“ — Jim Poker; godz. **20.15** koncert popularny; w wyk: Ork. P. R. pod dyr. Józ. Ozimińskiego, Ign. Dygas (tenor), Aleksander Junowicz (flet) i prof. L. Urstein (akompanjament); godz. **21.55** skrzynka pocztowa techniczna — korespondencja i porady; godzina **22.10** koncert solisty z Krakowa; godzina **22.40** dodatek do prasowego dziennika radjowego; godz. **22.50** muzyka taneczna.

Programy zagraniczne. Huizen (1875 m) 22.25 koncert popularny; **Koenigswusterhausen** 20 00 i 21.00 transmisja z Berlina wzgl. z Sztutgartu; **Daventry** (1554 m) i **Londyn** (261 m) 22.20 koncert orkiestry; **Oslo** (1083 m) 20.00 koncert symfoniczny; **Budapeszt** (550 m) 18 30 „Tristan“ i Izolda“ Wagnera; **Ryga** (524 m) 20.30 koncert chóru studenckiego, poczem koncert muzyki słowiańskiej; **Wiedeń** (516 m) 20.15 transmisja sztuki ludowej ze studja; **Mediolan** (500 m) 20.45 „Paganini“ opt. Lehara; **Paraga** (488 m) 20.00 audycje mieszane; **Beromuenster** (459 m) 20 00 koncert symfoniczny z Berlina; **Bukarcszt** (394 m) 20.00 koncert, poczem arje i pieśni.

Prez. Masaryk o Waszyngtonie

Dziś, w poniedziałek, wieczorem o godz. 10 przemawiać będzie do radja na fali praskiej, słyszalnej u nas doskonale, p. prezydent Masaryk. Przemówienie jego (w języku angielskim) odbywa się w ramach uroczystości, poświęconych Waszyngtonowi z okazji jego 200 lecia, i transmitowane bę-

Jak winiak to KANTOROWICZA - Jak konjak to SAUMON!

Pw 10 693 5.78

SPORT

Ciężka atletyka

„YMCA" Warszawa i Reprezentacja Poznania 18.5. W spotkaniu zapaśniczem reprezentacja Poznania uległa zdecydowanie. Przeciwnicy bezapelacyjnie górowali. W poszczególnych wagach osiągnięto następujące wyniki: w koguciej — Rokita (Y) zwyciężył Grodzkiego (Poznań), w piórkowej — Szajewski (Y) odniósł zwycięstwo nad Smólem (P), w lekkiej — Zarębski (Y) wygrał z Olejniczakiem, w półśredniej — Neuff (Y) pokonał na pkt. Tuszyńskiego (P), w średniej — Kiela (Y) zwyciężył Łukasiewicza (P), w półśredniej — Elsner (P) odniósł jedyne zwycięstwo dla Poznania bijąc Rejniaka, w ciężkiej — Hebda (Y) wygrał z Grajewskim (P). (PAT)

Gry sportowe

„AZS" i „IKP" (Łódź) 7:3 (3:2). Mecz koszykówki przyniósł zwycięstwo gospodarzom u których wyróżniła się Łukanowska strzelając trzy kosze. Łodzianki zdobyły wszystkie punkty z karnych. Gra prowadzona była w żywem tempie. (wz)

„AZS" i „IKP," (Łódź) 3:8 (3:4). Rewanżowe spotkanie w niedzielę przyniosło ciężko wywalczone zwycięstwo wicemistrz. Polski, które dopiero w drugiej części górowały nad zmęczonemi przedpopołudniowemi zawodami lekkoatletycznemi, akademiczkami. Pierwsze kosze dla „IKP" a następnie dla „AZS" padają z karnych, potem Łukanowska uzyskuje prowadzenie dla „A. Z. S." jednak na chwilę tylko, gdyż zaraz łodzianki biorą górę i ostatecznie zwyciężają. (wz)

„AZS" i „IKP" (Łódź) 24:28 (13:15). Znacznie ciekawszym był mecz siatkówki. „IKP" okazał się drużyną wyrównaną i dzięki temu górował nad poznaniankami, wśród których wyróżniła się specjalnie Jasieńska. Gra była naogół otwarta jedynie w pierwszej części przeważały łodzianki. (wz)

„AZS" I i „Warta" II 27:13 (5:9). Gra bardzo ostra, do przerwy lekko góruje „Warta". Po zmianie stron prowadzenie bierze „AZS" dezorjentując tempem przeciwnika. Wyróżnił się zwłaszcza Mikrus z „AZS" który strzelił większość koszy. (wz)

Mistrzostwo Polski w siatkówce przyniosły w Warszawie następujące wyniki: „Sokół" Lwów i „Cracovia" 29:22, „LKS" i „AZS" 24:22 po dogrywce. Udział brało 6 drużyn. W spotkaniach żeńskich zespołów (stanęły tylko dwie drużyny) „AZS" pokonał „HKS" 30:12. (tel. wł.)

O mistrzostwo kl. B poznańskiego okręgu „Sokół" II i „Stow. Sp." Swarzędz 29:12 (8:8), „SMP" I i „Korona" I 32:13.

„Pierwszy krok". „Czarni" I i „Czarni II 21:6, „Orzeł" I i „21 harc." 9:14, „27 harc" i „KMSG" 28:4, „Kurs ośrodka" i „Orzeł" 54:0.

Hokej na lodzie

„Lechja" i „Warta" 3:2 (2:1, 0:1, 1:0). Mecz ten odbył się zamiast spotkania „Lechja" i „Ostrovia", ta ostatnia bowiem odmówiła. Bramki uzyskali dla zwycięzców: Żymalski dwie, i Konieczny, dla „Warty" (która wystąpiła bez Karaśkiewicza i z rezerwowym bramkarzem) strzelili Leśniak i Urbański.

„AZS" Poznań i „TKS" 2:1 (1:0, 0:1, 1:0). Zawody rozegrane w Toruniu, przyniosły zasłużone zwycięstwo akademikom. Bramki dla „AZS" zdobyli Zieliński i Warmiński, dla gospodarzy honorowy punkt strzelił Suchocki.

Lekka atletyka

Mistrzostw okręg. w hali nie można nazwać imprezą udałą. Start zawodników i zawodniczek był bardzo nieliczny, a jedynie należycie obsadzony skok w wyż panów w wynikach raczej był ujemny. Posiadamy rzeczywiście tak dobry materjał skoczków, że pokonanie nawet przez wszystkich wysokości 165 cm nikomu nie może zaimponować. Mimo sprawnej organizacji zawody ciągnęły się prawie przez trzy godziny, a szybsze zakończenie byłoby bardzo wskazane przez wzgląd na wyczekujących w zimie lekkoatletów. Panowie: 60 m: 1. Wojtkowiak (W) 7.4 s., 2. Stawiński (W), 3. Gruchalski (AZS), 4. Jezierski (W):800 m: 1) Zoński (W) 2:16.8 m, 2. Korek (W) 3. Lesicki (W), który widocznie niedysponowany, miał jeszcze tego pecha, że z chwilą rozpoczęcia biegu rozwiązało mu się szurowadło; 3000 m: 1. Rutkowski 10:20.4, 2. maratończyk Nowakowski; w wyż przeszli wszyscy zawodnicy 165 cm: w rozgrywce: 1 Banaszkiewicz (W), 2. Skowroński (W), 3) Wesper (AZS), 4. Drzycimski (S): skok w dal: 1. Gruchalski (AZS) 5.96 m, 2. Kruk (W) 5.65 m, 3. Banaszkiewicz (W) 5.35 m; skok o tyczce: ponownie samotnie skaczący Adamczak pokonał wysokość 3.30 m: pchnięcie kulą: 1. Tilgner (S) 13.36 m, 2. Drzycimski (S) 11.67, 3. Grabiński (W) 11.38 m — Panie: 60 m: 1. Chudziska (W) 9.2 sek., 2. Zandecka (S), 3. Lanżanka (AZS): 300 m: 1. Białkowska (S) 1:37.4 m, 2. Świderska (AZS); w wyż: 1. Klimczakówna (W) 130 cm, 2. Jasieńska (AZS) 130 cm, 3. Biegańska (AZS) 125 cm; w dal 1. Lanżanka (AZS) 4.28 m, 2. Jasieńska (AZS) 4.20 m, 3. Zandecka (S) 4.18 m; skok w dal z miejsca: 1. Lanżanka i Jasieńska (AZS) 2.20 m, 3. Biegańska (AZS) 2.14 m; pchnięcie kulą: 1. Jasieńska (AZS) 10.64 m, 2. S. Kryżanka (W) 8.68, 3. Niewodowska (W) 8.48 m.

W zawodach panów zwyciężyła „Warta" 28 pkt., 2. „AZS" — 5 pkt., 3. „Sokół" — 5 pkt.; w zawodach pań: 1. „AZS" — 20 pkt., 2. „Warta" — 9 pkt., 3. „Sokół" — 6 pkt.

Łyżwiarstwo

W zawodach zorganizowanych przez ośrodek poznański na Przepadku w jeździe szybkiej wyniki były następujące: 500 m: 1 May 51.9, 2 Nowaczyński, 3. Glaser; 1000 m: 1. May 3:29.2, 2. Radomski, 3. Glaser; 1500 m: 1. May, 2. Czarnecki, 3. Żuk; 5000 m: 1 May 12.25.2, 2. Czarnecki, 3. Żuk. Wyniki młodzików były następujące: 200 m: 1. Ceglewski 27.4, 2. Gielnik, 3. Grześkowiak; II przedbiegi: Radomski 26.9, 2. Bukowski 29.2, 3. Sierak; 300 m: 1 Radomski 44, 2. Ceglewski, 3. Gielnik; 500 m: 1. Glaser 1:08.1, 2. Radomski, 3. Ceglewski; 1000 m: 1. Czarnecki 2:34, 2. Nerkowski.

Mistrzostwa świata w jeździe szybkiej na 10.000 m przy 20 startujących zdobył również Ballangrud w czasie 17.58, 2. Taylor (A) i Evensen 18:05.4, 3 Staksrud (Norw.) 18:07.5, 5. Blomquist (Fin) 18:20.4, 6 Schroeder (Am) 18:23.2, 7. Bialas (Am) 18.34.9, 8. Wedgen (Am) 18.51.5 W ogólnej punktacji mistrzostw świata pierwsze miejsce zdobył Ballangrud (Norw) 199.26 pkt., 2. Staksrud (Norw) 200.47 pkt. i 3. Evensen (Norw.) 201.67 pkt.

Pięściarstwo

Mistrzostwa poznańskiego okręgu wypadły w tym roku wyjątkowo słabo pod względem ilościowym i jakościowym, świadcząc o katastrofalnym wręcz upadku naszego pięściarstwa O przyczynach tego smutnego objawu pomówimy obszerniej w niedzielnej „Kulturze Fizycznej". Narazie stwierdzamy, że na faktycznie odpowiednim poziomie stała jedynie walka Misiornego z Romańskim no i Arski rażąco wprost odcinał się od reszty Uraczono nas kilku bijatykami, co w finałach mistrzostw doniedawna najlepszego w Polsce okręgu jest conajmniej zdumiewające. I pod względem organizacyjnym nie wszystko było w porządku. Nie zdołano ukrócić zbyt głośnego zachowywania się „kibiców" wokół ringu, co wprowadzało chaos i atmosferę niewiele mającą wspólnego ze sportem. Mistrzostwa zdobyły: „Warta" — trzy (Polus, Sipiński i Arski), „HCP" trzy (Misiorny, Strugiński i Hoffmann) oraz „Goplania" — jedno (Zieliński I.) Prowadził spotkania w ringu p. Sadłowski. Na pkt. sędziowali pp.: por. Łapiński, Janusz i Gucki. Wyniki techniczne były następujące: waga musza: Misiorny (HCP) i Romański (S); w pierwszem kole lekka przewaga M. która się w drugiem nieco zwiększa. W trzeciem M. finiszował i wygrał zdecydowanie na pkt. Romański dzielnie się trzymał wobec silniejszego fizycznie Misiornego, lecz w trzeciem kole nie starczyło mu tchu, co przypisać należy temu, że ostatnie treningi kilkakrotnie opuścił i ponadto z startował z początkami anginy. — Waga kogucia: Polus (W) i Kajnar (W). Po wyrównanych pierwszych starciach, zdobywa Polus w trzeciem kole znaczny plus i wygrywa słusznie na pkt. Waga piórkowa: Strugiński (HCP) i Golak (S). Pierwsze koło upływa pod znakiem przewagi Golaka, który w tem starciu trzymał mniejszego wzrostem przeciwnika na dystans, nie dopuszczając go do zwarcia. W drugiem Strugiński dobremi unikami dochodzi do zwarcia i skutecznie atakuje żołądek Golaka, który nieco słabnie. Koło dla Strugińskiego. W trzeciem. Golak bierze inicjatywę, wykorzystując długość ramion prowadzi punktowo przez 3 minuty a w ostatniej słabnie Strugiński nadrabia, jednakże nie wystarczyło to by go ogłosić zwycięzcą na pkt. Decyzja sędziów krzywdzi zatem Golaka. Waga lekka: Sipiński (W) i Pierard (S). Po dość ładnej i wyrównanej walce zwyciężył szybszy i technicznie lepszy, Sipiński (W) nieznacznie na pkt. Pierard pracuje za sztywno, operując tylko siłą Gdy te braki usunie będzie bardzo groźny. Sipiński był słabszy niż zwykle, wykazując mało ruchliwości. Arski (W) i Forlański II (W). Arski mając po dwóch rundach przewagę punktową wygrywa w trzeciej przez k. o. Waga średnia Zieliński I. (Gopl) i Rogowski (S). Po nieczystej i brzydkiej walce zwyciężył na pkt Zieliński I. Rogowski pogorszył się obecnie, co jest skutkiem braku pracy nad sobą. Waga półciężka: Hoffmann (HCP) i Zieliński II. (Gopl) Zwyciężył nieznacznie po prymitywnem zmaganiu się na pkt Hoffmann (HCP) zdobywając przewagę z powodu większej agresywności. W ostatniem spotkaniu towarzyskiem, zetknął się Jóźkowiak (Gopl.) waga półciężka z Pilatem (W) waga ciężka. Jóźkowiak znany z szybkich zwycięstw przez k. o. nad Trzonkiem (Sok. Łódź) i Mrówką (W) został powalony przez k. o. już w pierwszem kole przez poprawiającego się Pilata (W).

W Warszawie odbyły się w sobotę i w niedzielę w teatrze „Nowości" indywidualne mistrzostwa okręgu. Pierwszego dnia Urkiewicz (Jordan) odniósł zwycięstwo nad Mrozowskim (Legja), Wieczorek wygrał na pkt. z Rotholzem, Pasturczak zwyciężył Zyga. Pernak przegrał z Bąkowskim, Wrzosek został pokonany przez Birencwajga, Orlicz wygrał z Cackowskim, Brzóska bije w drugiej rundzie przez k. o. Wichlińskiego, Bartosiak przegrał na pkt z Woźniakiem, wreszcie Wysocki wygrał z Głowackim.

Drugiego dnia rozegrano półfinały. W wadze muszej Pasturczak pokonał na pkt. Urkiewicza. W koguciej Kazimierski wygrał ze Śmiechem. Następna walka Zbierski — Czubiński kończy się zwycięstwem Zbierskiego. Spotkanie Anders — Olszewski przyniosło nowe zwycięstwo Andersowi. W dalszych walkach Bąkowski wyeliminował Orlicza. Wysocki wygrał z Woźniakiem. Garbarz przegrał z Antczakiem, wreszcie Karpiński odniósł łatwie zwycięstwo nad Strzelcem. Dalsze półfinały i finały rozegrane zostaną dnia 28 bm. (PAT)

Indywidualne mistrzostwa okręgu krakowskiego zgromadziły jedynie pięściarzy „Wawelu". Tytuły mistrzów zdobyli w wadze muszej: Juszczyk, w koguciej — Chrostek, w piórkowej — Kasiński, w lekkiej Korzeniczy, w półśredniej Studnicki, i w wadze średniej Schäffer. Mistrzostwa w wadze półciężkiej i ciężkiej nie doszły do skutku z powodu braku zawodników. (PAT)

Piłka nożna

„Olimpja" i „Warta" 3:2 (1:2). Zasłużone zwycięstwo „Olimpji". W drugiej połowie oba zespoły grały w dziesiątkę, gdyż sędzia usunął z boiska Nowickiego (W.) i Dawczyńskiego (O.). W tym okresie „Olimpja" pozbyła się tremy i przeszła do ataku, który przyniósł jej pełny sukces. Gra wskutek padającego śniegu i wichury była bardzo utrudniona „Warta" wystąpiła w ogłaszanym składzie Miała ona przewagę przez pierwszą część meczu W ostatniej połowie części do głosu dochodzi „Olimpja". Bramki uzyskali: dla „Warty" — Nowacki i Scherfke, dla „Olimpji" — dwie Pospieszny (po ładnych wybiegach) oraz Mikołajewski z karnego. Sędziował p. Maślak, który powinien więcej ruszać się, a miał wczoraj nielada okazję ze względu na przejmujące zimno.

Teatr świetlny „SŁOŃCE"

Dziś w poniedziałek nieodwołalnie poraz ostatni

GRETA GARBO

w wielkiem arcydziele filmowem

p. t.: NATCHNIENIE

Pw 11 058-6.2

„Sparta" i „Legja" 2:1 (2:0). Zasłużona wygrana „Sparty", która w pierwszej połowie miał przewagę. „Legja" widocznie niedysponowana, występując ponadto z rezerwowymi (bez Kwintkiewicza II, Głowacza i Mazgaja), spisywała się bardzo słabo. Silny wiatr utrudniał w znacznym stopniu grę i opanowanie piłki. „Spartą" uzyskała bramki przez Nogaja i Katza. — Dla „Legji" honorowy punkt zdobył Skowroński. Prowadził zawody z powodu nieprzybycia sędziego p. M. Śmiglak.

„Korona" i „HCP." 1:0. „Korona" zeszła w połowie z boiska. Władze powinny się tym faktem zainteresować, gdyż podobne objawy doprowadzić mogą łatwo do anarchji, którą trzeba ukrócić w zarodku. Powodem niedokończenia meczu był spór w sprawie przyznania puharu, zdobytego już przed kilku tygodniami w turnieju błyskawicznym „Korony" przez „H. C. P."

Spotkania towarzyskie na Śląsku przyniosły w niedzielę następujące wyniki: „Ruch" i „1FC." 2:0. Mecz zgromadził 2 000 widzów. Przeważał przez cały czas „Ruch" dla którego uzyskali bramki: Peterek i Włodarz. Obie drużyny przestrzeliły karnego. Sędziował p. Laband — „AKS." i „Zjedn. Przyj. Sportu" 4:2 (2:0). — „Diana" i „Haller" (Hajduki) 1:1 (1:1). — „Zgoda" (Bielszowice) i „Kol K. S." 1:3 (0:2). — „Bogucice 20" i „Roździeń" (Szopienice 5:4 (3:3). Meczu nie dokończono, gdyż drużyna Szopienic zeszła z boiska. — „Śląsk" (Świętochł.) i „Chorzów" 3:1 (1:1).

Roczne walne zebranie PZPN, odbyło się w sobotę i niedzielę w Warszawie. — Przewodniczył pułk Mond z okręgu krakowskiego. Po szczegółowych sprawozdaniach zarządu potoczyła się dłuższa, rzeczowa i spokojna dyskusja, podczas której robiono krytyczne uwagi, tyczące się drobniejszych szczegółów. Następnie na wniosek delegatów krakowskiego okręgu udzielono ustępującemu zarządowi absolutorjum i wyrażono podziękowanie za dotychczasową pracę. Nowe władze wybrano w poniższym składzie pp.: prezes — gen. Bończa-Uzdowski, wiceprezesi — mjr. Jacheć, Mallow i płk. Ajdukiewicz; sekretarz — inż. Przeworski, zast. — kpt. Brodzisz, skarbnik — kpt. Świątek, zast. — Kupczyk, kpt. związkowy — Kaluża. Referentem dla spraw zagranicznych wybrano płk. Glabisza, zastępcą mjr. Grudzienia, a referentem prasowym został p. Mosin. Do wydziału gier i dyscypliny weszli obok przewodniczącego mjr. Jachecia pp. płk. Steifer, mjr. Kubina, Solarski, Kruk i Spitzberg.

Do komisji rewizyjnej powołano płk. Monda, dr. Michalowicza, p. Matuszewskiego. Delegatami do Związku Związków wybrano pp. płk. Izdebskiego i Ruseckiego. Ponadto polecono zarządowi stworzyć komisję, która do 30 czerwca br. opracuje konkretny projekt reorganizacji systemu rozgrywek. Należy albo oświadczyć się oficjalnie za zawodostwem, albo znaleźć jakiś radykalny środek, który zapobiegnie t. zw. „kaperowaniu" graczy i ukróci rozwój potajemnego zawodostwa. Ponadto obniżono składki związkowe klasie C do połowy 1 proc od zawodów międzypaństwowych uchwalono przekazać lidze na ubezpieczenie graczy. Wszystkie wnioski, tyczące się rozgrywek rezerw ligowych w kl. A odrzucono i utrzymano dotychczasowy stan rzeczy. Dalej zdecydowano, że we wszystkich rozgrywek w razie równości punktów decydować będzie stosunek bramek, a jedynie w finale mistrzostw Polski odbywać się będzie dogrywka.

Wyniki zagraniczne: Paryż i Kolonja w Paryżu wobec 20 000 widzów 3:0. Niemcy południowe i Węgry środkowe 6:3 (1:1).

Pływanie

Roczne walne zebranie Pozn. Okr. Zw. Pływ. odbyło się ponownie zewzględu na unieważnienia pierwszego przez PZP. Po ustaleniu ilości głosów i wybraniu przewodniczącym p. Czerwińskiego, a sekretarzem p. Matczyńskiego, członkowie ustępującego zarządu odczytali sprawozdania z działalności, po których wywiązała się dość obszerna dyskusja. Szczególnie krytykowano działalność i niedostatecznie opracowane sprawozdanie kapitana sportowego, p. Tomiakowskiego. Z tego też powodu ustępującemu zarządowi udzielono pokwitowania z wyłączeniem kapitana sportowego. Ze względu na brak sprawozdania kasowego za okres po ost. walnem zebraniu skarbnik p. Bernard otrzymał absolutorjum jedynie większością dwóch głosów. Po przerwie przystąpiono do wyborów, które dały następujące wyniki pp.: prezes — dyr. Winiewicz (PTP), wiceprezes — por. Jankowski (U), sekretarz — Leracz (SCP), skarbnik — Glaser (U), kapitan sportowy — Antoniewicz (U), ławnicy — Broniarz i Gaszak (S); komisja rewizyjna — Jaworski (W), Klemiński (U) i Jasiński (PTP). Przyjęto wreszcie wniosek „Unji" zorganizowania mistrzostw okr. klasy A i B w oddzielnych terminach. (wz)

Roczne walne zebranie oddz. pływackiego „Astry" odbyło się w Krotoszynie przy licznym udziale członków. Jak ze sprawozdań wynika, oddział poczynił znaczne postępy, wysuwając się na czoło klubów wielkopolskich, a na pierwsze miejsce wśród prowincjonalnych. Po udzieleniu absolutorjum wybrano jednogłośnie nowy zarząd w następującym składzie pp.: kierownik — Włodarczak, wicekierownik — Lesiński, sekretarz — Klemczak, gospodarz — Kościuszko, kapitan I — Liberski, kapitan II — Szlachta Wł., przedstawicielka pań — Krawczyńska.

Szermierka

„A. Z. S." (Poznań) — „P. S. K. S." (Katowice) 5:4. Spotknie międzyklubowe półfinał zespołowych mistrzostw Polski przyniosło zwycięstwo gospodarzom nad mistrzem Śląska. Tem samem „A. Z. S." wchodzi do finału i prawdopodobnie spotka się z „Legją" warszawską. Walki odbyły się w harmonijnej atmosferze mimo, że nie przybył wyznaczony neutralny sędzia p. kpt. Segda, a zamiast niego jako główni sędziowie występowali na zmianę pp. Żukowski (AZS.) i Konegrodzki ze Śląska. Wyniki spotkań były następujące (na pierwszem miejscu gospodarze): Knyszewski i Paszek 4:5, Kaźmierowicz i Golling 4:5, Górski i Ludwiczak 2:5, Kaźmierowicz i Paszek 5:4, Górski i Golling 4:5, Knyszewski i Ludwiczak 4:5, Górski i Paszek 5:1, Knyszewski i Golling 5:4, Kaźmierowicz i Ludwiczak 5:3. Stosunek touchów 38:37 wypada na korzyść gości, wśród których wyróżniał się rutyną i postawą pułk. Golling. Z „A. Z. S." najlepszym był Knyszewski. Spotkania odbywały się na szable. Na zakończenie zorganizowano jeszcze walkę pokazową na floret między pułk. Gollingiem a fechm. Zagackim. (wz.)

7 i pół miljona kobiet szoferami.

Rekord w dziedzinie kierowania autem przez kobiety osiągnęły — Stany Zjednoczone. Urząd rejestracyjny w Waszyngtonie obliczył, że w roku 1932 prawo samodzielnego kierowania samochodami posiadało 7.546 615 kobiet Na pierwszem miejscu znajduje się Stan Arkanzas, gdzie liczba kobiet-kierowców przewyższa liczbę mężczyzn — szoferów.

Za ogłoszenia i reklamy odpowiada administracja w osobie Antoniego Leśniewicza w Poznaniu.

Dnia 22 lutego 1932 zasnęła w Bogu, po krótkiej chorobie, moja najukochańsza żona, nasza najdroższa matka, ś. p.

Zofja z Rękosiewiczów Maćkowiakowa

przeżywszy lat 60. Eksportacja zwłok nastąpi w środę, dnia 24 lutego, o godzinie 16. Pogrzeb odbędzie się w czwartek, o godzinie 10.

W ciężkim smutku pogrążony

dw 2841 **mąż z dziećmi i rodziną.**

Pakosław, pow Rawicz.

W dniu 21. b. m. rano o godz. 10 zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony św. Sakramentami, ś. p.

Stanisław Górka Garszyński

przeżywszy lat 58. Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 24 lutego, o godzinie 15 z kaplicy Zakładu SS Miłosierdzia na Górczynie przy ulicy Sielskiej 13 na cmentarz na Górczynie. Msza św. żałobna odbędzie się w dniu 25. b. m., t. j. w czwartek, o godz. 9 rano w kościele parafjalnym na Górczynie.

O smutnych tych obrzędach zawiadamia

pogrążona w żałobie

dw 2839 **rodzina.**

W dniu 20 2. b. r. zasnął w Bogu, opatrzony Sakramentami św., mój kochany mąż, ojciec, brat, szwagier i wuj, ś. p.

Sylwester Borowicz

Pogrzeb odbędzie się we wtorek, dnia 23. 2. o godz. 4.30 po poł. z szpitala miejskiego na stary cmentarz św. Małgorzaty.

W ciężkim smutku pogrążeni

żona z dziećmi i rodziną.

Poznań, dnia 20 lutego 1932. dw 2840

Najstarszy Zakład Pogrzebowy P. Piasecki. Poznań ul. Klasztorna 14. Tel. 27-69.

†

Dnia 20 lutego 1932 r., o godzinie 10,07 rano zasnął w Bogu, po długich, ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najukochańszy mąż, nasz ukochany ojciec i dziadek, ś. p.

Stanisław Jastrzębiec-Pniewski

odznaczony krzyżem „Zasłudze Obywatelskiej" oraz medalem „Dziesięciolecia Odzyskania Niepodległości",

przeżywszy lat 68. Pogrzeb odbędzie się we wtorek, 23. b. m., o godz. 16-tej z kostnicy Okręgowego Szpitala Wojskowego przy Wałach Kościuszki. Msza św. za duszę Zmarłego odprawi się dnia 24. b. m., o godz. 9-tej w kościele garnizonowym.

W ciężkim smutku pogrążeni

zw 13 485 **żona, córka, synowie i wnuk.**

Osobnych zawiadomień nie wysyła się.

Za oddanie ostatniej przysługi, dowody serdecznego współczucia, liczne wieńce i uczestnictwo w pogrzebie naszego ukochanego męża i ojca, ś. p. **Edwarda Morskiego**

składa Wielebnemu Duchowieństwu, Krewnym, Szan. Panu Prezesowi Okr. Izby Kontroli Państwowej p. Zawadzkiemu. Kolegom i Współpracownikom Zmarłego oraz wszystkim Przyjaciołom, Znajomym i Życzliwym serdeczne

Bóg zapłać!

żona z dziećmi.

Poznań, dnia 22. 2. 32. zw 13 490

Nowy 3 letni

kurs ogrodnictwa

rozpoczyna się

w Szkole Ogrodniczej W.I.R w Koźminie w końcu marca r b

Nauka bezpłatna. — Kandydat otrzymuje wszechstronne wykształcenie ogrodnicze. Przy szkole jest internat Zgłoszenia przyjmuje się do 10 marca r. b. Obszerny program przesyła się na żądanie bezpłatnie. **Dyrektor.**

nw 8 846

Ostrzeżenie.

Ostrzegam **przed kupnem**

autobusu Chevrolet PZ 11 572

nr. motoru 2 569 703,

nr. podwozia 187,

który stanowi moją własność **a został mi zabrany przez p. Zygmunta Szczepańskiego z Mosiny nieprawnie** co rozstrzygnie wniesione przeze mnie postępowanie sądowe.

Antoni Roszczak,

Mosina. zw 13 489

INDYKI - INDYCZKI

Perlice-Kapłony-Kury

kupuje

Firma W. Becker

3-go Maja. Telef. 32-68.

zw 13 486

Drzewa i krzewy

owocowe-winorośle

róże, dalie, bzy, szparagi

poleca po zniżonych cenach

Szkoła Ogrodnicza w Koźminie

Cenniki bezpłatnie. nw 8845

Jego Eminencji Księdzu Prymasowi za arcypasterskie błogosławieństwo, Przewielebnemu Księdzu Proboszczowi Adamkowi za wzruszające słowa podczas uroczystej mszy św. Tow. św. Wincentego à Paulo, Radzie Parafjalnej, Bractwu Kurkowemu, Tow. Przemysłowców, WPanu Burmistrzowi oraz wszystkim Krewnym i Znajomym za okazanie nam tyle serca i sympatji z okazji naszych złotych godów, składamy na tej drodze nasze najserdeczniejsze

Bóg zapłać!

zw 13 487/8 **Antoni i Antonina Osińscy.**

Murowana Goślina w lutym 1932 r.

Propagandzistka

poszukiwana do pierwszorzędnego przedsiębiorstwa branży spożywczej. Warunki: winna być wymowna, znać również język niemiecki i posiadać dostateczne wykształcenie ogólne: wiek około 30 lat. Najchętniej widziane dawniejsze nauczycielki gospodarstwa domowego. Zgłoszenia do **„Par", Poznań,** Aleje Marcinkowskiego 11. pod nr 53.409. Pw 11 002-53,409

Strzelnica w Chodzieży

pięknie położona, z wielką salą zabawową i 4-pokojowem mieszkaniem jest od 1. 4 1932 r **do wydzierżawienia.** Oferty, które należy złożyć najdalej do dnia 10 marca r b przyjmuje **Zarząd Bractwa Kurkowego w Chodzieży.**

nw 8 769

Wolne 4-pokojowe mieszkanie

II. ptr., centrum, w nowoodbudowanym domu **zaraz do wynajęcia,** wprost od gospodarza bez odstępnego. Wolne od podatku i opłat.

W. Wojciechowski, ul. Stawna 13 - Tel. 28-08

Pw 11 061-53,446

Liczba czyn.: 2. K. 15/31/3. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Czeszewie** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Czeszewo tom 24 A wykaz l. 141, tom 24 wykaz l. 92, tom 22 wykaz l. 7 B na imię **Kazimierza Grześkowa** i tegoż żony **Łucji z domu Strożyńskiej** zostanie w drodze egzekucji dnia **29 maja 1932 r.,** o godz. 10-tej przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14. Nieruchomość stanowi gospodarstwo rolne wielkości karta 141: 3 ha 18 a 90 m², karta 92: 3 ha 38 a 40 m². karta 7 B.: 6 ha 58 a 84 m². Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 20 czerwca 1931 r. Września, dnia 17 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 791

Liczba czyn : 2. K. 1/31/7 **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Gozdowie,** powiat Września i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gozdowo tom 29 karta 14 na imię **Maksymiljana Kubczaka** i tegoż żony **Stanisławy** z domu **Nowaczyk,** żyjących wspólności majątkowej zostanie w drodze egzekucji **dnia 18 czerwca 1932 r.,** o godz. 10-tej przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14. Nieruchomość stanowi gospodarstwo rolne wielkości 16 ha 82 a 30 m². czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 61.19 tal Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 105 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 4 lutego 1932 r Września, dnia 17 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 794

Liczba czyn : 2. K. 1/32/7 **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Strzałkowie Olędry,** powiat Września i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej gminy Strzałkowo Olędry tom 91 wyk l. 2. na imię **Antoniego Poprawskiego** kupca z Rychwała **i żony jego Józefy z Kasprzaków** zostanie w drodze egzekucji **dnia 12 maja 1932 r.,** o godz. 9,30 przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14. Termin wyznaczony na dzień 4 lutego 1932 r. uchyla się. Sprzedać się mająca nieruchomość składa się z gruntów o powierzchni 21a 70 m² oraz 25 a 50 m² wraz z zabudowanem podwórzem o powierzchni 22 a. wpisano do matrykuły pod art. 47, do księgi podatku gruntowego 32, wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego wynosi 1 579 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 17 marca 1931 r. Września, dnia 30 stycznia 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 789

Liczba czyn : 2. K. 8/31/44 **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Szemborowie** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Szemborowo tom 94, karta 16 na imię **Marjanny Raczyńskiej** do ¼ części, Bronisławy, Wacława, Leona, Leokadji, Janiny Raczyńskich i Heleny Szumiłowskiej każdego do 3/24 części zostanie w drodze egzekucji **dnia 7 maja 1932 r.,** o godz 10-tej przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14 Nieruchomość stanowi resztówka wielkości 27 ha 41 a 09 m² Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 106,93 zł. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 210 zł Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 6 czerwca 1931 r. Września, dnia 17 lutego 1932 r **Sąd Grodzki.** nw 8 788

Liczba czyn : 2. K 12/31/10 **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Wrześni** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Września tom 104 karta 123 i Września tom 104 karta 127 na imię **Jadwigi i Teodora Janiaka** oraz **Edmunda Jaworskiego** zostanie w drodze egzekucji **dnia 2 maja 1932 r.,** o godz. 10-tej przed poł wystawioną na przetarg w niże oznaczonym Sądzie, pokój nr 14. Nieruchomość stanowi zabudowane podwórze (przedsiębiorstwo fabryczne). Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 1 470 zł wzgl. 2 322 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 maja 1931 r. Września, dnia 17 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 787

Liczba czyn.: 2. K. 2/31/20. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Gozdowie,** powiat Września i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Gozdowo tom 29. karta 28 na imię **Heleny Grzegorzewiczowej i jej męża Józefa Grzegorzewicza** jako współwłaściciele zostanie w drodze egzekucji **dnia 21 maja 1932 r.,** o godz. 10-tej przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr 14 Nieruchomość stanowi gospodarstwo rolne wielkości 7 ha 73 a 10 m². Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 28,44 tal., wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 105 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 26 maja 1931 r. Września dnia 17 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 790

Liczba czyn.: 2 K. 24/31/5 **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Wrześni** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Września tom 106 wykaz l. 213 na imię **Józefa Jasińskiego** i tegoż żony **Józefy** z domu **Matuszewskiej** zostanie w drodze egzekucji **dnia 25 kwietnia 1932 r.,** o godz. 10-tej przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14. Nieruchomość stanowi zabudowanie i podwórze wielkości 0,40 a 39 m² Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 0.51 zł, wartość użytkowa jako podstawa do podatku budynkowego 18,49 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 1 lutego 1932 r. Września, dnia 17 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 786

UCHWAŁA. Na wniosek firmy **Wielkopolska Fabryka Wyrobów Metalowych Władysław Ressel w Poznaniu,** ul. Patr. Jackowskiego 49 udziela się odroczenia wypłat na przeciąg 3 miesięcy i to od 18 lutego 1932 r. do 17 maja 1932 r. Nadzorcą sądowym mianuje się p. Stanisława Mohuczego z Poznania, ul. Krasińskiego 3. Poznań, dnia 18 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki 2 a.** nw 8 784

Liczba czyn : 2. K 26/31/2. **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Rudkach** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Rudki tom 79 karta nr. 1 na imię **Franciszka Goździaka** i tegoż żony **Marjanny z domu Zabiszak** zostanie w drodze egzekucji dnia **4 czerwca 1932 r.,** o godz. 10-tej przed poł wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14. Nieruchomość stanowi gospodarstwo rolne wielkości 11 ha 52 a 20 m². Czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego 41.99 zł, wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 90 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 28 stycznia 1932 r. Września, dnia 17 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 792

Liczba czyn.: 2. K 4/31/43 **PRZETARG PRZYMUSOWY.** Nieruchomość położona **w Młodziejewicach,** powiat Września i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Młodziejewice tom 64 karta 15 na imię gospodarza **Stanisława Paszczaka** i tegoż żony **Franciszki,** żyjących w wspólności majątkowej zostanie w drodze egzekucji **dnia 11 czerwca 1932 r.,** o godz. 10-tej przed poł. wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie, pokój nr. 14 Nieruchomość stanowi gospodarstwo rolne o powierzchni 22 ha 96 a 62 m², czysty dochód jako podstawa podatku gruntowego wynosi 70,51 tal. Wartość użytkowa jako podstawa podatku budynkowego 150 zł. Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 6 czerwca 1931 r. Września, dnia 17 lutego 1932 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 793

OGŁOSZENIE. W sprawie upadłościowej nad majątkiem wdowy **Joanny Muszyńskiej z Gostynia** został w miejsce zmarłego zarządcy Hermanna Sehra zamianowany jako zarządca masy upadłościowej kupiec Józef Okupnik z Gostynia Termin do przyjęcia uchwały co do wyboru nowego zarządcy i odebrania rachunku końcowego spadkobierców zmarłego Sehra wyznacza się na **dzień 21 marca 1932 r.,** o godzinie 11-tej przed niżej podpisanym Sądem, pokój nr. 4. Gostyń, dnia 31 grudnia 1931 r. **Sąd Grodzki.** nw 8 785

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, z, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Ogłoszenia wśród drobnych:
1-łamowy milimetr 50 groszy

Znak oferty (naprzykład: n 2395, z 21205, d 1811 i t. d. = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

1 SPRZEDAŻE

Pianino
okazyjnie bardzo korzystnie. — Długa 4 mieszk. 10. Pw 11 026,7.51

Nie kupuj mebli
zanim zwiedzisz Centrale mebli Swarzędz. gdyż tam najniższe ceny. Pw 9825/6-45.68

Wanna
emalj z piecykiem węglowem dobrze utrzymana zaraz na sprzedaż. Zgłoszenia Pocztowa 31 a, m 7. telefon 35-59 godz. 4 do 7. n zdw 30 022

Futro
sealowe nowe 325.—. Półwiejska 37, mieszkanie 4. zdw 30 3.4

Szyny
kolejki polnej 150 200 m. szerokość toru 500—600 mm. Oferty z podaniem ceny Kurjer Pozn. zdw 30 401

Dywan
8.50×4.50 piękny stary „Horasan" perski prawdziwy sprzedam za 1 050 złotych byle zaraz. Poznań, ul. Słowackiego 21, m. 3. zdw 30 466

Motor
8 konny spalinowy, w ruchu tanio sprzedam. Trybulski Plac Sapieżyński 11. zdwp 30 535

Parcelę
od 40 groszy za m² kredyt budowlany 6% Osadopol" Rzeczyspospolitej 9 Pw 10 231-2.82

Bilard
francuski z urządzeniem sprzedam tanio. Łobiedziska Skowrońki zdw 29 782

Trykotaże, pończochy jedwabna bielizna
ceny znacznie zniżone. Dom Trykotaży Marja Grabowska. Masztalarska 6 naprzeciw Katarzynek. Prosze zważać na firmę. Pp 11 017-53.422

Fabryka octu
fabryka soków i plantacja malin do sprzedania. Oferty pod dw 2 728 do Kurjera Poznańskiego.

Hotel
w wycieczkowem mieście, z nowoczesnem hotelowem urządzeniem, dwoma salami, sceną, osiem lokatorów, sprzedam. Cena 75.000, wpłaty 50.000. Strzałkowski, Poznań Ostrówek 10/11. rw 4 580

Fortepian
pierwszorzędny nowy dwa łóżka mahoniowe. Rybaki 7 mieszkanie 7. zdw 30 696

Traktor
Lanza buldog tanio. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 669

Centralne
ogrzewanie szklarniane tanio. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 668

Nadzwyczajna okazja taniego zakupu!
Odstawione przy inwenturze części dobrych serwisów stołowych, porcelanowych i fajansowych — angielskie bronzowe czajniki. — szkła, sprzęty kuchenne, za połowę ceny. W. Janaszek, Poznań ul. Jezuicka 1. Pw 11 057-7.93

Gospodarstwo
65 mórg pszenno-buraczanej drenowanej ziemi w jednym planie przy forteczno budowanych budynkach martwy i żywy inwentarz nadkompletny. 17 bydła, 35 świń, 3 konie korzystnie sprzedam pod Lesznem. Balon Leszno Dworcowa 23. nw 8842

Motor
spalinowy 8 konny sprzedam w ruchu. Trybulski, Plac Sapieżyński 11. zdw 28 480

Dom Poznaniu
dziesięć minut od tramwaju, donosi 840 złotych rocznie, prócz wolnego dwupokojowego mieszkania, chlewy do tego, plac 625 kwadratowych metrów pod budowę bez ciężarów, cena 9.500, wpłaty 6 000, sprzeda Nowak, Poznań Kramarska 15, telefon 16-89. zdw 30 524

Spodnie
lltewki, odzież zawodowa, własnego wyrobu, również dla grubasów, stale gotowe Fabryka Spodni, Dominikańska 2. zdw 30 538

Sypialnie
debowe kompletne 350.— Jadalnie 445.— kuchnie 108.— Fabryka Mebli, Rynek Śródecki, tel. 19-59. zdw 30 259/6

Gramofon
półszafkowy, nowy, elektryczny prąd zmienny okazyjnie zł 300,— sprzedam. Wielka 18, mieszkanie 12 a. zdw 30 858

Okazyjnie
sprzedam bufet marmurową płytą, haki rzeźnickie, wolf C. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 30 716

Maszynę
krawiecką tanio sprzedam. Wielkie Garbary 51. — 1. zdw 30 724

Futro
karakułowe na sprzedaż. Wielkie Garbary 21, m. 5. zdw 30 722

Singera
wpuszczaną radjo sprzedam. — Szamarzewskiego 19 mieszkanie 4 zdw 30 734/5

Wózki
reczne 2 — 4 kołowe sprzedam. Wysoka 12, skład. zdw 30 726

Dom
sprzedam za 100.000 złotych przy wpłacie 85.000 zł, trzy domy, jeden nowy, dochód 800 zł Wiadomość Bydgoszcz ul Szczecińska 9. zdw 30 807

Klubowy
garnitur jak nowy, wyścielenie na włosiu sprzedam za pół ceny. Szewska 6, restauracja. zdw 30 800

Dubeltówki
bezkurkową, kurkową, szesnastki, dobre, korzystnie sprzedam. Ul. Spokojna 3, m 2. zdw 30 846

Buldogi
rasowe szczeniaki Wierzbiecice 28, mieszkanie 1. zdw 30 822

Kiosk
pełnym biegu korzystnie sprzedam. Wiadomość: Skład tytoniowy, Dąbrowskiego 46. zdw 30 771

Sprzedam
konia, wóz i szory. Wielka 14, m. 7. zdw 30 773

Dom
4 lokatorów 2 morgi ziemi w mieście wpłaty 3 500 sprzeda. — Popielski, Piekary 18, I. zdw 30 852/3

Skład
kolonjalny z 2 pokojami kuchnią maglem, dobrze prosperujący przy ruchliwej ul sprzedam. — Adres Kurjer Pozn zdw 30 843

Gramofon
szafkowy tanio, Słowackiego 48, II., prawo zdw 30 798

Duże
lustra kryształowe sprzedam — Półwiejska 26 a mieszkanie 16. zdw 30 775

Sprzedam
dom 17.000, morga ogrodu pery ferjach, mieszkanie wolne zaraz. Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 868

Skład
papieru korzystnie, Chwaliszewo 9 zdw 30 731

Motocykl
Indian sprzeda Mikołajewski — Górna Wilda 30 podwórze. zdw 30 730

Parcelę
pod budowę blisko tramwaju korzystnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 777

Restaurację
bardzo dobrze prosperującą centrum miasta z pełnym wyszynkiem, z powodu choroby zaraz sprzedam wzgl wydzierżawię lub przyjmę wspólnika Oferty Kurjer Poznański zdw 30 840

Willa
5 pokoi Puszczykowo, 2 morgi ogrodu owocowego 16 000, wpłaty 10 000. Blicharski, Półwiejska 25 mieszkanie 48. zdw 30 861

Całkowite wyprawy Najlepszą Porcelanę Najlepsze szkło Prima Alpakę
kupuje się najtaniej tylko wprost Hurtownia Porcelany, Wroniecka 24 (podwórze). zdw 30 872

5 KUPNA

Złote
monety każdą ilość kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 013

Antyczne
obrazy, meble, dywany nabędę gotówką, Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 30 008

Kupno okazyjne
Fiat 505 torpedo 6 osobowe w najlepszym stanie na nowych oponach. Cena 2 000 zł. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdpw 30 660

Auto ciężarowe
2 do 2½ tonny w bardzo dobrym stanie kupi Wielkopolski Dom Eksportowy Czesław Szydłowski, Poznań, 3 Maja 5 telefon 19-27. zdw 30 850

Mleka
od 200 — 1 000 litrów przyjmę. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 654

Maszynę
do pisania kasę National kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 745

Willę
w cenie do 15 000 zł w Puszczykowie kupię. Płacę gotówką. — Ofetry Kurjer Poznański zdw 30 761

Żelazną
szafę fabrykatu tylko pierwszorzędnego kupię. Oferty z cena Kurjer Poznański zdw 30 836

Składu
próżnego, ewentualnie z urządzeniem do towarów kolonjalnych, poszukuje zaraz. Adres i cene podać Kurjer Pozn. zdw 30 900

Listy
żytnie kupię. Oferty cenę Kurjer Poznański zdw 30 823

Samochodu
ciężarowego poszukuje na zamianę za nowe koncertowe pianino Magazyn fortepianów św. Marcin 22. zdw 30 708

Dom
w Poznaniu z wpłatą do 30 000 kupię. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 790

Kupię
łóżeczko dziecięce i szafę do rzeczy używane Oferty cenę Kurjer Poznański zdw 30 670

6 KAMIENICE

Kamienicę
centrum Poznania dochód 18 000 cena 145 000 wpłaty 70 000 sprzeda Rutkowski Grobla 29. zdpw 30 096

Willa
nowa przy tramwaju centralne ogrzewanie 60 000 wpłaty 30 000 hipoteka amortyzacyjna Małecki Poznań Rybaki 20 a. zdw 30 753

Willę
dwu lub więcej mieszkaniowa lub kamienicę rentującą w Poznaniu kupię, wpłacę do 40 000 Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 706

Willę
2 mieszkaniowa ogród. 12 ubikacyj, przed Solaczem, wynajmę, sprzedam 40 000 wpłaty. Aleja Wielkopolska 45 zdw 30 710

Kamienica
w Poznaniu nowa dochód roczny 10 000 zł cena 90 000, wpłaty 50 tys. reszta hipoteka amortyzacyjna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 859

7 PIENIĄDZ

Kilkadziesiąt tysięcy zł
wypożyczę pod dobrą gwarancję, Warunek stanowisko. Oferty Kurjer Poznański zdw 29 234

20 000 złotych
w gotówce posiada doświadczony kupiec — bankowiec i prosi o dochodowe propozycje. Przyjmie posadę wspólnictwo, względnie kupi solidne przedsiębiorstwo — Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 30 035

37 000 złotych
poszukuje na pierwszą hipotekę fabryki pełnym biegu. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 095

Poszukuję
pożyczki 10 000 na 107 morgowe gospodarstwo I. hipotekę z zapewnieniem w złocie. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 677

10 — 12 000 zł
wypożyczę tylko I. miejsce dom mieszkalny Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 659

20 — 30 000 zł
umieszczę na I. hipotekę. Oferty z ofiarowanym oprocentowaniem do Kurjera Poznańskiego zdw 30 646

Przyjmę
wspólnika do przedsiębiorstwa bezkonkurencyjnego dostawą urzędową 20 000 ewentualnie sprzedam. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 744

10 000 zł
poszukuje za gwarancją hipoteczną na kamienicę pow. miasta, która donosi 6 000 zł rocznie. — Oferty Kurjer Poznański nw 8843

Pokój
kuchnia w procencie wypożyczenie 3 000 — 5 000 zł Gwarancja nieruchomość. Wiadomość Kurjer Poznański zdw 30 715

Pożyczki
15—18.000 zł poszukuje na I. hipotekę gospodarstwa 130 mórg Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 814

Pożyczka 50 000 zł
komu zależy na pewnem ulokowaniu gotówki na I. hipotece na 6—7 procent, gospodarstwo 250 mórg pierwszorzędne. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. zdw 30 808

Wspólnika
wspólniczkę do fabryki poszukuję z 2.000. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 804

8 DO WYNAJĘCIA

Skład
oraz 2 pokoje i kuchnię z przynależytościami do wynajęcia. — Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 30 470

Dwa
pokoje kuchnię wydzierżawię. — Adres Kurjer Poznański zdw 30 741

Trzypokojowe
dwupokojowe, Mroczkowski Żydowska 1. rw 4592

4
pokoje, piąty dla dziewczyny w willi na Sołaczu poważnemu reflektantowi do wynajecia. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 729

Pokój
kuchnia zaraz 840, rok dzierżawa. Adres Kurjer Pozn. zdw 30 749

Mieszkanie
6 pokojowe z komfortem na III. piętrze od właściciela do wynajęcia. Zgłoszenia Chełmońskiego 20, II. piętro. zdw 30 767

Pokój
kuchnia 300 ¼ roku dwupokojowe 480, Łukaszewicza 6, mieszkanie 14. zdw 30 833

Jeżyce
za rynkiem, 4 pokoje, I., łazienka, służba, odstępuje się za zwrotem renowacji. Roczny czynsz zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 768

4
pokojowe przynależytości na Osiedlu zaraz do wynajęcia. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 867

Za komorne
wolne 6 pokojowe mieszkanie — najlepsza dzielnica Poznania — wprost od gospodarza zaraz do wynajęcia Zgłoszenia przyjmuje Hurtownia Porcelany telefon 12-05 zdw 30 873

Trzypokojowe
kompletnie umeblowane ul. Mickiewicza I. ptr. telefon do sprzedania cena 9 500, Oferty Kurjer Poznański zdw 30 878

9 SZUKA MIESZK.

Pokoju
z kuchnią poszukuje młode małżeństwo od gospodarza. Dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 068

Trzy
czteropokojowego w śródmieściu poszukuję od gospodarza. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 767

Adwokat
poszukuje 7—8 pokoi śródmieście Zgłoszenia adwokat Frąckowiak. Poznań Stary Rynek 46/47. zdw 29 922

3 pokoje próżne
na kancelarje adwokacką, śródmieście niewykluczony podnajem poszukiwane. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 923

4 — 5 pokojowego
mieszkania na przedmieściu poszukuje się. Oferty tylko z podaniem wysokości komornego Kurjer Poznański zdw 29 924

Poszukuję
mieszkania 3 lub 4 pokojowego, centrum Oferty Kurjer Poznański zdw 30 624

Urzędnik
na stałej posadzie poszukuje 2—3 pokoi z kuchnią frontowe wprost od gospodarza Dzierżawa zgóry. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 700

2 — 3 pokoi
kuchni, śródmieściu poszukuje wdowa z emerytura ewentl. za roczną dzierżawę. Wielkie Garbary 5. (skład kolonjalny). zdw 30 748

Pięcio lub 6 pokojowego
komfortowego mieszkania poszukuję możliwie zaraz od gospodarza Oferty Kurjer Poznański dw 2837

Pokoju
z kuchnią poszukuje wprost od gospodarza Dzierżawa zgóry. dw 2838

1—2
pokoi na Jeżycach poszukuje bezdzietne małżeństwo. Zgłoszenia: Kościelna 29/31, m. 20. zdw 30 834

Mieszkania
dwu lub trzypokojowego za miesięczną dzierżawę poszukuje wprost od gospodarza. — Oferty Kurjer Poznański zdw 30 821

3
lub 4 pokojowego mieszkania — wprost od gospodarza, czynsz według ugody Oferty Kurjer Poznański zdw 30 776

1 — 2
pokoi kuchnia samotna pani emerytka, dzierżawa zgóry wprost od gospodarza. Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 884

11 POKOJE UMEBL.

Dla 2 panów
pokój umeblowany blisko dworca i poczty do wynajęcia. Gąsiorowskich 10. II. zdw 30 248

Elegancki
umeblowany, pianino, łazienka, telefon 77-16. zdw 30 091

Śródmieście
pokój czysty elektryczność inteligentnej osobie do wynajęcia. Wały Jagielly 16. I. prawo. zdw 27 258

Pokój
z używaniem kuchni u samotnego pana. Napieralski Maleckiego 31/32. II. zdw 30 672

Przy Jasnej
ładny pokój umeblowany, elektryczność z telefonem zaraz solidnemu panu. Krasińskiego 13, wysoki parter, prawo. zdw 30 738

Centrum
niekrępujący pokój Mielżyńskiego 22, mieszkanie 7 zdw 30 688

Frontowy
umeblowany względnie 2 kuchenka gaz także dla krawcowej lub małżeństwa. Strzelecka 19 mieszkanie 11 zdw 30 666

Restaurowany
pokój, elektryczność. Plac Nowomiejski 5, ogród III, wejście II. lewo. zdw 30 751

Pokój
dwom panom lub paniom, Chwaliszewo 5 m 5 zdw 30 762

Centrum
dwuosobowe razem osobno utrzymanie wygody wolne 1, Ratajczaka 11 a, 5 wejście I. zdw 30 585

Małżeństwu
pokój wynajmę. Mostowa 4, I. lewo. zdw 30 732

Pokoje
dwuosobowe frontowe elektryczność pościel pożądana. Rom Szymańskiego 9 m 8. zdw 30 733

Urzędniczce
spokojny, klatki schodowej, ewentualnie wspólny tanio. Aleje Marcinkowskiego 19, m. 7. zdw 30 824

Pokój
umeblowany frontowy, niekrępujący Szyperska 17, m 2. zdw 30 820

Przy dworcu
małżeństwu lub samotnym. — Marszałka Focha 15a, mieszk. 3 zdw 30 819

Pokój
utrzymaniem telefon Ratajczaka 29, m. 9. zdw 30 815

Pokój
tani małżeństwu lub dwom paniom Kręta 5, mieszk. 14 zdw 30 813

Wspólny
skromny, tani 2 panom, Kwiatowa 9, m. 14 podwórze I. zdw 30 711

Pokój
dwuosobowy, światło elektryczne, centralne ogrzewanie, telefon od pierwszego. Młyńska 2, m. 18. zdw 30 712

Pokój
dwuosobowy wynajmę. Śniadeckich 17, mieszkanie 11, zdw 30 720

Pokój
słoneczny Wały Zygmunta Starego 6, III., lewo. zdw 30 721

Pokój
bez pościeli dla pana. Św. Marcin 3, m. 12. zdw 30 723

Ciepły
miły, Małeckiego 10, m. 4. zdw 30 725

Pokój
Strzelecka 28 a, parter, lewo. zdw 30 727

Niekrępujący
elektryczność, łazienka, Jeżycka 45, m. 1. zdw 30 799

Pokój
dla pana 40 zł. Pocztowa 26, m. 10 zdw 30 797

Pokój
św. Marcin 64 mieszkanie 28. zdw 30 793

Dwuosobowy
czysty, elektryczność pierwszego Romana Szymańskiego 8, m. 11. zdw 30 774

Pokój
2 panom, wejście klatki schodowej 1, 3, Rybaki 6, m. 8. zdw 30 829

Wspólny
panience (pianino), Wojciecha 3, m 5. zdw 30 888

1 — 2
pokoje na ciche biuro. Ratajczaka 12, parter, front. zdw 30 837

Dwuosobowy
ładny pokój wolny, Seweryna Mielżyńskiego 1 mieszkanie 13. zdw 30 854

Pokój
używalność kuchni, bez. Reya 1, m. 6. zdw 30 879

12 SZUKA POKOJU

Pokój
umeblowany przy tramwaju 9.— Oferty Kurjer Poznański zdw 30 667

Panna
poszukuje pokoiku tanjego, jednoosobowego. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 756

Pokoju
w pobliżu rynku Jeżyckiego poszukuję. Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 880

13 LOKALE

Ubikacji
na warsztat mechaniczny ślusarski, z dogodnym wjazdem, poszukuje. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 812

Pierwszorzędny lokal
przy Rynku w Inowrocławiu nadający się na kolonjalkę, drogerję itp., z mieszkaniem 4 pokojowem jest do wynajęcia (Polak katolik). Oferty Kurjer Poznański dw 2 826

Na biura
dwa próżne pokoje schodowej klatki zaraz wynajmę. Zgłoszenia Romanowski Pocztowa 11. zdw 30 737

Ubikację
150 m. kw. nadające się na drobny przemysł lub interes odstąpię. Wierzbiecice 32 tel 61 85. zdw 28 634/5

Składu
śródmieście, od gospodarza szuka fryzjer. Oferty cenę Kurjer Poznański zdw 30 802

Centrum
ubikacje przemysłowe biura zaraz wydzierżawię, Św. Marcin 63, wiadomość u portjera. zdw 29 071

Lokal
na przemysł i handel śródmieściu do wynajęcia Ważna 10 u stróża zdw 30 783

Lokal
handlowy z telefonem do wynajęcia. Gospodarz Półwiejska 18. zdw 30 838

Ładny
lokal z 2 pokojowem mieszkaniem z przynależytościami nadający się na każdą branżę zaraz do wynajęcia Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 856

14 DZIERŻAWY

Poszukuję
dzierżawy gospodarstwa 20—25 mórg dobrej ziemi na więcej lat. Oferty podaniem warunków Orędownik zd 29 154

Wydzierżawię
w Chodzieży przy lesie nad jeziorem 8 mórg roli z domem mieszkalnym zabudowaniami i martwym inwentarzem Makowski, Poznań, Aleje Marcinkowskiego 26. zdw 30 151

Placu
w ruchliwej ulicy poszukuje na składnicę drzewa i węgla. Warunki Kurjer Poznański zdw 30 687

Śpichlerz
z kantorem i stajnią nadający się na przedsiębiorstwo zbożowe w Jarocinie zaraz wydzierżawię. Zgłoszenia do Agencji Kurjera Poznańskiego Pleszew Rynek 7. nw 8844

Majątek
350 mórg, 12 lat wydzierżawi, objęcie 13.000, okolica Ostrów. Majątek 160 mórg 10 lat wydzierżawi, objęcie 8.000 pow. Mogilno. Gospodarstwo 50 mórg 10 lat wydzierżawi, objęcie 2 500, pow. Gniezno. Gospodarstwo 70 mórg, 10 lat wydzierżawi, objęcie 5.500, pow. Września Sowiński. Poznań, św. Marcin 22, telefon 18-97. zdw 30 765/6

Skład żelaza
w Chodzieży przy rynku miasto powiatowe, na dogodnych warunkach do wydzierżawienia lub sprzedania, Pioch, Chodzież. zdw 30 805

Piekarnia
ze składem i urządzeniem, dobrze prosperująca, mieszkanie 3 pokoje i kuchnia w Międzychodzie, przy Rynku, od 1 kwietnia 1932 do wydzierżawienia. Warunki kaucja 1 000 zł bez odsetek, dzierżawa 100 zł miesięcznie. Zgłoszenia przyjmuje Antoni Hencz, cechmistrz w Międzychodzie n/W. zdw 30 810

175
mórg, ziemia pszenno - buraczana powiecie żnińskim. — 365 powiecie gnieźnieńskim. Cena objęcia żywego martwego inwentarza według dzisiejszej ceny. — „Dom Zleceń": Szkolna 6, III. zdw 30 787

Restauracja
pierwszorzędna w centrum miasta wydzierżawi kuchnię na rachunek li tylko fachowcowi. — Oferty Kurjer Poznański zdw 30 847

16 OSOBISTE

PP. Adwokaci
Który z pp adwokatów przeprowadzi korzystnie sprawę cywilną przed sądem? Łaskawe zgłoszenia z warunkami do Kurjera Poznańskiego zdw 30 183

Szuś
słówko. Wacław. zdw 30 697

Unieważniam
zgubiony dowód osobisty akademicki nr. 10.456. Zofja Neybarówna. zdw 30 709

21 ZGUBY

Zegarek
i br. pozostawiono w taksówce 16. II. w Poznaniu. Adres za wynagrodzeniem składać Orędownik Wielkopolski n 8 764

Zgubiłam
brylant w czwartek w drodze od Kalamajskiego do Gmurowskiego Uprasza się o zwrot za wynagrodzeniem. Adres wskaże Kurjer Poznański zdw 30 699

Sobotę
wieczorem między ul. Kretą a Pocztową godz 6—7. zgubiono 23 pary spodni wykończonych — Znalazce upraszam o zwrot za wynagrodzeniem. — Szamarzewskiego 30. III. mieszkanie 11.
zdw 30 757/8

22 ROZMAITE

Jeżeli Łaskawa Pani

pragnie zakupić tanio, nie rezygnując przy tem z dobrego gatunku towarów to proszę przed zakupem pończoch o przekonanie się o moich cenach. — Bolesław Górski, Poznań, pl. Wolności 3.
zdw 30 011

Wynalazcy
żądajcie Podręcznik dla Wynalazców" za przedwpłatą zł 1.35 PKO. 300.111 lub przez Biuro Porad dla Wynalazców Katowice, Jagiellońska 21. zdw 30 627

Obiady
kresowe smaczne Wały Zygmunta Augusta 1 mieszkanie 8 (narożnik Marcina). zdw 28 697

Kursy modniarstwa
kapeluszy damskich Oznajmiam, że na rozpoczęty nowy kurs 15 lutego przyjmę jeszcze cztery reflektantki do 1 maja 1932 r. Zgłoszenia przyjmuje Niemyjska przy „Salonie Mód" Poznań Grunwaldzka 5 (vis á vis Hotelu Polonia). zdw 30 129

Świetne usługi

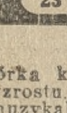

daje w domu, podróży, szkole kościele teatrze, kinie i gdziekolwiek Żądać w aptekach i drogerjach lub „Mam". Poznań, św Wojciech 28.
dw 2 808/9

Wykonuje
eleganckie suknie, płaszcze, ceny przystępne. Szkolna 13, m. 5.
zdw 30 653

Rybołówstwo w Łodzi
W tym roku nie będzie się wydawać pozwoleń na wędkowanie w jeziorach łódzkiem, witebelskiem i góreckiem gdyż z powodu rabunkowej gospodarki w latach poprzednich, sadzony będzie narybek. Jan Zieliński, dzierżawca. zdw 30 806

Akuszerka
Krajewska Strzelecka 2 przy pl. Świętokrzyskim przyjmuje panie udziela porady i pomocy położniczej zdw 93 909/10

Tani Biały Tydzień
3,90 zł

fartuch biały z rękawami, płaszcz biały damski z rękawami od 4.90; — płaszcz czarny damski z rękawami od 6.90; płaszcz męski biały od 6.90; kolorowy od 7.90; jaczka rzeźnicka lub cukiernicza biała dymka od 4.90; płaszcze, fartuchy oraz wszelką bieliznę zawodową męską i damską po cenach niebywale niskich poleca w wielkim wyborze Fabryka Bielizny J Schubert. Wrocławska 3 — Ceny niskie — towar trwały. Pw 10 630-5.38

Krawcowa
wykonuje podług najnowszych żurnali suknie od 8. płaszcze, kostjumy 16. Gwarna 18. mieszkanie 7. zdw 30 876/7

Chiromantka
układa karty. Sewerna Mielżyńskiego 22. mieszkanie 8.
zdw 30 713

23 OŻENKI

Blondyna
córka kupca lat 24. średniego wzrostu, poglądów niedzisiejszych muzykalna, pracowita, majątek 6 000 zł albo większe mieszkanie. Cel matrymonjalny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 791

DZISIAJ W KINIE

Apollo: „Bal w operze".
Aurora: „Płonący step i Nie bój się bo ja sam w strachu".
Colosseum: „Naszyjnik Królowej".
Corso: „Most św. Ludwika w Rey".
Metropolis: „Najeźdzcy".
Muza (dawn. Haria): „Miasto miłości".
Nowości: Teatr nieczynny z powodu instalacji dźwiękowca.
Odeon: „Wesoły Porucznik".
Orzeł: „Zeppelin w płomieniach"
Renaissance: „Atlantic".
Roxy: „Miłość w dyplomacji".
Słońce: „Natchnienie".
Sfinks: „Dwaj Malcy" Guilbert Ivette.
Tęcza: „Jego niewolnica".
Wilsona: „Serce Ulicznicy".

Kawaler
lat 30 urzędnik gosp. poszukuje żony miłej, dobrze wychowanej do lat 25 (młode wdówki niewykluczone). Rzecz traktuje się poważnie. Pośrednictwo krewnych mile widziane Oferty z fotografją do Kurjera Poznańskiego
zdw 30 870

24 NAUKA

Nauczycielel
Opracowujemy referaty, streszczenia krytyki pedagogiczne prace naukowe do egzaminów, konferencyj. Adres: „Referat". Lwów skrytka pocztowa 300.
nw 8 768

Kursy Handlowe Tadeusza Preissa
2 kwietnia. zdw 25 986

Leçons de français Parisienne diplômée
Grammaire — Conversation — Littérature Préparation au baccalauréat Mme Dygat-Zakrzewska, Prix modérés. Ogrodowa 12 m. 28 zdw 23 051

The Anglo-Polish Society Kursy angielskie
lektora D-ra Arenda sekretarjat św. Marcin 35 (szkoła) godz. 18 do 19 Uwaga: Rozpoczyna się nowy kurs początkujących!
zdpw 29 768

Angielskiego
łatwa metoda, tanio. Półwiejska 15 mieszkanie 1. zdw 30 663

Za
obiady lub gotówkę udzielam lekcyj angielskiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 29 109/10

Kto
udzieli korepetycji w języku łacińskim i polskim uczniowi klasy V gimnazjalnej Oferty Kurjer Poznański zdw 30 769

Do gimnazjum
wszelkich klas i korpusu kadetów przygotowuje i umieszcza energiczny pedagog bardzo korzystnie Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 828

Matura
Eksternistów zbiorowo, osobno przygotuje abs. Uniw Honorarjum umiarkowane. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 826

Niemieckiego
lekcyj i konwersacji dla dzieci i dorosłych oddzielnie. Solacz ul. Podolska 10. zdw 30 890

25 MUZYKA

Lekcyj
fortepianu udziela nauczycielka. Ratajczaka 10. I. zdw 30 743

Na fortepianie
udzielam lekcyj gruntownie i sumiennie, także wieczorami. Ulica św. Józefa 9 a, parter lewo Pianino wolne do ćwiczeń zdw 30 894

26 ROZRYWKA

Kino „Orzeł"
Zeppelin w płomieniach Harry Peel. Rycerze Płomieni. Ryszard Talmadge. zdw 30 770

Kino „Corso"
Most Świętego Ludwika z Rey.
zdw 30 801

Kino „Sfinks" ul. 27 Grudnia 20
Potężny dramat życiowy „Dwaj Malcy" z powodu rekordowego powodzenia, wyświetla jeszcze przez kilka dni. Następny program: Pola Negri „Ulica potępionych dusz". zdw 30 764

Dźwiękowe Kino Odeon
Ostatni dzień Wesoły Porucznik z Maurycem Chevalier. Ceny miejsc dla 2 osób zniżone o 30 %
zdw 30 830

27 SZUKA PRACY

Ogłoszenia do 30 słów dla poszukujących posady w tej rubryce obliczamy po jednej trzeciej cenie drobnych.

Kupiec
dobry sprzedawca - organizator przyjmie jakąkolwiek posadę za skromnem wynagrodzeniem. — Oferty Kurjer Poznański
zdw 29 882

1 000 zł
kaucji dam za jakąkolwiek posadę biurową Oferty Kurjer Poznański zdw 29 941

Książkowa
samodzielna rutynowana biegła korespondentka obeznana z sprawami podatkowemi, sołeckiemi socjal. wszelkiemi pracami biurowemi, zestawianiem bilansów, poszukuje posady od 1 4. 32 lub prędzej Świadectwa referencje pierwszorzędne, miejscowość obojętna. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 073

Pomocnik
kolonjalista młodszy, uprzejmy, ekspedjent szuka jakiejkolwiek posady. Gotówka 500 zł. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 30 635

Dziewczyna
młodsza do lekkich prac domowych lub do dzieci za małem wynagrodzeniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 30 421

Elektro - inżynier
młodszy z długoletnią praktyką, obeznany w wszystkich pracach elektrotechnicznych szuka jakiejkolwiek posady ewentl. za montera. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 29 754

Żelaźniak
lat 27, długoletnia praktyka, perfekt branży technicznej, biegły ekspedjent poszukuje posady, ekspedjenta, magazyniera lub podróżującego. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 376

Młody drogerzysta
poszukuje posady zaraz lub później. Łaskawe zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 634

Ogrodnik
samotny długoletnią praktyką — obeznany wszystkich gałęziach ogrodnictwa poszukuje posady zaraz Michał Kasprzak. Gostyń, ul. Dobramyśl. zdw 30 055

Kucharka
z bardzo dobrem gotowaniem szuka posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 676

Dwie
panienki uczciwe pracowite poszukują pracy 1 3. w fabryce lub podobne. Zgłoszenia listownie do Kurjera Poznańskiego
zdw 30 702

Sierota
lat 18 poszukuje posady do dzieci lub wszystkiego. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 747

Kupiec
w starszym wieku właśc. kamienicy w uregul. stosunkach poszukuje odpowiedniego zajęcia jako zastępca szefa — do specjalnych poleceń — lub szef personalny. Oferty do Kurjera Poznańskiego
zdw 30 754

Dziewczyna
z gotowaniem do wszystkiego dobre długoletnie świadectwa ostatnie 9 letnie poszukuje posady do dobrego domu od 1 lub 15 3. — Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 30 755

Otwierajcie szafy! — Przeglądajcie garderobę!

Lepiej przed kupieniem nowej rzeczy zastanowić się, czy przez mały wydatek na farbowanie lub chemiczne czyszczenie nie obędzie się bez dużego wydatku na nową rzecz, temwięcej, że rzeczy chemicznie czyszczone i farbowane w „BARWIE" wyglądają jak nowe. Ceny najniższe, a wykonanie najlepsze.

„BARWA" KAŁAMAJSKIEGO.

Pw 11 031/032-7.63/64

Pokojowa
sumienna uczciwa szuka posady zaraz na mały majątek lub w mieście do wszystkiego. Zgłoszenia Kurjer Poznański
zdw 30 656

Służąca
do wszystkiego praniem poszukuje posady od 1 Oferty Kurjer Poznański zdw 30 698

Dziewczyna
z samodzielnem gospodarstwem szuka posady u samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 690

Sierota
szuka stałej dobrej posady. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 689

Dziewczyna
uczciwa, sumienna poszukuje posługi. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 685

Najwspanialszy superfilm realizacji słynnego arcydzieła
Aleksandra Dumasa (ojca)
p. t.
Naszyjnik Królowej
Pw 11 062-53,447

Kucharka
skromna, pracowita dobrem gotowaniem do wszystkiego poszukuje posady 1 3. Zgłoszenia: Poznań, ul. Romana Szymańskiego 7 m. 6. p Budela. zdw 30 684

Dziewczyna
dobrze polecona, samodzielnem gotowaniem poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 648

Służąca
młodsza z gotowaniem poszukuje posady od 1. marca najchętniej do mniejszej rodziny. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 705

Ogrodnik
bartnik kawaler lat 28. 11 lat praktyki, obeznany wszechstronnie w swym zawodzie poszukuje posady zaraz lub później, miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 671

Inteligentna
zaufana panna lat 36 zajmie się sumiennie i gorliwie gospodarstwem w domu samotnej osoby. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 661

Dla kuchmistrza
dobrego fachowca obeznanego z wyrobami mięsa i wędlin konserwowania owoców i konfitur, z dobremi świadectwami, z lepszych dworów poszukuje posady z rodziną od 1 kwietnia. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 649

Posługi
szukam raz w tygodniu Oferty Kurjer Poznański zdw 30 742

Sierota
poszukuje posługi w pobliżu Wildy Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 693/4

B. inspektor celny
z bardzo chlubnemi świadectwami poszukuje odpowiedniej posady, najchętniej w przedsiębiorstwie eksportowem jako magazynier lub t. p. Miejscowość obojętna. Zna dokładnie wszelkie sprawy celne i odpowiednie ustawodawstwo. Łaskawe oferty Kurjer Poznański zdw 30 849

Młoda
dziewczyna szuka posady do lekkich prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 759

Dziewczyna
szuka posady 1. 3. z gotowaniem cośkolwiek szycia do małej rodziny dobremi świadectwami. — Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 760

Krawcowa
w dom poza dom tanio, ładnie, szuka pracy. Adres Kurjer Stary Rynek rw 4591

Fryzjerka
manikurzystka poszukuje posady miejscowość obojętna Zgłoszenia Helena Nowaczykówna Kościan Plac Wolności nr. 3. zdw 28 507

Wysoka
silna z praniem, prasowaniem gotowaniem poszukuje posady 1 3. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 736

Praczka
nawskroś uczciwa dobrze polecona szuka prania Oferty Kurjer Poznański zdw 30 739

Ogrodnik
pszczelarz lat 28. kawaler dzielny fachowiec specjalista kwiaciarz wczesnych warzyw poszukuje posady. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 673

Kucharka - gospodyni
z dobremi świadectwami poszukuje posady w restauracji od 1. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 750

Gosposia
lat 35, sumienna oszczędna, znająca się na gospodarstwie domowem, kuchnia smaczna obywatelska, szuka posady warunki podług umowy. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 816

Dziewczyna
uczciwa z dobremi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 1 3. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 811

Panienka
inteligentna z prowincji szuka posady w składzie, najchętniej w piekarni Oferty Kurjer Pozn zdw 30 803

Poszukuję
posługi od 1 okolicy Łazarza. — Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 714

Dziewczynka
czysta lat 16 szuka pracy najchętniej do dzieci od 1 3. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 30 717

Kupiec
z prowincji, który prowadził skład poszukuje posady woźnicy lub tem podobnej Oferty Kurjer Poznański zdw 30 792

Dziewczyna
do dzieci haftowaniem prasowaniem sztywnej bielizny poszukuje posady Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 789

Praczka
czysta uczciwa szuka prania. — Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 825

Praczka
uczciwa szuka prania. Półwiejska 35 mieszkanie 6.
zdw 30 841

Służąca
z gotowaniem i dobremi świadectwami szuka posady ewentualnie posługi. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 30 842

Krawcowa
domowa bardzo dobrze szyjąca poleca się również przeróbki 3 zł dziennie Oferty Kurjer Poznański zdw 30 851

Praczka
prasowaczka znająca także szycie poszukuje posady najchętniej w majątku. Oferty Kurjer Pozn.
zdw 30 864

Młodsza
uczciwa dziewczyna poszukuje posady Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 865

Poszukuję
posady woźnicy lub innego zajęcia Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 871

Dziewczyna
z dobremi świadectwami poszukuje posady do wszystkiego od 1 3. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 885

Hodowlany asystent
ukończoną Szkoła Hodowlana w Liskowie poszukuje praktyki majątku. Obeznany racjonalnem żywieniem krów mlecznych wychowaniem młodzieży leczeniem inwentarza. Łaskawe zgłoszenia podaniem warunków Leszczyński. Gałki, poczta Breszewice
zd 30 809

28 WOLNE MIEJSCA

Poszukuję
inwalidy z pełną koncesją na Poznań. Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 607

Która
z pań lub panów z gotówką 600 zł przystąpi do interesu zapew. wysokie zyski. Tylko poważne zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego zdw 30 691

800 zł
i więcej miesięcznie zarobią energiczne panie i panowie przy rozpowszechnianiu artykułu bezkonkurencyjnego na województwo Poznańskie i Pomorskie. Zgłoszenia osobiste z dokumentami Plac Wolności 14 a ofic. prawo I — 16—18 i 11—13. zdw 30 869

Poszukuję
wspólniczki z kaucją — Oferty Kurjer Poznański zdw 30 795

Służąca
poszukuje posady do wszelkiej pracy domowej 1 lub 15 marca Oferty Kurjer Pozn zdw 30 875

Dziewczyna
do wszystkiego z gotowaniem pokojowa z prasowaniem i usługa 27 Grudnia 10 m. 16.
zdw 30 707

Uczeń piekarski
sza uczciwych rodziców może się zaraz zgłosić Sobański Strumykowa 7. zdw 30 728

Drogerzysta
dyplom. natychmiast potrzebny. Zgłoszenia Fraas Nast. Wielka 14 Pw 11 056-7 92

Młodzi
ludzie do lekkiej sprzedaży potrzebni. Zarobek najmniej 10 zł dziennie. Strzelecka 18 m. 9.
zdw 30 796

Ekspedjentka samodzielna
potrzebna do prowadzenia składu cukrów, czekolady, kawy i herbaty. Wymagana znajomość branży, prima referencje i kaucja na zabezpieczenie towaru i kasy zł 3.000 która złożona będzie w Banku. Oferty do Kurjera Pozn. zdw 30 882

Uczciwy
młody chłopiec do posyłek może się zgłosić. M. Feist, ul. 27 Grudnia 5. zdw 30 752

Kucharki
restauracyjnej pierwszorzędnej siły zaraz poszukuje restauracja „Gambrinus", Kantaka 7.
zdw 30 845

Pomocnik krawiecki
na konfekcje może się zgłosić. Matejki 4. mieszk 11
zdw 30 855

Ekspedjentka
wzgl. starsza uczennica potrzebna do składu cukrów czekolady, kawy i herbaty Reflektuje tylko na siły które w branży tej pracowały i posiadają prima referencje. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 883

Dziewczyna
starsza, gotowanie i pranie, potrzebna Fr Niklasiewicz Wrocławska 37, skład zdw 30 782

Poszukuję
od 1. 3. starszej osoby z wymaganiem skromnem do dziecka i prac domowych. Oferty Kurjer Poznański zdw 30 784

Dziewczyna
uczciwa czysta z samodzielnem gotowaniem do wszystkiego potrzebna Zgłoszenia Kurjer Poznański zdw 30 786

Parkietówki
przystojne zaraz potrzebne Morskie Oko Młyńska 3 zdw 30 818

Kto
przyjmie do rozsprzedania jako zarobek poboczny Artykuł dewocyjny. Oferty Kurjer Pozn. zd 30 835

Służąca
do wszelkich prac restauracyjnych zaraz potrzebna Marszałka Focha 4 m. 2. zdw 30 839

Służącą
przyjmą dwaj panowie z praniem sztywnem prasowaniem gotowaniem, pościelą własną. — Podanie wieku wynagrodzenia konieczne. Oferty Kurjer Pozn. zdw 30 844

Zastępcę
z działu opakowań dla cukierń i reklam tłoczonych poszukuje „Teka" Lwów św Kingi 14.
Pw 11 060-72.8

Uczciwa
dziewczynka może się nauczyć szycia Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 848

Dziewczyna
wiejska czysta z gotowaniem potrzebna do wszystkiego od 1 3. Oferty Kurjer Poznański
zdw 30 686

Kucharka
starsza pierwszorzędna siła do restauracji potrzebna Zgłoszenia do Kurjera Poznańskiego
zdw 30 831

Nauczycielki
języka łacińskiego dla uczennicy 7 klasy poszukuje się Zgłoszenia Kurjer Poznański dw 2842

Doradca prawny
kawaler Zgłoszenia 27 Grudnia 18 m 8 biuro. zdw 30 866

Ekspedjentka
składu spożywczego kaucja — Oferty Kurjer Pozn zdw 30 740

Humor zagraniczny

— A przy obiedzie, zapamiętaj sobie podawać z lewej strony, a zbierać talerze z prawej
— Czy pani jest aż tak przesądna?
(Pasing Show Londyn). S. F.

Przedpłata na marzec 1932, za oba wydania razem włącznie tygodniowego dodatku ilustr. „Ilustracja Poznańska" i „Nowiny Sportowe" w Poznaniu w eksped. zł 4,00, w agencjach w mieście zł 4.50, z odnoszeniem do domu w Poznaniu zł 4.70, z odnoszeniem przez pocztę poza Poznaniem miesięcznie zł 5.01 kwartalnie zł 15.03, pod opaską miesięcznie w Polsce zł 9.00, w innych krajach zł 11.00. W razie wypadków spowodowanych siłą wyższą, przeszkód w zakładzie, strajków i t. p. wydawnictwo nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarczonych numerów lub odszkodowania.

Ogłoszenia na stronie 6 łamowej 25 gr, na stronie 4-łamowej przy końcu tekstu redakcyjnego 60 gr, na stronie czwartej 100 gr, na stronie drugiej 120 gr, przed wiadomościami potocznemi 200 gr od 1-łamowego milim. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 18,30 w naglych wypadkach do godz. 22 u stróża: do wydania wieczornego „drobne" do godz. 11, większe dłużej według możności. Drobne ogłoszenia: słowo napisowe (tłuste) 25 gr, każde dalsze słowo 15 gr. Za różnice między zestawem a wysokością ogłoszenia, powstałe wskutek matrycowania, wydawnictwo nie odpowiada.

W wydaniach wielkoświątecznych i uroczystościowych poprzedza normalną codzienną część numeru z reklamami i ogłoszeniami, materjał poświęcony danej uroczystości.

Telefony do Redakcji i Administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072. w niedzielę, święta i nocą tylko 1476 i 3524, filja Stary Rynek 2305. — P. K. O. Poznań nr. 200 149